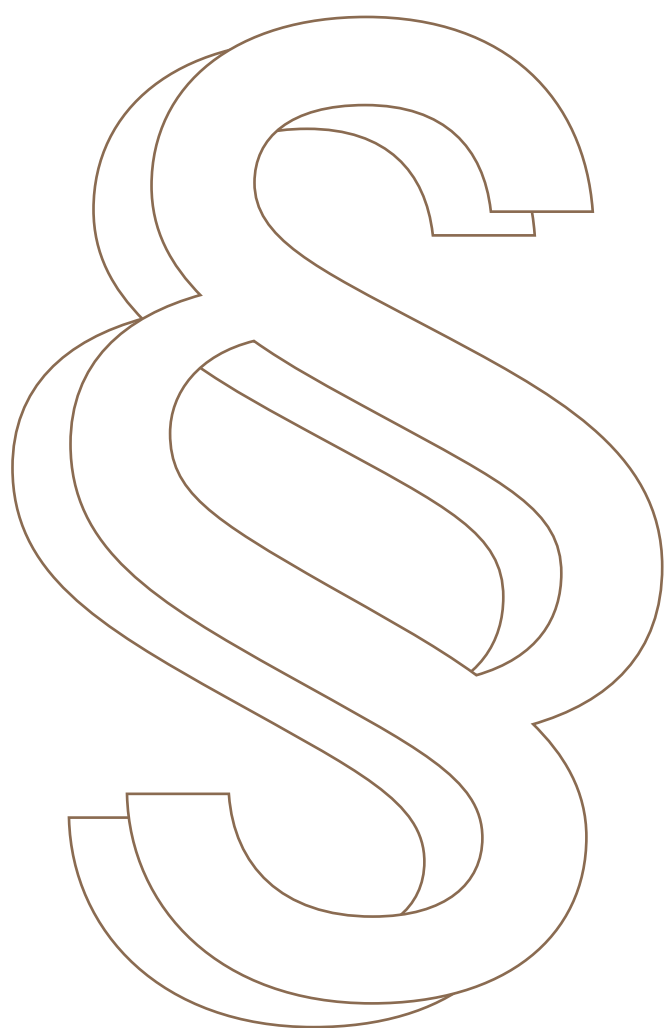


*Przestępstwa
motywowane uprzedzeniami*

**Orzecznictwo
krajowe i międzynarodowe**



stowarzyszenie
żydowskie
czulent

Przestępstwa motywowane uprzedzeniami
Orzecznictwo krajowe i międzynarodowe

Copyright © by Żydowskie Stowarzyszenie Czulent



Publikacja powstała w ramach projektu „Kompleksowa strategia przeciwdziałania antysemickiej mowie nienawiści w przestrzeni publicznej”, finansowanego ze środków Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” (EVZ), realizowanego przez Żydowskie Stowarzyszenie Czulent.

Niniejsza publikacja nie prezentuje stanowiska, opinii Fundacji „Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość” (EVZ).

Za treść publikacji odpowiadają wyłącznie jej autorzy i autorki.

Publikacja nieodpłatna, nie może być sprzedawana.

Publikacja na licencji CC BY-SA 4.0 PL.

Ostrzeżenie:

W tej publikacji znajdują się treści, które mogą być uznane za niecenzuralne. Zalecamy ostrożne przeglądanie materiałów przez osoby wrażliwe lub młodsze. Zachęcamy do przeglądania z rozwagą. Naszym celem nie jest obrażanie, lecz działania edukacyjne i dostarczenie informacji.

Wydawca:

Żydowskie Stowarzyszenie Czulent

ul. św. Sebastiana 36/1

31-051 Kraków

www.czulent.pl

Wydanie I

Kraków 2026

ISBN: 978-83-972977-9-1

Przyłącz się do nas

w przeciwdziałaniu antysemityzmowi.

Wesprzyj naszą organizację,

dokonując wpłaty na rzecz stowarzyszenia.

Żydowskie Stowarzyszenie Czulent

ul. św. Sebastiana 36/1, 31-051 Kraków

NIP: 6762300850

Konto bankowe:

15 1600 1462 1880 9351 6000 0002

Posiadamy status organizacji pożytku publicznego. Przekazując nam 1,5% podatku, wspierasz nasze działania społeczne.

Przekazując **1,5%** podatku – wspierasz, pomagasz, zmieniasz.

Przekazując 1,5% na Żydowskie Stowarzyszenie Czulent, wspierasz działania, które:

- zapewniają wsparcie osobom dotkniętym przemocą,
- prowadzą do zmian w politykach publicznych dotyczących przeciwdziałania przemocy motywowanej uprzedzeniami,
- umożliwiają prowadzenie strategicznych spraw sądowych zmieniających standardy prawne,
- wzmacniają instytucje i społeczności lokalne poprzez warsztaty i działania edukacyjne.

**Twoje 1,5% może pomóc konkretnej osobie dziś
i zmienić zasady systemu jutro.**

Jak przekazać 1,5%?

To proste i zajmuje tylko chwilę:

1. W swoim rozliczeniu PIT znajdź rubrykę „Przełącz 1,5% podatku”.
2. Wpisz numer KRS: **0000226390**
3. Zatwierdź deklarację — również online przez e-PIT.

**Nie płacisz nic więcej – decydujesz tylko,
gdzie trafi część Twojego podatku.**

Spis treści

<u>Przedmowa</u>	<u>5</u>
<u>Przestępstwa motywowane uprzedzeniami w orzecznictwie międzynarodowym</u>	<u>7</u>
Europejski Trybunał Praw Człowieka	9
Organy Organizacji Narodów Zjednoczonych	37
Spis orzeczeń	48
<u>Przestępstwa motywowane uprzedzeniami w orzecznictwie polskim</u>	<u>51</u>
Antysemityzm w Polsce	54
Wytyczne Prokuratora Generalnego	58
Praktyka orzecznicza	64
Konkluzje	78
Podsumowanie	79
Spis orzeczeń	80
<u>Autorzy</u>	<u>82</u>

W XXI w. Polska – podobnie jak inne państwa demokratyczne – mierzy się ze zjawiskiem przestępstw motywowanych uprzedzeniami. Choć czyny te bezpośrednio dotyczą konkretnych osób, ich konsekwencje wykraczają daleko poza wymiar indywidualny. Uderzają one w zaufanie społeczne, poszanowanie godności ludzkiej oraz zasadę równości, stanowiąc zagrożenie dla spójności społecznej i poczucia bezpieczeństwa. W tym sensie przestępstwa motywowane uprzedzeniami mają nie tylko charakter kryminalny, lecz także społeczno-polityczny, wpływając na realne możliwości uczestnictwa – zwłaszcza osób należących do mniejszości – w życiu publicznym.

Mimo to tematyka ta bywa w Polsce przedmiotem silnej instrumentalizacji politycznej. W debacie publicznej pojawiają się twierdzenia, jakoby przestępstwa motywowane uprzedzeniami stanowiły zjawisko nowe, narzucone z zewnątrz, w szczególności przez Unię Europejską, a nawet że tzw. mowa nienawiści nie jest w Polsce penalizowana lub że jej ściganie prowadziłoby do nieuzasadnionego ograniczenia wolności słowa. Narracje te pomijają jednak fakt, że penalizacja czynów, które współcześnie określamy mianem przestępstw z nienawiści, ma w polskim porządku prawnym długą tradycję. Odpowiednie regulacje istniały już w XIX-wiecznych kodeksach karnych państw zaborczych, a obowiązujący od 1997 r. Kodeks karny zawiera przepisy wyraźnie penalizujące przestępstwa motywowane uprzedzeniami, w tym zachowania kwalifikowane jako mowa nienawiści, w szczególności w art. 119, 256 i 257. Polska nie jest zatem krajem „wyrównującym się” do obcych standardów, lecz państwem, które od dawna rozpoznaje to zjawisko jako istotny problem prawny i społeczny.

Znaczenie tych regulacji potwierdza także ich systemowe umiejscowienie. Dwa podstawowe przepisy odnoszące się do przestępstw motywowanych uprzedzeniami – art. 256 i 257 – zostały umieszczone w rozdziale dotyczącym przestępstw przeciwko porządkowi publicznemu. Świadczy to o świadomości ustawodawcy, że tego rodzaju czyny zagrażają nie tylko poszczególnym osobom, lecz także całemu społeczeństwu. Przestępstwa motywowane uprzedzeniami stanowią bowiem realne i aktualne zagrożenie dla funkcjonowania demokracji: podważają zaufanie społeczne, osłabiają ochronę praw człowieka oraz naruszają bezpieczeństwo osób identyfikujących się z określonymi wspólnotami religijnymi, narodowościowymi czy etnicznymi. Co istotne, osobami pokrzywdzonymi mogą być zarówno przedstawiciele mniejszości, jak i osoby identyfikujące się jako Polacy czy katolicy.

Jak wskazują badania Rzecznika Praw Obywatelskich¹ oraz Żydowskiego Stowarzyszenia Czulent², znaczna część przestępstw motywowanych uprzedzeniami nie jest zgłaszana organom ścigania, a jedynie niewielki odsetek spraw trafia na etap postępowania sądowego. W efekcie praktyka stosowania obowiązujących przepisów pozostaje ograniczona, podobnie jak dorobek orzecznicy w tym obszarze, co dodatkowo utrudnia skuteczną ochronę osób pokrzywdzonych.

Dlatego oddajemy w Państwa ręce publikację, która koncentruje się na analizie dostępnych wyroków – zarówno krajowych, jak i międzynarodowych – oraz na wnioskach mogących wspierać rozwój spójnej praktyki sądowej i skuteczniejszą ochronę praw osób dotkniętych przestępstwami motywowanymi uprzedzeniami. Zwracamy przy tym uwagę, że czyny te nie zawsze wynikają z jawnej nienawiści; często ich źródłem są utrwalone stereotypy i uprzedzenia, które – bywa – są bagatelizowane, choć ich skutki mogą być równie dotkliwe.

Do współpracy przy opracowaniu publikacji zaprosiliśmy osobę łączącą doświadczenie akademickie z praktyką prawniczą w instytucjach międzynarodowych oraz polskich sądach. Wierzymy, że dzięki temu niniejszy podręcznik stanie się przystępnym i użytecznym przewodnikiem po orzecznictwie oraz praktyce związanej z przestępstwami motywowanymi uprzedzeniami.

Niniejsza publikacja stanowi drugą z trzech części serii poświęconej temu zagadnieniu. Towarzyszą jej „Organy ścigania wobec narastającej agresji motywowanej uprzedzeniami” oraz „Jak reagować – przewodnik dla osób publicznych”.

Piotr Kwapisiewicz
Prezes Zarządu
Żydowskiego Stowarzyszenia Czulent

1 Rzecznik Praw Obywatelskich, Badanie charakteru i skali niezgłaszanych przestępstw z nienawiści przeciwko członkom wybranych społeczności w Polsce, we współpracy z Biurem Instytucji Demokratycznych i Praw Człowieka OBWE (ODIHR), Warszawa 2018, <https://bip.brpo.gov.pl/sites/default/files/Raport%20RPO%20Badanie%20charakteru%20i%20skali%20niezg%C5%82aszanych%20przest%C4%99pstw%20z%20nienawi%C5%9Bci%2C%202018.pdf>

2 Żydowskie Stowarzyszenie Czulent, Analysis of the experiences of victims of criminal offences and incidents motivated by hate, Kraków 2022, <https://czulent.pl/analysis-of-the-experiences-of-victims-of-criminal-offences-and-incidents-motivated-by-hate/>

dr Dominika Bychawska-Siniarska

Przestępstwa motywowane uprzedzeniami w orzecznictwie międzynarodowym

Przestępstwa motywowane uprzedzeniami (tzw. hate crimes) stanowią szczególną kategorię czynów zabronionych, w których istotnym elementem jest uprzedzenie sprawcy wobec ofiary. Definiuje się je jako przestępstwa popełnione z powodu rzeczywistej lub domniemanej cechy chronionej ofiary, takiej jak rasa, pochodzenie etniczne, narodowość, religia, orientacja seksualna, tożsamość płciowa czy inne elementy tożsamości.

Charakterystyczne dla tych czynów jest to, że nie tylko naruszają one dobra indywidualne jednostki, lecz także wywołują efekt zastraszenia wobec całej grupy społecznej, do której ofiara należy lub z którą jest utożsamiana. Dlatego też międzynarodowe standardy uznają je za szczególnie szkodliwe społecznie.

W debacie nad dopuszczalnymi granicami wolności słowa szczególne miejsce zajmuje problematyka przestępstwa motywowanego uprzedzeniami w formie mowy nienawiści. Zarówno Europejski Trybunał Praw Człowieka (ETPC, Trybunał), jak i Komitet Praw Człowieka ONZ (KPP, Komitet) oraz Komitet ds. Likwidacji Dyskryminacji Rasowej (Komitet CERD) – kluczowe organy międzynarodowej ochrony praw człowieka – wypracowały istotne standardy w tym obszarze. Ich orzecznictwo pokazuje, jak trudne bywa wyważenie prawa do swobodnej ekspresji z koniecznością ochrony innych wartości konstytucyjnych i międzynarodowych, takich jak godność, bezpieczeństwo, równość i ochrona przed dyskryminacją.

Celem niniejszego rozdziału jest omówienie głównych kierunków wykładni przyjętych przez oba organy ze szczególnym uwzględnieniem sposobu definiowania przestępstw motywowanych uprzedzeniami, w tym mową nienawiści, warunków dopuszczalnej ingerencji w wypowiedzi nacechowane wrogością oraz znaczenia kontekstu politycznego i społecznego dla oceny takich spraw.

W szczególności orzecznictwo ETPC jest niezwykle szerokie i obejmuje bardzo różnorodne aspekty tej tematyki. Odnosi się też do wielu grup wrażliwych, w tym mniejszości żydowskiej, muzułmańskiej, osób LGBT+. Europejski Trybunał Praw Człowieka konse-

Przestępstwa motywowane uprzedzeniami – w tym takie, w których elementem jest mowa nienawiści – stanowią szczególnie poważne naruszenia praw człowieka, ponieważ dotyczą nie tylko indywidualnych ofiar, lecz także całe grupy społeczne i fundamenty demokratycznego porządku.

kwentnie podkreśla, że przestępstwa motywowane uprzedzeniami – w tym takie, w których elementem jest mowa nienawiści – stanowią szczególnie poważne naruszenia praw człowieka, ponieważ dotyczą nie tylko indywidualnych ofiar, lecz także całe grupy społeczne i fundamenty demokratycznego porządku. Orzecznictwo to zasadniczo wyklucza mowę nienawiści z obszaru ochrony wolności wypowiedzi gwarantowanej w Europejskiej konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Konwencja), choć w niektórych przypadkach Trybunał różnicuje swoje podejście, rozważając uwarunkowania i kontekst specyficzny dla określonych spraw.

Komitet Praw Człowieka, interpretując postanowienia Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych, w tym art. 19 i 20, wielokrotnie odnosił się do przypadków przestępstw motywowanych uprzedzeniami, w tym do mowy nienawiści, podkreślając m.in. znaczenie ochrony grup szczególnie narażonych oraz konieczność ścisłej proporcjonalności w ograniczaniu wypowiedzi. Jego decyzje, choć mniej znane niż orzeczenia ETPC, stanowią istotne źródło interpretacji międzynarodowych standardów, które powinny być brane pod uwagę przez sądy krajowe.

Celem niniejszego rozdziału jest omówienie głównych kierunków wykładni przyjętych przez ETPC, Komitet Praw Człowieka i Komitet CERD, dotyczących przestępstw motywowanych uprzedzeniami, ze szczególnym uwzględnieniem sposobu definiowania tego pojęcia, kryteriów oceny dopuszczalnych ograniczeń oraz znaczenia kontekstu politycznego, społecznego i medialnego. W rozdziale przedstawiono również konkretne wskazówki praktyczne dla sędziów krajowych, które wynikają z międzynarodowego orzecznictwa i mogą ułatwić stosowanie standardów konwencyjnych i traktatowych w praktyce orzeczniczej.

1. Europejski Trybunał Praw Człowieka

1.1 Przestępstwa motywowane uprzedzeniami

Interpretując materialne i proceduralne aspekty Konwencji, Trybunał podkreślił wiele obowiązków i operacyjnych wymogów specyficznych dla przestępstw z nienawiści, których muszą przestrzegać organy krajowe, policja i profesjonalści wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, by wypełniać zobowiązania wynikające z Konwencji.

Przede wszystkim chodzi o obowiązek przeprowadzenia szybkiego i skutecznego dochodzenia w sprawie przestępstw motywowanych uprzedzeniami, obejmujący obowiązek zbadania i ujawnienia ewentualnego motywu uprzedzeniowego. Obowiązek ten powstaje w związku z art. 2 (prawo do życia), art. 3 (zakaz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania) oraz art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego), rozpatrywanymi łącznie z art. 14 (zakaz dyskryminacji).

Rozwój orzecznictwa Trybunału wykazał, że zakres tego obowiązku proceduralnego obejmuje przestępstwa motywowane różnymi rodzajami uprzedzeń, takimi jak pochodzenie rasowe i etniczne, poglądy polityczne, religia, orientacja seksualna, tożsamość płciowa, niepełnosprawność oraz potencjalnie inne chronione przesłanki. Ponadto Trybunał wyraźnie podkreślił, że obowiązek ten dotyczy zarówno czynów popełnionych przez funkcjonariuszy państwowych, jak i czynów popełnionych przez osoby prywatne.

Wraz z rozwojem orzecznictwa Trybunał doprecyzował, że obowiązek „zdemaskowania” możliwego motywu uprzedzeniowego obejmuje powinność władz uwzględniania wskaźników przestępstw z nienawiści (bias indicators), które sugerują, że czyn mógł mieć charakter dyskryminacyjny. Dodatkowo proceduralny obowiązek zbadania i ujawnienia możliwego motywu uprzedzeniowego rozciąga się na przestępstwa z nienawiści przez powiązanie (association) oraz na czyny o motywacji mieszanej. Co istotne, Trybunał wprost odniósł się także do potrzeby zapewnienia przez państwo takiego funkcjonowania systemu wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych, by był on w stanie w należyty sposób badać, ścigać i karać przestępstwa z nienawiści, a także do znaczenia neutralności i bezstronności organów prowadzących postępowanie przygotowawcze i oskarżenie w tego typu sprawach.

Wszystkie powyższe zagadnienia omówiono w poniższej części na podstawie konkretnych wyroków Trybunału.

Państwo ma obowiązek przeprowadzenia szybkiego i skutecznego dochodzenia w sprawie przestępstw motywowanych uprzedzeniami

W 2005 r. Trybunał, orzekając w składzie Wielkiej Izby, rozpoznawał sprawę Nachova przeciwko Bułgarii¹, w której bułgarska żandarmeria wojskowa podczas próby zatrzymania zastrzeliła dwóch obywateli Bułgarii pochodzenia romskiego, poborowych, którzy niedawno samowolnie oddalili się z wojskowego oddziału budowlanego i byli znani jako nieuzbrojeni. Trybunał uznał, że Bułgaria nie wypełniła obowiązków wynikających z art. 2, ponieważ odpowiednie krajowe ramy prawne dotyczące użycia siły były zasadniczo wadliwe, a żandarmeria użyła rażąco nadmiernej siły. Trybunał zauważył ponadto, że art. 2 implikuje pozytywny obowiązek władz przeprowadzenia skutecznego oficjalnego dochodzenia w sprawie czynów naruszających prawo do życia. Wymaga to działania z urzędu od chwili powzięcia wiadomości o zdarzeniu, zapewnienia niezależności i bezstronności osób odpowiedzialnych za prowadzenie dochodzenia i jego realizację, a także oparcia wniosków na wszechstronnej, obiektywnej i bezstronnej analizie wszystkich istotnych elementów. Dochodzenie musi być także skuteczne w tym sensie, że powinno prowadzić do ustalenia, czy użycie siły było usprawiedliwione w danych okolicznościach, oraz do identyfikacji i ukarania odpowiedzialnych. Niezapewnienie skutecznego dochodzenia stanowi naruszenie art. 2, co stwierdzono w tej sprawie z uwagi na liczne uchybienia postępowania.

Trybunał rozważył również art. 14 w związku z art. 2. Uznał, że nie można było ustalić, iż postawy rasistowskie odegrały rolę w śmierci dwóch mężczyzn, a zatem nie stwierdził naruszenia art. 14 w aspekcie materialnym rozpatrywanym łącznie z art. 2. Jednak w tej sprawie Trybunał zastosował nowe podejście, łącząc ewentualne naruszenie art. 14 odrębnie z materialnym i proceduralnym aspektem art. 2. Z perspektywy proceduralnej Trybunał stwierdził, że art. 14 implikuje także proceduralny obowiązek odpowied-

niego zbadania możliwych rasistowskich motywów. W szczególności „władze państwowe mają dodatkowy obowiązek podjęcia wszelkich rozsądnych kroków w celu zdemaskowania wszelkich rasistowskich motywów i ustalenia, czy nienawiść lub uprzedzenia na tle etnicznym mogły odegrać rolę w zdarzeniach. Zaniedbanie tego obowiązku i traktowanie przemocy i brutalności motywowanych rasowo na równi z przypadkami, które nie mają rasistowskiego podtekstu, oznaczałoby przymykanie oczu na szczególnie charakter czynów, które są w sposób szczególny destrukcyjne dla praw podstawowych”. Trybunał doprecyzował, że ilekroć okoliczności sprawy wskazują

Ilekroć okoliczności sprawy wskazują na możliwą rolę podtekstów rasowych, wymaga to weryfikacji, a jeśli się potwierdzi – przeprowadzenia wszechstronnego badania wszystkich faktów w celu ujawnienia ewentualnych rasistowskich motywów.

1 Nachova przeciwko Bułgarii [Wielka Izba], 6 lipca 2005 r., skargi nr 43577/98, 43579/98.

na możliwą rolę podtekstów rasowych, wymaga to weryfikacji, a jeśli się potwierdzi – przeprowadzenia wszechstronnego badania wszystkich faktów w celu ujawnienia ewentualnych rasistowskich motywów.

W niniejszej sprawie władze dysponowały wiarygodnymi informacjami, które powinny były skłonić je do wstępnej weryfikacji możliwego rasistowskiego podtekstu wydarzeń prowadzących do śmierci tych dwóch mężczyzn, tj. oświadczeniem sąsiada ofiar, który twierdził, że bezpośrednio po strzałach funkcjonariusz policji, celując w niego bronią, krzyknął „ty parszywy Cyganie”. Oświadczenie to – rozpatrywane na tle licznych publikacji o istniejących w Bułgarii uprzedzeniach i wrogości wobec Romów – wymagało weryfikacji. Bułgarskie władze jednak nie podjęły żadnych działań, by zweryfikować słowa świadka ani przyczyny uznania za konieczne użycia takiego stopnia siły. To wystarczyło, by Trybunał uznał, że władze naruszyły proceduralny obowiązek wynikający z art. 14 w związku z art. 2.

W kolejnych orzeczeniach Trybunał doprecyzował zakres obowiązku zbadania i ujawnienia możliwej motywacji rasistowskiej i zastosował go do innych uprzedzeń. W sprawie Milanović przeciwko Serbii² Trybunał rozpatrywał ataki motywowane religijnie na lidera wspólnoty waisznawów (Hare Krysna). Skarżący był w latach 2001–2007 wielokrotnie fizycznie atakowany przez grupy skrajnej prawicy, zwłaszcza w okresie głównych świąt Serbskiej Cerkwi Prawosławnej. Oprócz stwierdzenia naruszenia art. 3 z powodu nieprzeciwdziałania powtarzającemu się złemu traktowaniu oraz braku właściwego dochodzenia Trybunał badał ewentualne naruszenie art. 14 w związku z art. 3. Odwołując się do Nachova przeciwko Bułgarii, Trybunał wskazał, że „podobnie jak w przypadku ataków motywowanych rasowo, przy badaniu incydentów z użyciem przemocy władze państwowe mają dodatkowy obowiązek podjąć wszelkie rozsądne kroki, aby zdemaskować motyw religijny i ustalić, czy nienawiść lub uprzedzenia religijne mogły odegrać rolę w wydarzeniach. (...) Traktowanie przemocy i brutalności motywowanych religijnie na równi z przypadkami, które nie mają takiego podtekstu oznaczałoby przymykanie oczu na szczególny charakter czynów, które w szczególny sposób niszczą prawa podstawowe”. Ponieważ władze serbskie, będąc świadome, że ataki najprawdopodobniej były motywowane nienawiścią religijną, nie podjęły odpowiednich działań, Trybunał stwierdził naruszenie art. 14 w związku z art. 3.

W sprawie Virabyan przeciwko Armenii³ Trybunał rozszerzył te same zasady na przestępstwa z nienawiści motywowane uprzedzeniami politycznymi. Skarżący, członek jednego z głównych ugrupowań opozycyjnych, twierdził, że był torturowany w policyjnym areszcie z powodu swoich poglądów politycznych oraz że nie przeprowadzono skutecznego dochodzenia w sprawie jego zarzutów tortur. Trybunał stwierdził naruszenie materialnego aspektu art. 3, uznając, że traktowanie skarżącego stanowiło tortury. W odniesieniu do proceduralnego aspektu art. 3 Trybunał doprecyzował, że skuteczne dochodzenie poważ-

2 Milanović przeciwko Serbii, wyrok z 14 grudnia 2010 r., skarga nr 44614/07.

3 Virabyan przeciwko Armenii, wyrok z 2 października 2012 r., skarga nr 40094/05.

nych zarzutów złego traktowania musi być wszechstronne („władze zawsze muszą podjąć poważną próbę ustalenia, co się wydarzyło, i nie powinny opierać się na pochopnych lub nieuzasadnionych wnioskach”), niezwłoczne („władze powinny reagować szybko na skargi w odpowiednim czasie”) oraz niezależne („niezależność dochodzenia oznacza nie tylko brak powiązań hierarchicznych lub instytucjonalnych, ale także niezależność w wymiarze praktycznym”). Trybunał uznał dochodzenie za „nieskuteczne, niewystarczające i zasadniczo wadliwe”, co stanowiło proceduralne naruszenie art. 3.

Analizując zarzut, że naruszenia art. 3 dokonano z powodu dyskryminacji skarżącego ze względu na jego poglądy polityczne, Trybunał rozpatrywał osobno materialny i proceduralny aspekt art. 14. Z uwagi na brak wystarczających dowodów, że tortury miały miejsce z przyczyn politycznych, Trybunał nie stwierdził naruszenia materialnego wymiaru art. 14 w związku z art. 3. Jednak w aspekcie proceduralnym Trybunał wskazał, że „przy badaniu incydentów z użyciem przemocy władze państwowe mają dodatkowy obowiązek podjąć wszelkie rozsądne kroki, aby zdemaskować motyw polityczny i ustalić, czy nietolerancja wobec odmiennej opinii politycznej mogła odegrać rolę w zdarzeniach. Zaniedbanie tego obowiązku i traktowanie przemocy i brutalności o podłożu politycznym na równi z przypadkami bez takiego podtekstu oznaczałoby przymykanie oczu na szczególny charakter czynów, które w szczególny sposób naruszają prawa podstawowe”. Trybunał zauważył, że udowodnienie motywu politycznego jest trudne, jednak władze dysponowały wiarygodnymi informacjami uzasadniającymi wstępną weryfikację, której prawie nie przeprowadzono (ograniczono się do zapytania dwóch funkcjonariuszy o afiliację polityczną skarżącego). W konsekwencji stwierdzono naruszenie art. 14 w związku z proceduralnym aspektem art. 3.

W sprawie *Identoba i inni przeciwko Gruzji*⁴ Trybunał rozszerzył obowiązek demaskowania motywów uprzedzeniowych na homofobiczne przestępstwa z nienawiści. Sprawa dotyczyła przemocy podczas pokojowej demonstracji w Tbilisi w Międzynarodowy Dzień przeciw Homofobii, Transfobii i Bifobii. Demonstracja została brutalnie przerwana, uczestników łżono, grożono im i ostatecznie zaatakowali ich kontrdemonstranci, którzy przeważali liczebnie. W wyniku ataków fizycznych kilku skarżących odniosło poważne obrażenia. Skarżący twierdzili, że władze nie ochroniły ich przed atakami ani nie przeprowadziły skutecznego dochodzenia, w tym ustalenia motywu uprzedzeniowego sprawców.

Trybunał uznał, że przemoc polegająca głównie na mowie nienawiści i poważnych groźbach, a także incydentalnych aktach przemocy fizycznej potwierdzających realność tych groźb, spowodowała u wszystkich skarżących strach, niepokój i niepewność na tyle poważne, że osiągnęły próg art. 3 rozpatrywanego łącznie z art. 14. Trybunał zauważył, że w kontekście negatywnych postaw wobec mniejszości seksualnych w części społeczeństwa, a także faktu, iż organizator marszu wyraźnie ostrzegął policję o prawdopodobieństwie nadużyć, organy ścigania były objęte „przekonującym pozytywnym obowiązkiem ochrony

4 *Identoba i inni przeciwko Gruzji*, wyrok z 12 maja 2015 r., skarga nr 73235/12.

demonstrantów”, którego nie dopełniły. Wreszcie, władze nie sprostały proceduralnemu obowiązkowi przeprowadzenia właściwego dochodzenia z naciskiem na zdemaskowanie motywu uprzedzeniowego. Trybunał stwierdził naruszenie pozytywnych obowiązków państwa wynikających z art. 3 w związku z art. 14.

W orzecznictwie Trybunał odwoływał się również do obowiązku „zdemaskowania możliwych motywów dyskryminacyjnych” w sprawach dotyczących ataków na migrantów⁵ i przemocy ze względu na płeć⁶. Trybunał uznaje ten obowiązek za ugruntowaną zasadę orzecznictwa w zakresie art. 2, 3 i 14, dotyczącą proceduralnego obowiązku państwa w sytuacji zdarzeń z przemocą wywołanych podejrzanymi postawami dyskryminacyjnymi. W najnowszym orzecznictwie Trybunał stwierdził, że „w razie podejrzenia, iż postawy dyskryminacyjne sprowokowały akt przemocy, szczególnie ważne jest, aby oficjalne dochodzenie było prowadzone z energią i bezstronnością, mając na względzie potrzebę ciągłego potwierdzania potępienia takich czynów przez społeczeństwo oraz utrzymania zaufania grup mniejszościowych do zdolności władz do ochrony przed przemocą motywowaną uprzedzeniami”. Orzecznictwo sugeruje, że obowiązek ten rozciąga się na przypadki przemocy indukowanej podejrzanymi postawami dyskryminacyjnymi odnoszącymi się do cech chronionych ofiary – także tych, których Trybunał wcześniej nie rozważał.

W ujęciu proceduralnym obowiązek ten oznacza, że władze muszą czynić „wszystko, co rozsądne w danych okolicznościach, aby zebrać i zabezpieczyć dowody, wykorzystać wszelkie praktyczne środki poznania prawdy oraz wydać w pełni uzasadnione, bezstronne i obiektywne decyzje, nie pomijając podejrzanych faktów, które mogą wskazywać na przemoc wywołaną np. nietolerancją rasową lub religijną, przemoc motywowaną dyskryminacją ze względu na płeć lub orientację seksualną”⁷. Obowiązek ten wymaga, by władze uwzględniały wszystkie fakty sprawy wskazujące na możliwą rolę dyskryminacyjnych podtekstów.

Proceduralny obowiązek badania i demaskowania motywów dyskryminacyjnych obejmuje czyny funkcjonariuszy państwowych i osób prywatnych

W sprawie Nachova przeciwko Bułgarii Trybunał⁸ po raz pierwszy sprecyzował proceduralny obowiązek państwa odpowiedniego zbadania możliwych motywów dyskryminacyjnych, które mogły odegrać rolę w zdarzeniach. Ponieważ sprawa dotyczyła czynów funkcjonariuszy państwowych, Trybunał sformułował ten obowiązek w odniesieniu do incydentów z przemocą popełnionych w szczególności przez agentów państwa.

5 Sakir przeciwko Grecji, wyrok z 24 marca 2016 r., skarga nr 48475/09.

6 B.S. przeciwko Hiszpanii, wyrok z 24 lipca 2012 r., skarga nr 47159/08.

7 Sabalić przeciwko Chorwacji, wyrok z 14 stycznia 2021 r., skarga nr 50231/13.

8 Nachova przeciwko Bułgarii, op.cit.

W sprawie Šečić przeciwko Chorwacji⁹ Trybunał rozpoznał sprawę Roma, którego ciężko pobiło dwóch skinheadów pałkami, krzyżąc rasistowskie obelgi. Mimo kilku tropów władze nie przeprowadziły skutecznego dochodzenia w celu ustalenia sprawców i nie podjęły rozsądnych kroków, by zbadać motywację rasistowską. Trybunał przypomniał, że przy badaniu incydentów z użyciem przemocy władze mają dodatkowy obowiązek podjąć wszelkie rozsądne kroki w celu zdemaskowania motywu rasistowskiego i że dotyczy to również „przypadków, gdy traktowanie sprzeczne z art. 3 zostało zadane przez osoby prywatne”. W sprawie stwierdzono naruszenie art. 3 z uwagi na wieloletni brak zdobycia jakichkolwiek namacalnych dowodów prowadzących do identyfikacji i zatrzymania napastników. Ponadto stwierdzono naruszenie art. 14 w związku z proceduralnym aspektem art. 3, uznając za „nieakceptowalne”, że policja – „będąc świadoma, iż zdarzenie najprawdopodobniej zostało wywołane nienawiścią etniczną” – pozwoliła, by dochodzenie trwało ponad siedem lat bez poważnych działań zmierzających do identyfikacji lub ścigania sprawców.

Proceduralny obowiązek badania i demaskowania motywów dyskryminacyjnych ma zastosowanie do art. 2 (prawo do życia), art. 3 (zakaz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania) i art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego)

W swoim orzecznictwie Trybunał wskazał na obowiązek badania i demaskowania motywów dyskryminacyjnych w kontekście naruszeń art. 2 (prawo do życia), art. 3 (zakaz niehumanitarnego lub poniżającego traktowania) i art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego), w powiązaniu z art. 14 (zakaz dyskryminacji).

W wyżej omówionej sprawie Nachova przeciwko Bułgarii Trybunał zauważył, że art. 2 implikuje obowiązek państwa przeprowadzenia skutecznego dochodzenia w sprawie czynów naruszających prawo do życia, a jeśli istnieje podejrzenie, że akt przemocy był motywowany rasistowsko, art. 2 w związku z art. 14 implikuje także proceduralny obowiązek należytego zbadania ewentualnych motywów rasistowskich. Zasadę tę Trybunał zastosował także do art. 3 – np. w sprawach Šečić przeciwko Chorwacji oraz Identoba i inni przeciwko Gruzji – podkreślając ten obowiązek w odniesieniu do czynów naruszających zakaz złego traktowania i tortur.

Trybunał badał też obowiązek dochodzenia motywów dyskryminacyjnych w kontekście art. 8, tj. ingerencji w prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego. W nowszej sprawie Association ACCEPT i inni przeciwko Rumunii¹⁰ Trybunał rozpatrywał zarzut niewypełnienia przez państwo obowiązku ochrony skarżących przed homo-

9 Šečić przeciwko Chorwacji, wyrok z 31 maja 2007 r., skarga nr 40116/02.

10 Association ACCEPT i inni przeciwko Rumunii, wyrok z 1 czerwca 2021 r., skarga nr 19237/16.

fobicznymi zniewagami i groźbami podczas pokazu filmu w ramach Miesiąca Historii LGBT+ oraz zarzut braku skutecznego dochodzenia po złożeniu zawiadomienia. Najpierw Trybunał zbadał zastosowanie art. 3 i uznał, że minimalny poziom dolegliwości wymagany przez art. 3 nie został osiągnięty. Zauważył, że choć dyskryminacyjne traktowanie co do zasady może stanowić poniżające traktowanie, skarżący nie wskazali okoliczności pozwalających uznać, że doznane cierpienie psychiczne było zbliżone do poziomu stwierdzanego w innych, podobnych sprawach. Odmiennie niż w sprawie Identoba i inni przeciwko Gruzji. W której po werbalnych obelgach i poważnych groźbach doszło do rzeczywistych napaści fizycznych, w niniejszej sprawie kontrademonstranci, choć liczniejsi, byli stale monitorowani przez policję, nie doszło do przemocy fizycznej, a słowne zniewagi – choć jawnie dyskryminujące – nie osiągnęły takiego poziomu, aby uruchomić art. 3.

Trybunał zbadał więc zastosowanie art. 8 w związku z art. 14 i uznał, że zarzucane traktowanie naruszyło dobrostan psychiczny i godność poszczególnych skarżących, mieszcząc się w sferze ich życia prywatnego. Dodatkowo, agresywne werbalne ataki – w kontekście dowodów na wzorce przemocy i nietolerancji wobec mniejszości seksualnych – osiągnęły poziom konieczny do zastosowania art. 8. W zakresie ochrony Trybunał stwierdził, że władze nieprawidłowo oceniły ryzyko, na jakie byli narażeni skarżący ze strony napastników, i nie podjęły adekwatnych środków w celu ochrony ich godności przed homofobicznymi atakami osób trzecich. W zakresie dochodzenia Trybunał uznał, że „władze nie podjęły rozsądnych kroków, aby zbadać, czy zniewagi słowne były motywowane homofobią. Konieczność przeprowadzenia rzetelnego badania możliwości, że za zniewagami stały motywy dyskryminacyjne, była bezwzględna wobec wrogości wobec społeczności LGBT w państwie pozwanym i w świetle dowodów, że podczas incydentu padały homofobiczne obelgi”. Prowadziło to do naruszenia art. 14 w związku z art. 8.

System wymiaru sprawiedliwości musi być zdolny do właściwego badania, ścigania i karania przestępstw motywowanych uprzedzeniami

W 2007 r. Trybunał rozpoznawał sprawę Angelova i Iliev przeciwko Bułgarii¹¹, dotyczącą zarzutu nieskutecznego i opieszałego dochodzenia w sprawie złego traktowania i śmierci Roma. Rozważano także wpływ braku przepisów karnych dotyczących przestępstw motywowanych rasowo na zapewnienie adekwatnej ochrony prawnej. W chwili czynu bułgarskie prawo nie penalizowało odrębnie zabójstwa lub ciężkiego uszkodzenia ciała motywowanego rasizmem ani nie przewidywało wprost obostrzeń kary z tego powodu. Trybunał stwierdził, że brak bezpośrednich przepisów hate crime nie może podważać zdolności władz do ba-

11 Angelova i Iliev przeciwko Bułgarii, wyrok z 26 lipca 2007 r., skarga nr 55523/00.

dania motywacji rasistowskiej w toku procesu karnego, a ogólne ramy prawa karnego powinny umożliwiać odpowiednio surowsze karanie za tego rodzaju czyny. „Inne środki również mogą zostać użyte, aby osiągnąć pożądany rezultat ukarania sprawców kierujących się pobudkami rasistowskimi”. W tej sprawie prawo krajowe pozwalało na wymierzenie surowszej kary zależnie m.in. od motywu sprawcy, a organy zakwalifikowały zachowania jako typy kwalifikowane. Choć nie odwoływały się wprost do motywów rasistowskich, przewidywały surowsze kary niż te, które ustawa wiązała z przestępstwami z nienawiści. Trybunał zauważył, że brak przepisów zaostrzających karę za rasistowskie zabójstwo lub ciężkie uszkodzenie ciała nie powinien ograniczać władz w prowadzeniu skutecznego dochodzenia i efektywnym stosowaniu istniejącego prawa. Uznał, że władze nie dopełniły obowiązków z art. 2, gdyż nie prowadziły dochodzenia niezwłocznie, sprawnie i z wymaganą energią, zdolnego doprowadzić do procesu i skazania sprawców, z uwzględnieniem rasistowskich motywów.

Proceduralny obowiązek demaskowania możliwych motywów dyskryminacyjnych oznacza konieczność uwzględnienia wskaźników uprzedzeń

Obowiązek zdemaskowania możliwych motywów dyskryminacyjnych wymaga od władz uwzględnienia wszystkich faktów sprawy wskazujących na możliwą rolę dyskryminacyjnych podtekstów. Innymi słowy, władze muszą brać pod uwagę wskaźniki uprzedzeń. Wskaźniki te to obiektywne fakty, okoliczności lub wzorce związane z czynem (czynami) zabronionym(i), które same lub łącznie z innymi okolicznościami sugerują, że czyn mógł być motywowany w całości lub w części jakąkolwiek formą uprzedzeń.

W sprawie Balázs przeciwko Węgrom¹² Trybunał wprost odniósł się do stosowania wskaźników przestępstw z nienawiści. Sprawa dotyczyła rasistowskiego ataku funkcjonariusza służby więziennej na Roma oraz domniemanego braku skutecznego dochodzenia, w szczególności niewystarczających działań w celu ustalenia możliwego motywu rasistowskiego. Chociaż prokuratura wszczęła postępowanie i badała możliwy motyw rasowy, umorzyła sprawę, wskazując, że choć istniało prawdopodobieństwo motywacji rasistowskiej, nie można jej było wykazać ponad wszelką wątpliwość, by uzasadnić akt oskarżenia. Trybunał zwrócił uwagę na ustalone przez organy fakty: sprawca używał obraźliwych, rasistowskich sformułowań (np. „Nie potrafisz sobie poradzić z brudnym Cyganem?”) przed bójką; dzień po incydencie opublikował w mediach społecznościowych wpis, w którym komentował, że „kopał w głowę Cygana leżącego na ziemi”; za-

12 Balázs przeciwko Węgrom, wyrok z 20 października 2015 r., skarga nr 15529/12.

mieścił również scenę filmową z jawnie rasistowskim przesłaniem oraz komentarz, że „żyją wśród nas inne rodzaje śmieci”. Trybunał zauważył, że prokuratura nie wyjaśniła, dlaczego treści tych wpisów i późniejsze zeznania skarżącego nie mogły zostać jednoznacznie powiązane jako dowód motywacji rasistowskiej. W konsekwencji Trybunał uznał, że zaniechanie „identyfikacji motywu rasistowskiego w obliczu silnych wskaźników przestępstwa z nienawiści [takich jak wpisy w mediach społecznościowych] podważyło adekwatność dochodzenia do poziomu nie do pogodzenia z obowiązkiem państwa prowadzenia energicznych dochodzeń w tym obszarze”. Stwierdzono naruszenie art. 14 w związku z art. 3.

W wielu sprawach Trybunał wskazywał również na ogólny poziom nietolerancji lub powszechne uprzedzenia wobec danej mniejszości w społeczeństwie lub w określonym rejonie jako czynnik, który – łącznie z innymi wskaźnikami – może sugerować motyw dyskryminacyjny.

W sprawach dotyczących czynów popełnionych przez funkcjonariuszy państwowych Trybunał w niektórych przypadkach wskazywał na kontekst „instytucjonalnego rasizmu”, „nadmiernego użycia siły przez organy ścigania” czy „utrzymujących się incydentów nadużyć policyjnych” wobec określonej mniejszości jako przesłanki, które powinny skłaniać władze do podjęcia wszelkich możliwych kroków w celu ustalenia, czy motyw dyskryminacyjny mógł odegrać rolę w zdarzeniach¹³.

Dochodzenie nie może wykluczyć motywu uprzedzeniowego tylko dlatego, że występują inne motywy

W rozpatrywanej wyżej sprawie Balázs przeciwko Węgrom¹⁴ władze odmówiły wniesienia aktu oskarżenia przeciwko sprawcy rasistowskiego ataku na Roma, argumentując, że motywu rasistowskiego nie da się ustalić „jednoznacznie i ponad wszelką wątpliwość”. Twierdzono w szczególności, iż przyczyną ataku mogły być inne motywy niż nienawiść rasowa. Trybunał zauważył, że „nie tylko czyny oparte wyłącznie na jednej z cech ofiary mogą być klasyfikowane jako przestępstwa z nienawiści. Dla Trybunału sprawcy mogą mieć motywy mieszane, będąc pod wpływem czynników sytuacyjnych w równym stopniu lub nawet w większym niż ich uprzedzone nastawienie do grupy, do której należy ofiara”. W związku z tym Trybunał odrzucił argument władz, by wymagać dowodu, że zniewaga była „precyzyjnie” spowodowana tym, iż skarżący był Romem.

13 Cobzaru przeciwko Rumunii, wyrok z 26 lipca 2007 r., skarga nr 48254/99.

14 Balázs przeciwko Węgrom, op.cit.

Organy prowadzące dochodzenie i oskarżenie muszą być neutralne i bezstronne w ocenie dowodów

W sprawie Stoica przeciwko Rumunii¹⁵, w której domniemane złe traktowanie przez policję romskiego chłopca zakończyło się trwałym uszczerbkiem na zdrowiu, Trybunał zbadał sposób prowadzenia dochodzenia i stwierdził, że brak bezstronności – łącznie z innymi uchybieniami – oznacza, iż nie przeprowadzono właściwego dochodzenia, co stanowi naruszenie proceduralnego aspektu art. 3. W szczególności organy przesłuchały tylko trzech z 20–30 mieszkańców obecnych podczas zajść i nie wyjaśniły, dlaczego inni nie zostali przesłuchani. Ponadto prokurator wojskowy odrzucił zeznania mieszkańców jako „stronnicze i mniej wiarygodne”, nie wyjaśniając, dlaczego miałyby być mniej wiarygodne niż zeznania policjantów, skoro wszyscy uczestnicy mogli być uznani za jednakowo stronniczych z powodu przeciwstawnych ról procesowych (domniemane ofiary kontra domniemani sprawcy). Dodatkowo prokuratorzy zignorowali wypowiedzi policjantów o zachowaniu mieszkańców jako „typowo cygańskim”, co – w ocenie Trybunału – ujawniło stereotypowe poglądy funkcjonariuszy i dowodziło braku neutralności rasowej zarówno podczas zajść, jak i w toku dochodzenia.

Proceduralny obowiązek badania i ujawnienia możliwego motywu uprzedzeniowego rozciąga się na przestępstwa motywowane uprzedzeniami przez powiązanie

Niektóre ofiary przestępstw z nienawiści są wybierane nie dlatego, że same posiadają określoną cechę, lecz ze względu na ich związek z inną osobą, która faktycznie lub domniemanie posiada chronioną cechę.

W sprawie Škorjanec przeciwko Chorwacji¹⁶ skarżąca, ofiara rasistowskiego ataku z powodu związku z partnerem – Romem, który również został zaatakowany – zarzucała władzom, że nie uznały jej za ofiarę przestępstwa z nienawiści „przez powiązanie” oraz że nie poświęcono należytej uwagi rasistowskim podtekstom ataku, a także nie ścigano sprawców tylko dlatego, że sama skarżąca nie była Romką. Rozwijając zakres obowiązku badania możliwych motywów uprzedzeniowych, Trybunał stwierdził, że obowiązek władz poszukiwania związku między postawami rasistowskimi a danym

aktem przemocy na gruncie art. 3 w związku z art. 14 „dotyczy nie tylko aktów przemocy opartych na rzeczywistym lub domniemanym statusie osobistym lub cechach ofiary, lecz także aktów przemocy opartych na rzeczywistym lub domniemanym powiązaniu

15 Stoica przeciwko Rumunii, wyrok z 4 marca 2008 r., skarga nr 42722/02.

16 Škorjanec przeciwko Chorwacji, wyrok z 28 marca 2017 r., skarga nr 25536/14.

lub afiliacji ofiary z inną osobą, która faktycznie lub domniemanie posiada określony status lub cechę chronioną”.

Trybunał wyjaśnił, że „niektóre ofiary przestępstw z nienawiści są wybierane nie dlatego, że same posiadają określoną cechę, lecz ze względu na ich związek z inną osobą, która faktycznie lub domniemanie posiada odpowiednią cechę. Związek ten może polegać na członkostwie ofiary w określonej grupie lub powiązaniu z taką grupą albo na rzeczywistym lub postrzeganym powiązaniu ofiary z członkiem danej grupy – np. poprzez relację osobistą, przyjaźń lub małżeństwo”. W tej sprawie władze ograniczyły dochodzenie do elementu przestępstwa z nienawiści wobec partnera skarżącej, traktując ją samą wyłącznie jako świadka, choć doznała obrażeń w trakcie tego samego ataku, będąc w jego towarzystwie. Trybunał uznał, że władze „nie przeprowadziły wnikliwej oceny relevantnych czynników sytuacyjnych oraz związku między relacją skarżącą z partnerem a rasistowskim motywem ataku na nich”. W ocenie Trybunału wraz z naciskiem władz na fakt, że skarżąca nie była Romką, oraz zaniechaniem ustalenia, czy napastnicy postrzegali ją jako Romkę, doprowadziło to do wadliwej oceny okoliczności sprawy. W konsekwencji stwierdzono naruszenie art. 3 w aspekcie proceduralnym w związku z art. 14.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Praktyczne wskazówki dla organów ścigania, prokuratorów i sędziów płynące z omawianych orzeczeń:

- Przy każdym wiarygodnym sygnale uprzedzenia (np. słowne obelgi, symbole, wybór ofiary, kontekst miejsca/czasu) sąd powinien wymagać od organów ścigania podjęcia z urzędu kroków w celu ustalenia ewentualnego motywu dyskryminacyjnego oraz odnotować to w uzasadnieniu orzeczenia.
- Należy weryfikować oraz dokumentować wskaźniki (wypowiedzi sprawcy, wpisy online, przynależność do grup skrajnych, miejsce i porę, wzorce wcześniejszych incydentów, symbole/graffiti).
- W wyroku/uzasadnieniu motyw uprzedzeniowy powinien znaleźć odzwierciedlenie w kwalifikacji (typ kwalifikowany) lub co najmniej jako okoliczność obciążająca przy wymiarze kary. Należy unikać „degradacji” poważnych czynów do wykroczeń; kara powinna odpowiadać ciężarowi przemocy motywowanej nienawiścią i zapobiegać bezkarności.
- Motyw dyskryminacyjny nie musi być jedyny. Występowanie innych bodźców (np. konfliktu osobistego) nie wyklucza kwalifikacji jako przestępstwa z nienawiści, jeśli wskaźniki uprzedzeń są wiarygodne. Nie wymaga się „absolutnej pewności” co do motywu – wystarczy spójne, obiektywne przesłanki.
- Należy zapewnić neutralność postępowania: równą ocenę wiarygodności świadków (bez uprzedzeń wobec grup chronionych), unikać stereotypów i uogólnień, używać języka wolnego od stygmatyzacji. W razie wątpliwości co do bezstronności organów – należy zwrócić uwagę na potrzebę niezależnych czynności dowodowych.
- Należy uwzględniać znane wzorce nietolerancji (lokalne raporty, wcześniejsze incydenty, aktywność grup skrajnych). Nie powinno się traktować zdarzenia jako odosobnionego, jeśli kontekst sugeruje ciągłość zjawiska; należy to opisać w uzasadnieniu jako element oceny motywu. Trzeba wskazać, jak sąd ocenił każdy istotny wskaźnik.

1.2 Mowa nienawiści jako szczególne przestępstwo motywowane uprzedzeniami

Jedną z podstawowych form przestępstw motywowanych uprzedzeniami jest mowa nienawiści, która w oczywisty sposób stoi w opozycji do swobody wypowiedzi. „Wolność wypowiedzi stanowi jedną z podstawowych zasad demokratycznego społeczeństwa, jeden z podstawowych warunków jego postępu i rozwoju każdego człowieka. Z zastrzeżeniem art. 10 ust. 2 Konwencji ma ona zastosowanie nie tylko do »informacji« lub »idei«, które są pozytywnie odbierane, uznawane za nieszkodliwe lub obojętne, ale także do tych, które obrażają, szokują lub niepokoją państwo lub jakąkolwiek grupę społeczną. Tego wymaga pluralizm, tolerancja i otwartość, bez których nie istnieje »społeczeństwo demokratyczne«. Oznacza to m.in., że każda »formalność«, »warunek«, »ograniczenie« lub »kara« nałożona w tej dziedzinie musi być proporcjonalna do uzasadnionego celu”¹⁷.

„(...) tolerancja i szacunek dla równej godności wszystkich ludzi stanowią fundament demokratycznego, pluralistycznego społeczeństwa. Z tego powodu zasadniczo można uznać za konieczne w pewnych demokratycznych społeczeństwach sankcjonowanie, a nawet zapobieganie wszelkim formom wypowiedzi, które szerzą, podżegają, promują lub usprawiedliwiają nienawiść opartą na nietolerancji (...), pod warunkiem że wszelkie »formalności«, »warunki«, »ograniczenia« lub »kary« są proporcjonalne do uzasadnionego celu”¹⁸.

W sprawach dotyczących podżegania do nienawiści i wolności ETPC stosuje trzy podejścia przewidziane w Konwencji:

- podejście polegające na wykluczeniu spod ochrony Konwencji, przewidziane w art. 17 (zakaz nadużywania praw)¹⁹, gdy dane wypowiedzi stanowią mowę nienawiści tak drastyczną, że zaprzeczają podstawowym wartościom Konwencji;
- podejście polegające na nakładaniu ograniczeń na ochronę wolności wypowiedzi, przewidziane w art. 10 ust. 2 Konwencji²⁰ (stosowane w przypadku, gdy dana wypowiedź, choć stanowi mowę nienawiści, nie prowadzi do zniweczenia podstawowych wartości Konwencji);
- podejście polegające na uznaniu skargi za oczywiście bezzasadną (*ratione materiae*).

17 Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, wyrok z 7 grudnia 1976 r., § 49, skarga nr 5493/72.

18 Erbakan przeciwko Turcji, wyrok z 6 lipca 2006 r., § 56, skarga nr 59405/00.

19 Przepis ten ma na celu uniemożliwienie osobom wywodzenia z Konwencji jakiegokolwiek prawa do podejmowania działań lub wykonywania czynności zmierzających do zniszczenia któregokolwiek z praw i wolności określonych w Konwencji.

20 Ograniczenia uznaje się za konieczne, gdy służą one takim celom, jak ochrona bezpieczeństwa narodowego, zapewnienie bezpieczeństwa publicznego, zapobieganie zakłóceniom porządku publicznego lub przestępstwom, ochrona zdrowia lub moralności oraz ochrona praw i wolności innych osób.

W kontekście mowy nienawiści w internecie warto podkreślić, że zgodnie z orzecnictwem Trybunału portale informacyjne w internecie, które w celach komercyjnych i zawodowych udostępniają platformy do publikowania komentarzy użytkowników, przyjmują na siebie „obowiązki i odpowiedzialność” związane z wolnością wypowiedzi zgodnie z art. 10 ust. 2 Konwencji w przypadku, gdy użytkownicy rozpowszechniają mowę nienawiści lub komentarze będące bezpośrednim nawoływaniem do przemocy²¹.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Oceniając daną wypowiedź w kontekście zakwalifikowania jej jako mowy nienawiści, warto zapoznać się ze sprawami, w których Trybunał stosuje art. 17 Konwencji, i z tymi, w których przeprowadza zwykły

tryb sprawdzania zgodności zastosowanych ograniczeń (art. 10 Konwencji), oraz z tymi, które uznaje po prostu za niedopuszczalne *ratione materiae*.

Definicja mowy nienawiści

Definiując mowę nienawiści Trybunał, regularnie odnosi się do europejskich i międzynarodowych instrumentów prawnych, w tym do rekomendacji nr R (97) 20 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich dotyczącej „mowy nienawiści”²² oraz ogólnej rekomendacji nr 15 w sprawie przeciwdziałania mowie nienawiści²³, przyjętej przez Europejską Komisję przeciwko Rasizmowi i Nietolerancji 8 grudnia 2015 r.²⁴

Trybunał ponadto zauważa, że nie jest jego rolą orzekanie w sprawie elementów składowych przestępstwa nawoływania do nienawiści, przemocy i dyskryminacji. To przede wszystkim władze krajowe, a w szczególności sądy, są odpowiedzialne za interpretację i stosowanie prawa krajowego. Rolą Trybunału jest z kolei dokonywanie przeglądu decyzji sądów krajowych w świetle art. 10 Konwencji z uwzględnieniem ich marginesu oceny. W tym celu Trybunał musi się upewnić, że władze krajowe oparły swoje decyzje na akceptowalnej ocenie istotnych faktów²⁵.

Nawoływanie do dyskryminacji jest formą nawoływania do nietolerancji, stanowiącej obok nawoływania do przemocy i nienawiści granicę, której nie można przekraczać

21 Delfi AS przeciwko Estonii [Wielka Izba], wyrok z 16 czerwca 2015 r., § 39, skarga nr 64569/09.

22 Rekomendacja jest dostępna na stronie: https://www.coe.int/en/web/freedom-expression/committee-of-ministers-adopted-texts/-/asset_publisher/aDXmrolQvvsU/content/recommendation-no-r-97-20-of-the-committee-of-ministers-to-member-states-on-hate-speech-

23 Rekomendacja jest dostępna na stronie: <https://www.coe.int/en/web/european-commission-against-racism-and-intolerance/recommendation-no.15>

24 Zob. także inne istotne źródła cytowane w sprawach Perinçek przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], wyrok z 15 października 2015 r., § 170, skarga nr 27510/08, Terentyev przeciwko Rosji, wyrok z 28 sierpnia 2018 r., §§ 34–40, skarga nr 10692/09.

25 Belkacem przeciwko Belgii, decyzja z 27 czerwca 2017 r., § 29, skarga nr 34367/14.

Władze państwowe mogą w ramach swoich kompetencji jako gwaranci porządku publicznego przyjmować środki w celu odpowiedniego i nieprzesadnego reagowania na nienawistne wypowiedzi. W szczególności gdy takie wypowiedzi nawołują do przemocy wobec jednostki, urzędnika publicznego lub grupy ludności, władze państwowe mają szerszy margines oceny przy badaniu potrzeby ingerencji w wolność wypowiedzi.

w ramach korzystania z wolności wypowiedzi²⁶. Jednakże nawoływanie do odmiennego traktowania niekoniecznie jest równoznaczne z nawoływaniem do dyskryminacji²⁷.

Trybunał wypowiadał się również wielokrotnie na temat mowy nienawiści dotyczących bardziej ogólnych aspektów ograniczania wolności wypowiedzi.

Silniejsza pozycja zajmowana przez rząd w odniesieniu do jednostki sprawia, że konieczne jest, by władze zachowywały powściągliwość w korzystaniu z możliwości stosowania postępowań karnych, szczególnie w sytuacjach, gdy są dostępne inne środki odpowiedzi na nieuzasadnione ataki i krytykę przeciwników. Niemniej jednak właściwe władze państwowe mogą w ramach swoich kompetencji jako gwaranci porządku publicznego przyjmować środki, także o charakterze karnym, w celu odpowiedniego i nieprzesadnego reagowania na takie wypowiedzi. W szczególności gdy takie wypowiedzi

nawołują do przemocy wobec jednostki, urzędnika publicznego lub grupy ludności, władze państwowe mają szerszy margines oceny przy badaniu potrzeby ingerencji w wolność wypowiedzi²⁸.

Dziennikarze, organizacje pozarządowe i inni „strażnicy społeczni” mogą korzystać ze szczególnej ochrony na mocy art. 10 Konwencji. Trybunał stwierdził, że informowanie o faktach za pomocą wywiadów, niezależnie od tego, czy są one redagowane, czy nie, stanowi jeden z najważniejszych środków, dzięki którym prasa może odgrywać swoją kluczową rolę „publicznego strażnika”. Karanie dziennikarza za pomoc w rozpowszechnianiu wypowiedzi innej osoby w wywiadzie poważnie utrudniłoby wkład prasy w debatę na tematy publiczne i powinno być przewidziane wyłącznie w szczególnie uzasadnionych przypadkach²⁹.

Jednocześnie, jeśli chodzi o obowiązki i odpowiedzialność wydawców, właścicieli mediów oraz redaktorów naczelnych, Trybunał konsekwentnie uznaje, że nawet jeśli nie byli oni autorami ani nie utożsamiali się osobiście z poglądami, które nawołują do prze-

26 Zemmour przeciwko Francji, wyrok z 20 grudnia 2022 r., § 50, skarga nr 63539/19.

27 Baldassi i inni przeciwko Francji, wyrok z 11 czerwca 2020 r., § 64, skarga nr 15271/16.

28 Sürek przeciwko Turcji (nr 4) [Wielka Izba], wyrok z 8 lipca 1999 r., § 57, skarga nr 24762/94.

29 Jersild przeciwko Danii, wyrok z 23 września 1994 r., § 35, skarga nr. 15890/89.

mocy i nienawiści, nie powinni być zwolnieni z odpowiedzialności, ponieważ umożliwili autorom tych poglądów rozpowszechnianie nienawistnych treści:

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Oceniając daną wypowiedź w kontekście zakwalifikowania jej jako mowy nienawiści, warto zapoznać się ze sprawami, w których Trybunał stosuje art. 17 Konwencji i z tymi, w których przeprowadza zwykły

tryb sprawdzania zgodności zastosowanych ograniczeń (art. 10 Konwencji) oraz z tymi, które sprawy uznaje po prostu za niedopuszczalne *ratione materiae*.

Wymóg legalności

Przepisy prawa karnego skierowane przeciwko wypowiedziom, które nawołują, promują lub usprawiedliwiają przemoc, nienawiść lub nietolerancję, powinny jasno i precyzyjnie definiować zakres penalizowanych wypowiedzi. Przepisy te powinny być interpretowane ściśle, by uniknąć sytuacji, w której uznaniowość państwa w ściganiu takich przestępstw stanie się zbyt szeroka i potencjalnie podatna na nadużycia przez ich selektywne lub nadmierne egzekwowanie³⁰.

W sprawie Akçam przeciwko Turcji, skarżący, profesor historii, został przez władze tureckie oskarżony o „znieważenie tureckości”, co stanowiło przestępstwo na podstawie art. 301 tureckiego kodeksu karnego, w związku z opublikowaniem opinii redakcyjnej dotyczącej Ormian³¹. Trybunał zauważył, że zakres pojęć zawartych w art. 301 kodeksu karnego, tak jak interpretował je wymiar sprawiedliwości, był zbyt szeroki i niejasny, co sprawiało, że przepis ten stanowił stałe zagrożenie dla wolności wypowiedzi. W związku z tym Trybunał uznał, że art. 301 kodeksu karnego nie spełnia wymogu „zgodności z prawem”³².

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

W przypadku skarg skierowanych przeciwko Polsce w sprawach dotyczących mowy nienawiści nie pojawiła się dotychczas kwestia legalności polskich

przepisów prawa regulujących ograniczenia swobody wypowiedzi. Ogólnie można przyjąć, że spełniają one międzynarodowe standardy.

30 Terentyev przeciwko Rosji, op.cit., §§ 58–59, 85, skarga nr 10692/09, Dmitriyevskiy przeciwko Rosji, wyrok z 3 października 2017 r., §§ 82–83, skarga nr 83641/17; zob. także w kontekście skazań na podstawie „chuligaństwa motywowanego nienawiścią religijną”: Alekhina i inni przeciwko Rosji, wyrok z 17 lipca 2018 r., §§ 101–102, 209, 224–225, skarga nr skarga nr 38004/12.

31 Akçam przeciwko Turcji, wyrok z 25 października 2011 r., skarga nr 27520/07.

32 Dink przeciwko Turcji, wyrok z 14 września 2010 r., §§ 131–132, skarga nr 2668/07.

Uzasadniony cel

W sprawach dotyczących mowy nienawiści najczęściej przywoływane „uzasadnione cele” ingerencji w swobodę wypowiedzi to „prawa innych osób”, „bezpieczeństwo narodowe”, „utrzymanie porządku publicznego i bezpieczeństwa” oraz „zapobieganie przestępczości”.

Państwa mogą ograniczać wypowiedzi, które zagrażają bezpieczeństwu narodowemu, integralności terytorialnej lub bezpieczeństwu publicznemu lub które mogą wywołać zakłócenia porządku i przestępstwa³³. Cele ochrony „bezpieczeństwa narodowego” i „bezpieczeństwa publicznego” w rozumieniu art. 10 ust. 2 muszą być interpretowane w sposób zawężający i mogą być przywoływane jedynie wtedy, gdy konieczne jest ograniczenie ujawniania informacji w tych celach³⁴. W przypadkach, gdy interpretacja „porządku publicznego” przez państwo była zbyt szeroka, Trybunał uznał, że ingerencja w rzeczywistości służyła innym uzasadnionym celom, takim jak „ochrona moralności” lub „praw innych osób”³⁵.

Trybunał konsekwentnie podkreśla, że jeśli wyrażane poglądy nie zawierają nawoływania do przemocy (tj. nie nawołują do stosowania przemocy, krwawej zemsty, nie usprawiedliwiają popełnienia przestępstw terrorystycznych w realizacji celów ich zwolenników ani nie można ich interpretować jako zachęcających do przemocy przez wyrażanie głęboko zakorzenionej i irracjonalnej nienawiści wobec określonych osób), to państwa-strony Konwencji nie mogą powoływać się na ochronę integralności terytorialnej i bezpieczeństwa narodowego, utrzymanie porządku publicznego i bezpieczeństwa lub zapobieganie przestępczości w celu ograniczenia prawa opinii publicznej do informacji na ich temat³⁶.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Przesłanki wskazane w Konwencji są w dużej mierze tożsame z tymi, które przewiduje polskie prawo, w tym konstytucyjne regulacje wolności wypowiedzi i możliwości jej ograniczania.

33 Stomakhin przeciwko Rosji, wyrok z 9 października 2018 r., § 87, skarga nr 52273/07.

34 Stoll przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], wyrok z 10 grudnia 2007 r., § 54, skarga nr 69698/01; Görmüş i inni przeciwko Turcji, wyrok z 19 stycznia 2016 r., § 37, skarga nr 49085/07; Zhablyanov przeciwko Bułgarii, wyrok z 27 czerwca 2023 r., § 104, skarga nr 36658/18.

35 Zhablyanov przeciwko Bułgarii, op.cit., § 104.

36 Sürek przeciwko Turcji (nr 4) [Wielka Izba], op.cit., § 60; Fatullayev przeciwko Azerbejdżanowi, wyrok z 22 kwietnia 2010 r., § 116, skarga nr 40984/07; Gözel i Özer przeciwko Turcji, wyrok z 6 lipca 2010 r., § 56; Şener przeciwko Turcji, wyrok z 8 lipca 2014 r., § 116, skarga nr 43453/04 oraz 31098/05; Şık przeciwko Turcji, wyrok z 8 lipca 2014 r., § 105, skarga nr 53413/11; Dilipak przeciwko Turcji, wyrok z 15 września 2015 r., § 62, skarga nr 29680/05; Dmitriyevskiy przeciwko Rosji, op.cit., § 100.

Podejście kontekstowe

Trybunał, gdy w sprawach dotyczących mowy nienawiści analizuje, czy ingerencja w korzystanie z prawa do wolności wypowiedzi autorów lub wydawców takich wypowiedzi była „konieczna w demokratycznym społeczeństwie”, uwzględnia kilka czynników, w tym bada charakter spornej wypowiedzi³⁷ oraz jej kontekst³⁸.

Ujęcie kontekstowe obejmuje m.in. badanie:

- czy wypowiedzi zostały wygłoszone w napiętym, wrażliwym politycznie lub społecznie czasie lub środowisku, otoczeniu;
- czy, właściwie zinterpretowane i rozpatrzone w ich bezpośrednim lub szerszym kontekście, można je uznać za bezpośrednie lub pośrednie nawoływanie do przemocy, usprawiedliwienie przemocy, nienawiści lub nietolerancji;
- jaki był sposób wyrażenia określonej wypowiedzi i jaka była jej potencjalna zdolność – bezpośrednia lub pośrednia – do wywołania szkodliwych skutków.

W takich sprawach rozstrzygnięcie zależy od wzajemnego oddziaływania tych czynników, a nie od jednego z nich rozpatrywanego w izolacji. Podejście Trybunału można więc określić jako skupione na indywidualnej sprawie i jej kontekście³⁹.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

W przypadku Polski ujęcie kontekstowe jest niezwykle ważne i prokuratura oraz sądy powinny patrzeć na sprawy dotyczące mowy nienawiści właśnie w sposób obejmujący specyfikę np. antysemityzmu wystę-

pującego w Polsce oraz m.in. wypowiedzi antyukraińskich, często zawoalowanych, odwołujących się do kodów kulturowych i historycznych.

Podejście kontekstowe – treść wypowiedzi

Wypowiedzi na tematy dotyczące interesu publicznego zasadniczo podlegają w orzecznictwie Trybunału silnej ochronie, z kolei wypowiedzi nawołujące do przemocy, nienawiści, ksenofobii lub innych form nietolerancji, pochwalające je lub usprawiedliwiające nie mogą korzystać z takiej ochrony⁴⁰.

Każda wypowiedź sprzeczna z podstawowymi wartościami Konwencji, takimi jak sprawiedliwość, pokój, tolerancja, niedyskryminacja, może być wyłączone spod ochro-

37 Perinçek przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], op. cit., § 229.

38 Ibidem., § 242 i kolejne; zob. również m.in. Terentyev przeciwko Rosji, op.cit., § 66.

39 Perinçek przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], op.cit., §§ 204–208; Alekhina i inni przeciwko Rosji, op.cit., §§ 217–221.

40 Perinçek przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], op.cit., § 230; Zemmour przeciwko Francji, op.cit., § 49.

ny art. 10 na mocy art. 17⁴¹. Jednocześnie art. 17 stosuje się wyłącznie w wyjątkowych i skrajnych przypadkach. W sprawach dotyczących mowy nienawiści należy go stosować jedynie wtedy, gdy bezsprzeczne jest, że kwestionowane wypowiedzi miały na celu wypaczenie prawdziwego sensu wolności wypowiedzi przez wykorzystywanie tej wolności do celów sprzecznych z wartościami Konwencji⁴².

Trybunał badał dotychczas bardzo różne kategorie treści, w tym:

- negatywne wypowiedzi publiczne na temat grup społecznych, mogące naruszać „życie prywatne” ich członków na podstawie art. 8⁴³;
- wypowiedzi godzące w godność ludzką⁴⁴;
- wypowiedzi generalizujące, atakujące lub przedstawiające w negatywnym świetle całe grupy etniczne, religijne lub inne⁴⁵;
- wypowiedzi wyrażające agresywny nacjonalizm i etnocentryzm⁴⁶;
- wypowiedzi dehumanizujące grupy ludzi⁴⁷;
- wypowiedzi nawołujące do przemocy lub gloryfikujące terroryzm⁴⁸;
- wypowiedzi promujące nietolerancję wobec osób homoseksualnych⁴⁹;
- wypowiedzi uznane za podżeganie do nienawiści religijnej i wrogości⁵⁰.

Trybunał szczególnie krytycznie odnosił się do wypowiedzi atakujących grupy społeczne, np. w sprawach dotyczących:

- generalizujących wypowiedzi o muzułmańskich imigrantach we Francji⁵¹;
- wypowiedzi przedstawiających społeczności imigrantów spoza Europy w Belgii jako kryminalistów⁵²;

41 Seurot przeciwko Francji, decyzja z 18 maja 2004 r., skarga nr 57383/00; M'Bala M'Bala przeciwko Francji, decyzja z 20 października 2015 r., § 39, skarga nr 25239/13; Ibragimov i inni przeciwko Rosji, wyrok z 28 sierpnia 2018 r., § 94, skarga nr 1413/08 oraz 28621/11; Ivanov przeciwko Rosji, decyzja z 20 lutego 2007 r., skarga nr 28304/10.

42 Perinçek przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], op.cit., § 114; Zemmour przeciwko Francji, op.cit., § 26.

43 Aksu przeciwko Turcji [Wielka Izba], wyrok z 15 marca 2012 r., §§ 58, 81, skargi nr 4149/04 i 41029/04; Budinova i Chaprazov przeciwko Bułgarii wyrok z 16 lutego 2021 r., §§ 53–68, skarga nr 12567/13; Behar i Gutman przeciwko Bułgarii, wyrok z 16 lutego 2021 r., §§ 68–73, skarga nr skarga nr 29335/13.

44 Atamanchuk przeciwko Rosji, wyrok z 11 lutego 2020 r., § 42, nr skargi 4493/11.

45 Perinçek przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], op.cit., § 206; Karaca przeciwko Turcji, wyrok z 21 listopada 2023 r., § 158, skarga nr 25285/15.

46 Balsytė-Lideikienė przeciwko Litwie, wyrok z 4 listopada 2008 r., §§ 73 i 79, skarg nr 72596/01.

47 Stomakhin przeciwko Rosji, op.cit., § 99.

48 Stomakhin przeciwko Rosji, op.cit., § 92; Rouillan przeciwko Francji, wyrok z 23 czerwca 2022 r., §§ 68–71, skarga nr skarga nr 60074/16.

49 Lilliendahl przeciwko Islandii, decyzja z 12 maja 2020 r., § 38, skarga nr 29297/18.

50 Tagiyev i Huseynov przeciwko Azerbejdżanowi, wyrok z 5 grudnia 2019 r., § 47, skarga nr 13274/08.

51 Seurot przeciwko Francji, op.cit.; Soulas i inni przeciwko Francji, wyrok z 10 lipca 2008 r., skarga nr 15948/03; Le Pen przeciwko Francji, decyzja z 20 kwietnia 2010 r., skarga nr 18788/09; Zemmour przeciwko Francji, op.cit.

52 Féret przeciwko Belgii, wyrok z 16 lipca 2009 r., skarga nr 15615/07.

- wypowiedzi łączących wszystkich muzułmanów w Wielkiej Brytanii z atakami terrorystycznymi z 11 września 2001 r.⁵³;
- antysemickich wypowiedzi lub wezwań do przemocy wobec Żydów, Izraela i świata Zachodu⁵⁴;
- twierdzeń, że osoby homoseksualne próbują bagatelizować pedofilię i są odpowiedzialne za rozprzestrzenianie się HIV i AIDS⁵⁵.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Trybunał klasyfikuje zatem bardzo szeroko różne wypowiedzi jako mowę nienawiści. Część z przykładów podanych w kontekście Trybunału nie znajduje przełożenia na polskie orzecznictwo, jednak warto zapo-

znać się ze spojrzeniem Trybunału, odnoszącym się też do zakresu ustawodawstwa innych państw, szerszego, niż ma to miejsce w przypadku Polski.

Podjęcie kontekstowe – intencja autora/autorki wypowiedzi

Motywacja stojąca za kwestionowaną wypowiedzią często ma znaczenie dla określenia, czy państwo może w sposób uzasadniony ingerować w prawo do wolności wypowiedzi na mocy art. 10.

- W sprawie Glimmerveen i Hagenbeek przeciwko Niderlandom⁵⁶ Komisja (działająca obok Trybunału przed reformą tego organu) uznała za istotne, że wypowiedzi skarżących były inspirowane ogólnym celem przyświecającej im ideologii usunięcia wszystkich osób „nie białych” z terytorium Niderlandów.
- W sprawie Féret przeciwko Belgii⁵⁷ Trybunał zgodził się z ustaleniami sądów krajowych, że ulotki i rysunki rozpowszechniane przez skarżącego podczas kampanii wyborczej zawierały elementy, które wyraźnie, choć czasami pośrednio, nawiązywały do dyskryminacji, segregacji lub nienawiści wobec osoby, grupy, społeczności lub ich członków z powodu rasy, koloru skóry, pochodzenia czy narodowości lub przynależności etnicznej.

53 Norwood przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, decyzja z 16 lipca 2004 r., skarga nr 23131/03.

54 W.P. i inni przeciwko Polsce, decyzja z 2 września 2004 r., skarga nr 42264/98; Ivanov przeciwko Rosji, op.cit.; Hizb ut-Tahrir i inni przeciwko Niemcom, decyzja z 12 czerwca 2012 r., skarga nr 31098/08; Kasymakhunov i Saybatalov przeciwko Rosji, wyrok z 14 marca 2013 r., skarga nr 26261/05.

55 Vejdeland i inni przeciwko Szwecji, wyrok z 9 lutego 2012 r., skarga nr 1813/07.

56 Orzeczenie Komisji, 1979, s. 195.

57 Féret przeciwko Belgii. op.cit., §§ 70–71.

- W sprawie Ivanov przeciwko Rosji⁵⁸ skarżący napisał i opublikował serię artykułów przedstawiających Żydów jako źródło zła w Rosji, nawołując do ich wykluczenia z życia społecznego. Zarzucał całej grupie etnicznej spisek przeciwko narodowi rosyjskiemu i przypisywał ideologii żydowskiego przywództwa cechy faszystowskie. Trybunał zgodził się z oceną sądów krajowych, że skarżący poprzez swoje publikacje nawoływał do nienawiści wobec Żydów.
- W sprawie Atamanchuk przeciwko Rosji skarżący, przedsiębiorca i właściciel lokalnej gazety, został skazany za nawoływanie do nienawiści z powodu artykułu zawierającego obraźliwe uwagi o nierosyjskich grupach etnicznych. Trybunał uznał, że wątpliwe jest, czy treść artykułu mogła wnieść jakikolwiek wkład w debatę publiczną⁵⁹.
- W sprawie Belkacem przeciwko Belgii Trybunał uznał, że wysoce nienawistne treści w nagraniach wideo skarżącego na YouTube miały na celu szerzenie nienawiści, dyskryminacji i przemocy wobec niemuzułmanów⁶⁰.
- W sprawie Zemmour przeciwko Francji Trybunał zgodził się z sądami krajowymi, że wypowiedzi skarżącego miały intencję dyskryminacyjną i wzywały do wykluczenia społeczności muzułmańskiej jako całości, szkodząc spójności społecznej⁶¹.
- W sprawie Perinçek przeciwko Szwajcarii Trybunał nie zgodził się z sądami szwajcarskimi, że skarżącym kierowały rasistowskie, dyskryminacyjne pobudki, gdy publicznie zaprzeczał ludobójstwu Ormian⁶².
- W sprawie Tagiyev i Huseynov przeciwko Azerbejdżanowi Trybunał stwierdził naruszenie art. 10, krytykując brak rozważenia przez sądy krajowe prawdziwych intencji autorów artykułu krytykującego islam⁶³.
- W sprawie Jersild przeciwko Danii Trybunał uznał, że program telewizyjny, w którym wystąpili przedstawiciele grupy neonazistowskiej, miał na celu analizę i wyjaśnienie, a nie propagowanie rasistowskich poglądów⁶⁴.
- W sprawie RID Novaya Gazeta i ZAO Novaya Gazeta przeciwko Rosji Trybunał uznał, że publikacja cytatów z manifestu nacjonalistycznego służyła celom dziennikarskiego śledztwa, nie była zaś mową nienawiści⁶⁵.

58 Ivanov przeciwko Rosji, op.cit.

59 Atamanchuk przeciwko Rosji, op.cit., § 62.

60 Atamanchuk przeciwko Rosji, op.cit., § 33.

61 Zemmour przeciwko Francji, op.cit., § 63.

62 Perinçek przeciwko Szwajcarii, op.cit., §§ 232–233.

63 Tagiyev i Huseynov przeciwko Azerbejdżanowi, op.cit., §§ 48–50.

64 Jersild przeciwko Danii, op.cit., §§ 31, 33.

65 RID Novaya Gazeta i ZAO Novaya Gazeta przeciwko Rosji, wyrok z 11 maja 2021 r., §§ 97–109, skarga nr 44561/11.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Orzecznictwo Trybunału w obszarze mowy nienawiści jest niezwykle bogate i niejednoznaczne. Widoczne jest dążenie do zachowania gwarancji swobody wypowiedzi, jednak w szczególności w przypadku

wypowiedzi rasistowskich Trybunał niemal nigdy nie uznaje, że nastąpiło naruszenie wolności wypowiedzi osób skazanych na poziomie sądów krajowych za szerzenie rasistowskiej nienawiści.

Podjęcie kontekstowe – prawdopodobieństwo wyrządzenia poważnej szkody

Trybunał wielokrotnie rozważał, czy dana nienawistna wypowiedź może doprowadzić do użycia przemocy lub podobnych w swojej drastyczności skutków⁶⁶. W analizie tej uwzględniono wiele wskaźników, które mogą sugerować, że dana wypowiedź może prowadzić do wyrządzenia szkody.

Kontekst polityczny i społeczny

Jednym z istotnych czynników uwzględnianych przez Trybunał jest to, czy wypowiedzi zostały wygłoszone w napiętym politycznym lub społecznym otoczeniu i czasie⁶⁷. Trybunał podkreśla trudności związane z zapobieganiem niepokojom publicznym i terroryzmowi, np. w kontekście opinii nawołujących do przemocy wobec instytucji państwa⁶⁸ czy w napiętym klimacie konfliktów zbrojnych, tak jak to miało miejsce między Partią Pracujących Kurdystanu PKK a tureckimi siłami bezpieczeństwa⁶⁹. Jednak sam fakt, że wypowiedź dotyczy terroryzmu lub pojawia się w politycznie wrażliwym kontekście, nie jest decydujący: Trybunał analizuje również, czy sama wypowiedź stanowiła podżeganie do przemocy⁷⁰. W kontekście debat historycznych, np. w sprawie penalizacji negowania ludobójstwa Ormian, Trybunał uznał, że w czasie wygłaszania kontestowanej wypowiedzi Szwajcaria nie była państwem, w którym ten temat budziłby szczególne społeczne kontrowersje czy napięcia⁷¹.

66 Sürek przeciwko Turcji (nr 4) [Wielka Izba], op.cit., § 58.

67 Perinçek przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], op.cit., § 205.

68 Stomakhin przeciwko Rosji, op.cit., §§ 96, 98–109.

69 Zana przeciwko Turcji, wyrok z 25 listopada 1997 r., §§ 57–60, skarga nr 18954/91.

70 Almandoz przeciwko Hiszpanii, wyrok z 22 czerwca 2021 r., § 46, skarga nr 5869/17.

71 Perinçek przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], op.cit., § 244.

Forma, zasięg, autor i odbiorcy wypowiedzi

Forma wypowiedzi jest istotnym elementem analizy dokonywanej przez Trybunał (np. ograniczony wpływ poezji⁷², programy zachęcające do wymiany poglądów⁷³). Publiczność, do której dotarła wypowiedź, także ma znaczenie, np. w przypadku polityków kierujących swoje przesłanie do całego społeczeństwa⁷⁴. Tożsamość autora wypowiedzi jest również istotna, szczególnie jeśli wypowiedzi pochodzą od osób publicznych⁷⁵. Trybunał bierze także pod uwagę to, czy wypowiedź miała charakter publiczny. W sprawie Vejdeland i inni przeciwko Szwecji istotne było to, że ulotki z kontrowersyjnymi, homofobicznymi treściami były dystrybuowane wśród młodzieży wrażliwej na takie przekazy⁷⁶.

Znaczenie i wiarygodność potencjalnej szkody

W sprawie Stomakhin przeciwko Rosji Trybunał uznał, że wypowiedzi nawołujące do nienawiści wobec sił zbrojnych i sił bezpieczeństwa mogły narażać ich członków na ryzyko doświadczenia przemocy fizycznej⁷⁷.

Z kolei w sprawie Terentyev przeciwko Rosji Trybunał stwierdził, że chociaż wypowiedź skarżącego miała prowokacyjny i obraźliwy charakter – wzywał on bowiem w komentarzu internetowym do symbolicznego „spalenia milicjantów na placu miejskim” – to brak było dowodów na to, że mogła ona doprowadzić do bezpośrednich, nielegalnych działań wobec funkcjonariuszy publicznych. Trybunał uznał, że sądy krajowe nie wykazały istnienia rzeczywistego zagrożenia porządku publicznego ani nie zbadały kontekstu społecznego i satyrycznego charakteru wypowiedzi⁷⁸.

W sprawie Féret przeciwko Belgii Trybunał uznał, że rasistowska mowa nienawiści zagrażała pokojowi publicznemu i stabilności politycznej⁷⁹.

72 Karataş przeciwko Turcji [Wielka Izba], wyrok z 8 lipca 1999 r., skarga nr 23168/94, § 52.

73 Gündüz przeciwko Turcji, wyrok z 4 grudnia 2003 r., § 44, skarga nr 35071/97.

74 Féret przeciwko Belgii, op.cit., § 76.

75 Zana przeciwko Turcji, op.cit., § 60.

76 Vejdeland i inni przeciwko Szwecji, op.cit., § 56

77 Stomakhin przeciwko Rosji, op.cit., § 107.

78 Terentyev przeciwko Rosji, op.cit., §§ 77–78.

79 Féret przeciwko Belgii, op.cit., § 73.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Choć niekiedy określenie stopnia ryzyka wystąpienia przemowy motywowanej uprzedzeniami, która jest rezultatem mowy nienawiści, jest trudne, aspekt ten musi zostać włączony do analizy okoliczności każdej

z takich spraw. Nie ma on jednak charakteru przesądającego o penalizacji: mogą jej podlegać nawet wypowiedzi, które nie mają w sobie takiego potencjału.

Podjęcie kontekstowe – związek ingerencji z uzasadnionym celem

Trybunał rozważył, czy ukaranie autora kwestionowanej wypowiedzi miałooby rzeczywisty wpływ na zdolność innych osób do korzystania z ich praw chronionych przez Konwencję. W sprawie *Perinçek przeciwko Szwajcarii* Trybunał odmówił uznania, że władze szwajcarskie mogły ukarać skarżącego za jego wypowiedź, ponieważ nie był przekonany, że skazanie karne skarżącego w Szwajcarii w jakikolwiek realny sposób chroniło prawa mniejszości ormiańskiej lub sprawiało, że czuła się ona bezpieczniej.

W innej sprawie Trybunał stwierdził, że wypowiedź wywoływała „traumatyczne wspomnienia”, które były nadal świeże i bolesne dla krewnych ofiar ataków terrorystycznych, a także dla ocalałych. Publikacja w tym kontekście artykułów usprawiedliwiających i gloryfikujących tę śmiertelną przemoc stanowiła szczególnie cyniczny atak na godność ofiar, co wyłączyło ją spod ochrony wolności wypowiedzi⁸⁰.

W sprawie, w której postępowanie przeciwko skarżącemu zostało wszczęte cztery lata i pięć miesięcy po kwestionowanej wypowiedzi, Trybunał uznał, że jest mało prawdopodobne, by wypowiedź ta stwarzała „bezpośrednie ryzyko” lub „nieuchronne” zagrożenie dla społeczeństwa⁸¹.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Uzasadniony cel jest interpretowany przez Trybunał z uwzględnieniem i w kontekście całości sprawy. Musi

za to istnieć związek między ingerencją a wystąpieniem takiego celu właśnie.

80 *Stomakhin przeciwko Rosji*, op.cit., § 101.

81 *Erbakan przeciwko Turcji*, op.cit., § 68.

Podejście kontekstowe – mowa nienawiści i internet

Ogólne zasady odnoszące się do publikacji czy innych wypowiedzi tradycyjnych mających miejsce „offline” mają również zastosowanie do tych występujących „online”. Jednak przypadki dotyczące korzystania z internetu wiążą się z wyjątkowymi wyzwaniami i mogą koncentrować się na specyficznych cechach internetu jako potężnego medium i przestrzeni publicznej.

Ze względu na swoją dostępność oraz zdolność do przechowywania i przekazywania ogromnych ilości informacji internet odgrywa istotną rolę w zwiększaniu dostępu publicznego do wiadomości i ułatwianiu rozpowszechniania informacji⁸². Udostępnianie opinii generowanych przez użytkowników internetu zapewnia niespotykaną dotąd platformę do korzystania z wolności wypowiedzi⁸³.

Jednocześnie ryzyko szkód związanych z treściami i komunikacją w internecie, jeśli chodzi o korzystanie z praw i wolności człowieka, szczególnie prawa do poszanowania życia prywatnego, jest o wiele wyższe niż w przypadku np. tradycyjnej prasy⁸⁴.

Zniestawiające lub inne bezprawne wypowiedzi, w tym mowa nienawiści i nawoływanie do przemocy, mogą być rozpowszechniane na skalę globalną w ciągu kilku sekund, a czasami pozostają dostępne online przez długi czas. Dlatego możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności za takie wypowiedzi powinna zostać zapewniona jako skuteczny środek zaradczy⁸⁵. Specyfika internetu może być brana pod uwagę przy ocenianiu powagi ataku na reputację osobistą, by ustalić, jak sytuacja ta sytuje się w kontekście art. 8 Konwencji, gwarantującego ochronę prywatności⁸⁶.

Zasady ochrony wynikające z art. 10 w odniesieniu do dziennikarzy mają szczególne znaczenie w czasach współczesnych, biorąc pod uwagę wpływ mediów na społeczeństwo: media nie tylko informują, lecz także sugerują, jak informacje powinny być oceniane⁸⁷. Internet, obsługując miliardy użytkowników na całym świecie, nie jest i potencjalnie nigdy nie będzie podlegał takim samym regulacjom jak media drukowane czy tradycyjna telewizja. Dlatego polityka dotycząca rozpowszechniania materiałów z mediów drukowanych i internetu musi być dostosowana do specyfiki technologii, by zapewnić ochronę praw i wolności⁸⁸. Trybunał uznał, że zasięg i potencjalny wpływ wypowiedzi w internecie, która ma niewielką liczbę odbiorców, różni się znacząco od wypowiedzi publikowanej na popularnych stronach internetowych⁸⁹. W sprawie *Cicad* przeciwko

82 Times Newspapers Ltd (nos. 1 i 2) przeciwko Zjednoczonemu Królestwu wyrok z 10 marca 2009 r., § 27, skarga nr 64569/09; Delfi AS przeciwko Estonii [Wielka Izba], op. cit., § 133; Terentyev przeciwko Rosji, op. cit., § 79.

83 Delfi AS przeciwko Estonii [Wielka Izba], op. cit., § 110.

84 Ibidem, § 133.

85 Ibidem, § 110.

86 Arnarson przeciwko Islandii, wyrok z 14 czerwca 2017 r., § 37, skarga nr 58781/13.

87 Stoll przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], op. cit., §§ 103–104.

88 Editorial Board of Pravoye Delo i Shtetkel przeciwko Ukrainie, wyrok z 5 maja 2011 r., § 63, skarga nr 33014/05.

89 Terentyev przeciwko Rosji, op. cit., § 79.

Szwajcarii⁹⁰ zauważono, że efekt powielania informacji w internecie może mieć znaczący wpływ na reputację jednostki.

Jeśli chodzi o odpowiedzialność wydawców za treści tworzone przez osoby trzecie, Trybunał uznał, że specyfika internetu wymaga nałożenia na portale internetowe innych obowiązków niż wobec tradycyjnych wydawców⁹¹. Trybunał stwierdził np., że system „powiadomienia i usunięcia” może być skutecznym narzędziem równoważenia praw i interesów wszystkich zaangażowanych stron⁹².

Jednocześnie, w sprawach dotyczących blokowania dostępu do stron internetowych w celu zapobiegania niedopuszczalnym wypowiedziom, władze powinny wziąć pod uwagę, że takie działania mogą znacząco ograniczyć prawa użytkowników internetu i mieć znaczące efekty uboczne⁹³.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Przeciwdziałanie mowie nienawiści w internecie stwarza wiele wyzwań i trudności, jednak podstawowe zasady dotyczące ograniczania wolności

wypowiedzi wobec wypowiedzi nienawistnych pozostają tożsame z tymi dotyczącymi tradycyjnych metod przekazu.

Podjęcie kontekstowe – antysemityzm a wolność słowa

ETPC wykazuje szczególną wrażliwość wobec kwestii związanych z Holocaustem, historią nazizmu i faszyzmu oraz działalnością neonazistowską czy postawami antysemickimi. Wrażliwość ta wynika z historycznych fundamentów Rady Europy i samego Trybunału, które powstały m.in. w reakcji na faszyzm i nazizm, dla wzmocnienia demokracji, rządów prawa oraz praw człowieka. Trybunał szczególnie potępia nawiązania do Holocaustu, nazizmu czy faszyzmu, które mają wzbudzać sensację lub wzmocnić przekaz niepowiązany np. z celami edukacyjnymi⁹⁴. W przypadkach, gdy państwa członkowskie Rady Europy cenzurowały takie odniesienia, odmawiając im ochrony wynikającej z konstytucyjnej wolności słowa – jak np. w sprawach dotyczących określeń takich jak „Babycaust” czy „dziennikarstwo nazistowskie” – ETPC popierał decyzje sądów tych państw⁹⁵.

90 Cicađ przeciwko Szwajcarii, wyrok z 7 czerwca 2016 r., skarga nr 17676/09, § 60.

91 Delfi AS przeciwko Estonii [Wielka Izba], op.cit., §§ 113–116.

92 Magyar Tartalomszolgáltatók Egyesülete i Index.hu Zrt przeciwko Węgrom, wyrok z 2 lutego 2016 r., § 91, skarga nr 22947/13.

93 Yildirim przeciwko Turcji, wyrok z 18 grudnia 2012 r., § 66, skarga nr 3111/10; Engels przeciwko Rosji, wyrok z 23 czerwca 2020 r., § 33, skarga nr 61919/16.

94 A. Gliszczyńska-Grabias, *The Missing Post-Holocaust Traces in Recent Case Law of the European Courts*, *Polish Yearbook of International Law* 2021, vol. 41, p. 213–234.

95 PETA przeciwko Niemcom, wyrok z 8 listopada 2012 r., skarga nr 43481/09.

Odrzucając ochronę tego rodzaju prowokacyjnej retoryki w ramach art. 10 Konwencji, Trybunał dąży do zachowania wyjątkowego historycznego znaczenia Holokaustu i potępienia nazizmu w europejskiej pamięci zbiorowej, zapobiegając trywializacji związanych z nimi okrucieństw⁹⁶. Chociaż Konwencja ma na celu ochronę przed wszelkimi opresyjnymi ideologiami, Trybunał wyraźnie skupia się na potępieniu nazizmu. To stanowisko szczególnie jest widoczne, jeśli porównać podejście Trybunału do innych opresyjnych reżimów, takich jak komunizm, zwłaszcza w sprawach dotyczących wolności wypowiedzi.

Trybunał zazwyczaj przyznaje większą ochronę wolności słowa dla odniesień do ideologii komunistycznej czy jej symboliki. W sprawie Vajnai przeciwko Węgrom Trybunał uznał, że „(...) symbol, który był wszechobecny podczas panowania tego reżimu, może budzić niepokój wśród ich dawnych ofiar i ich bliskich, którzy mogą słusznie uznać takie demonstracje za brak szacunku. Jednakże Trybunał uważa, że takie odczucia, choć zrozumiałe, nie mogą same w sobie wyznaczać granic wolności wypowiedzi”⁹⁷.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Trybunał bardzo restrykcyjnie podchodzi zarówno do kwestii prób rozpowszechniania czy reaktywowania wypowiedzi czy ruchów neonazistowskich oraz naruszania godności ofiar tego reżimu. W przypadku innych ideologii i systemów totalitarnych w mniej

restrykcyjny sposób patrzy na odniesienia do nich, choć każdorazowo dokonuje analizy określonej sprawy i ryzyka, jakie wiąże się z danymi treściami czy działaniami.

Podejście kontekstowe – negowanie Holokaustu

Trybunał w swoim jednoznacznym, niezmiennym i spójnym orzecznictwie dotyczącym przypadków zaprzeczania Holokaustu i jego zniekształcania lub umniejszania podkreśla, że wypowiedzi takie stanowią antysemicką mowę nienawiści. Trybunał wielokrotnie zaznaczał, że państwa nie powinny ingerować ani ograniczać debat historycznych dotyczących poważnych zbrodni, takich jak zbrodnie wojenne, ludobójstwo czy zbrodnie przeciwko ludzkości. Jednak w przypadku zaprzeczania Holokaustu Trybunał zawsze uznawał skargi od osób skazanych za takie działania za niedopuszczalne, opierając się na różnych uzasadnieniach⁹⁸.

96 A. Gliszczyńska-Grabias, „Never Again” as a cornerstone of the Strasbourg system: the traces of the Holocaust in the jurisprudence of the European Court of Human Rights, [in:] H. Aust and E. Demir-Gürsel (eds.), *The European Court of Human Rights: Current Challenges in Historical Perspective* (2021), p. 214.

97 Vajnai przeciwko Węgrom, wyrok z 8 lipca 2008 r., skarga nr 33629/06; Faber przeciwko Węgrom, wyrok z 24 lipca 2012 r., skarga nr 40721/08.

98 P. Lobba, Holocaust Denial before the European Court of Human Rights: Evolution of an Exceptional Regime *European Journal of International Law* 2015, vol. 26(5), p. 237.

W niektórych sprawach Trybunał uznawał, że ingerencja państwa w prawo do wolności słowa była „konieczna w demokratycznym społeczeństwie”, podczas gdy w innych przypadkach stosował art. 17 (zakaz nadużywania praw w celu podważania podstawowych wartości Konwencji)⁹⁹. Zaprzeczanie Holokaustu jest wykluczone z ochrony wynikającej z wolności słowa, co znajduje odzwierciedlenie w prawodawstwie większości państw Rady Europy, które posiadają przepisy antynegacjonistyczne.

Orzecznictwo Trybunału w tej kwestii wyraźnie wiąże negowanie Holokaustu z szerzeniem nienawiści wobec Żydów dziś, w tym w szczególności wobec mniejszości żydowskiej we współczesnej Europie. W sprawie *Garaudy przeciwko Francji* Trybunał uznał, że zaprzeczanie jasno ustalonym faktom historycznym, takim jak Holokaust, nie jest badaniem naukowym, lecz próbą rehabilitacji reżimu narodowosocjalistycznego i oskarżania ofiar o fałszowanie historii. Tego rodzaju działania stanowią jedną z najpoważniejszych form zniesławienia rasowego Żydów oraz nawoływania do nienawiści wobec nich, co jest niezgodne z zasadami demokracji i prawami człowieka¹⁰⁰.

W sprawie *Pastörs przeciwko Niemcom* Trybunał zajął jednoznaczne stanowisko nawet wobec niejednoznacznych form zaprzeczania Holokaustu, uznając, że nawet takie przejawy negacjonizmu należy penalizować jako formyszerzenia nienawiści wobec Żydów¹⁰¹. Tym samym Trybunał pozostaje gwarantem prawdy historycznej o Holokauście, bezpośrednio łącząc fałszowanie historii z rozprzestrzenianiem antysemitycznej nienawiści.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Trybunał wyklucza co do zasady wszelkie formy zaprzeczania Holokaustu oraz jego umniejszania i try-

wializowania. Uważa je za pozostające poza obszarem ochrony wolności wypowiedzi.

Podejście kontekstowe – godność ofiar Holokaustu

Kolejnym szczególnym aspektem omawianego zagadnienia jest podejście Trybunału do pamięci o ofiarach i praw ich bliskich. Ochrona godności ofiar Holokaustu oraz uznania negowania tej zbrodni za przejaw antysemityzmu są kluczowe według Trybunału dla uznania, że penalizacja takich wypowiedzi nie stanowi naruszenia Konwencji. Trybunał podsumował swoje stanowisko w tej kwestii w sprawie *Garaudy przeciwko Francji*, wska-

99 *Remer przeciwko Niemcom*, decyzja z 6 września 1995 r., skarga nr 25096/94; *Walendy przeciwko Niemcom*, decyzja z 11 stycznia 1995 r., skarga nr 21128/93; *Garaudy przeciwko Francji*, wyrok z 24 czerwca 2003 r., skarga nr 65831/01.

100 *Ibidem*.

101 *Pastörs przeciwko Niemcom*, wyrok z 3 października 2019 r., § 43, skarga nr 55225/14.

zując, w jaki sposób negowanie Holokaustu wiąże się z nawoływaniem do antysemickiej nienawiści¹⁰²:

„Nie ulega wątpliwości, że zaprzeczanie rzeczywistości jasno ustalonych faktów historycznych, takich jak Holokaust, tak jak czyni to skarżący w swojej książce, nie stanowi badań historycznych porównywalnych z poszukiwaniem prawdy. Cel i rezultat takiego podejścia są zupełnie inne; rzeczywistym zamiarem jest rehabilitacja reżimu nazistowskiego, a w konsekwencji oskarżenie samych ofiar o fałszowanie historii. Zaprzeczanie zbrodniom przeciwko ludzkości jest zatem jedną z najpoważniejszych form rasowego zniesławienia Żydów oraz podżegania do nienawiści wobec nich. Negowanie lub przeinaczanie tego rodzaju faktów historycznych podważa wartości, na których opiera się walka z rasizmem i antysemityzmem, i stanowi poważne zagrożenie dla porządku publicznego. Takie działania są niezgodne z demokracją i prawami człowieka, ponieważ naruszają prawa innych osób”¹⁰³.

W sprawie Zăicescu i Fălticineanu przeciwko Rumunii Trybunał szeroko zakreślił ochronę ofiar Holokaustu¹⁰⁴. Sprawa dotyczyła ponownego rozpatrzenia i uniewinnienia dwóch oficerów armii w latach 90., którzy w latach 50. zostali skazani za zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości, w tym za udział w prześladowaniach rumuńskich Żydów w 1941 r., w szczególności za pogrom w Jassach, który przeżył jeden ze skarżących, oraz za umieszczanie Żydów w gettach, co dotyczyło obojga skarżących. Trybunał uznał, że doszło do naruszenia art. 8 (prawo do poszanowania życia prywatnego i rodzinnego) w związku z art. 14 (zakaz dyskryminacji) Konwencji. Jak wskazał, rewizja historycznych wyroków za zbrodnie związane z Holokaustem nie została odpowiednio uzasadniona przez rząd i musiała wywołać u ofiar Holokaustu uczucia bezbronności i upokorzenia. Trybunał zauważył wyjątkowy charakter tej sprawy, podkreślając, że skarżący doświadczyli emocjonalnego cierpienia po dowiedzeniu się o wznowieniu postępowań karnych oraz uniewinnieniu G.P. i R.D. Postępowania te, które doprowadziły do uniewinnienia wysokiej rangi oficerów skazanych za zbrodnie związane z Holokaustem, a także działania władz (w tym brak informowania opinii publicznej, przechowywanie akt sprawy przez służby specjalne oraz początkowa odmowa dostępu do nich skarżącym) były postrzegane przez skarżących jako negowanie Holokaustu w Rumunii. To na nowo wzbudziło ich traumę związaną z Holokaustem.

Trybunał w swoim orzecznictwie przyjmuje, że ogólne stereotypy antymniejszościowe mogą szkodzić członkom społeczności, pod uwagę bierze się zatem w szczególności cechy grupy mniejszościowej (wielkość, jednorodność, podatność na skrzywdzenie, status), treść (potencjał negatywnego oddziaływania danego stereotypu), formę i kontekst, zasięg, pozycję/status autora, potencjał wpływu na tożsamość/godność grupy, kontekst

102 Garaudy przeciwko Francji, op.cit.

103 Ibidem.

104 Zăicescu i Fălticineanu przeciwko Rumunii, wyrok z 12 marca 2024 r., skarga nr 42917/16.

społeczno-polityczny. Żaden pojedynczy czynnik nie ma przy tym nadrzędnego znaczenia¹⁰⁵. Wypowiedzi w sprawie Behar i Gutman przeciwko Bułgarii uznano za skierowane przeciwko Żydom jako grupie będącej mniejszością wrażliwą. Nie budzi wątpliwości, że były to „ekstremalne negatywne stereotypy mające na celu oczernienie Żydów oraz podsycanie uprzedzeń i nienawiści wobec nich”¹⁰⁶. Co ważne, w sprawie uznano za ofiarę osobę, która nie została personalnie wymieniona w wypowiedziach, lecz należała do mniejszości, wobec której taki atak został skierowany.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

W szczególności w przypadku orzecznictwa dotyczącego Holokaustu i antysemityzmu kwestia godności ofiar należących do mniejszości jest przez

Trybunał traktowana z wielką powagą. Antysemickie wypowiedzi są traktowane zasadniczo jako naruszenie tej godności.

2. Organy Organizacji Narodów Zjednoczonych

Oprócz orzecznictwa ETPC istotnym źródłem wykładni standardów dotyczących dopuszczalnych granic praw i wolności oraz obowiązków państw w obszarze przeciwdziałania przestępstwom motywowanym uprzedzeniami, w tym mowie nienawiści, pozostają decyzje Komitetu Praw Człowieka ONZ (monitorującego wykonanie Międzynarodowego paktu praw obywatelskich i politycznych – MPPOiP, Pakt) oraz Komitetu ds. Likwidacji Dyskryminacji Rasowej (Komitet CERD, pracujący w oparciu o postanowienia Międzynarodowej konwencji w sprawie likwidacji wszelkich form dyskryminacji rasowej, Konwencja CERD).

W odniesieniu do przestępstw motywowanych uprzedzeniami Komitet Praw Człowieka ONZ w swoich decyzjach wielokrotnie podkreślał, że choć prawa i wolności jednostki muszą być gwarantowane, ich nadużywanie dla uzasadnienia rasistowskich, nienawistnych aktów nie może być uznane za zgodne z międzynarodowym standardem ochrony praw człowieka. W szczególności wolność wypowiedzi, chroniona w art. 19 MPPOiP, sta-

105 Behar i Gutman przeciwko Bułgarii, op.cit., § 67.

106 Ibidem, §§ 69–71.

nowi fundament społeczeństwa demokratycznego, jednak prawo to nie ma charakteru absolutnego. Może podlegać ograniczeniom, o ile są one przewidziane przez prawo, proporcjonalne i konieczne w demokratycznym społeczeństwie – np. w celu ochrony praw i reputacji innych osób (art. 19 ust. 3 MPPOiP) lub w celu przeciwdziałania nienawiści rasowej, religijnej lub narodowościowej (art. 20 ust. 2 MPPOiP). Orzecznictwo komitetu pokazuje również, że państwa mają nie tylko prawo, lecz także obowiązek przeciwdziałać przestępstwom motywowanym uprzedzeniami, w tym szerzeniu idei prowadzących do dyskryminacji, nienawiści i przemocy.

Podobne podejście prezentuje Komitet CERD, który interpretuje postanowienia Konwencji CERD jako zobowiązujące państwa do aktywnej i skutecznej reakcji na przypadki przestępstw motywowanych uprzedzeniami, w tym mowy nienawiści, o podłożu rasowym lub etnicznym. W swoich decyzjach Komitet CERD podkreśla, że obowiązki państwa nie ograniczają się wyłącznie do uchwalenia przepisów zakazujących dyskryminujących działań czy wypowiedzi – muszą one być także skutecznie egzekwowane przez organy ścigania i sądy.

W niniejszym rozdziale przedstawiono wybrane decyzje obu komitetów, które stanowią cenny materiał interpretacyjny i mogą służyć jako praktyczne wskazówki dla sędziów krajowych oraz innych uczestników wymiaru sprawiedliwości. Zawarte w orzeczeniach analizy pomagają w wyważeniu interesu ochrony praw i wolności przyznanych w międzynarodowych traktatach z potrzebą i zobowiązaniem do ochrony jednostek i grup przed nienawiścią i przemocą.

2.1 Decyzje Komitetu Praw Człowieka ONZ¹⁰⁷

Rozpowszechnianie treści antysemitycznych przez partię polityczną:

J.R.T. i WG Party przeciwko Kanadzie¹⁰⁸

Sprawa J.R.T. i WG Party (Western Guard Party) przeciwko Kanadzie, rozpatrywana przez Komitet Praw Człowieka ONZ, dotyczyła konfliktu między prawem do wolności wypowiedzi a zakazem szerzenia mowy nienawiści. WG Party, kanadyjska grupa polityczna, oraz jej lider, T., wykorzystywali nagrane wcześniej wiadomości telefoniczne do rozpowszechniania treści powszechnie uznawanych za antysemityczne. Wiadomości te, dostępne pod publicznym numerem telefonu, ostrzegały słuchaczy przed domniemanym zagrożen-

107 Ze względu na inną specyfikę decyzji organów traktatowych ONZ oraz niewielkie liczebnie orzecznictwo w tej części opracowania zostały przedstawione poszczególne sprawy – decyzje określonych komitetów.

108 J.R.T. i WG Party przeciwko Kanadzie, decyzja z 6 kwietnia 1983 r.

Międzynarodowe standardy prawne zmierzają do wyważenia ochrony wolności słowa oraz przeciwdziałania ideologiom prowadzącym do dyskryminacji i przemocy.

niem ze strony „międzynarodowych finansów i międzynarodowego żydostwa”, które rzekomo miały być odpowiedzialne za wojny, niestabilność gospodarczą i erozję globalnych wartości.

Władze kanadyjskie podjęły kroki prawne przeciwko T. i WG Party, argumentując, że ich wiadomości telefoniczne naruszają kanadyjskie przepisy dotyczące mowy nienawiści. Sąd uznał T. za winnego złamania wcześniej orzeczonego zakazu wykorzy-

stywania usług telefonicznych do rozpowszechniania treści nienawistnych. W rezultacie został on skazany na rok pozbawienia wolności, a sama partia otrzymała grzywnę w wysokości 5000 dolarów kanadyjskich. Egzekwowanie tych kar zostało jednak zawieszono pod warunkiem zaprzestania dalszego rozpowszechniania treści zawierających mowę nienawiści.

T. oraz WG Party skierowali sprawę do Komitetu Praw Człowieka ONZ, twierdząc, że działania podjęte przez Kanadę naruszyły ich prawo do wolności wypowiedzi, zagwarantowane w art. 19 MPPOiP, który zapewnia prawo do poszukiwania, otrzymywania i rozpowszechniania informacji oraz poglądów wszelkiego rodzaju.

Komitet Praw Człowieka ONZ odrzucił skargę jako niedopuszczalną, podkreślając, że kwestionowane treści stanowiły nawoływanie do nienawiści rasowej i religijnej, co jest wyraźnie zakazane w art. 20 ust. 2 MPPOiP i stanowi przestępstwo motywowane uprzedzeniami. Zgodnie z tym artykułem państwa są zobowiązane do zakazania działań, w tym wypowiedzi, podlegających do dyskryminacji, wrogości lub przemocy. Komitet stwierdził, że chociaż art. 19 chroni wolność wypowiedzi, to nie obejmuje ona treści szerzących nienawiść lub nawołujących do przemocy, ponieważ są one sprzeczne z fundamentalnymi wartościami zawartymi w MPPOiP.

W swoim uzasadnieniu Komitet wyważył między ochroną wolności wypowiedzi a koniecznością ochrony mniejszościowej społeczności przed mową nienawiści. Uznano, że ograniczenia nałożone przez Kanadę były konieczne i proporcjonalne w osiągnięciu uzasadnionego celu, jakim jest zapobieganie nienawiści rasowej i religijnej. Decyzja potwierdziła, że Pakt zezwala państwom na nakładanie ograniczeń na nienawistne działania, w tym wypowiedzi, w sytuacjach, gdy jest to niezbędne dla ochrony porządku publicznego, bezpieczeństwa narodowego lub praw i reputacji innych osób.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Sprawa ta stanowi istotny przykład tego, jak prawo międzynarodowe stara się znaleźć równowagę między ochroną kolidujących z sobą wartości, takich jak wolność słowa, a przeciwdziałaniem szerzeniu ideologii prowadzących do dyskryminacji i przemocy. Wolność wypowiedzi nie jest prawem absolutnym

i musi być realizowana w sposób, który nie narusza godności i praw innych ludzi. Orzeczenie potwierdziło również, że regulacje dotyczące mowy nienawiści służą ochronie grup szczególnie narażonych na dyskryminację i są zgodne z wymogami prawa międzynarodowego, a państwa mają obowiązek je wprowadzać.

Antysemickie poglądy i publikacje kanadyjskiego nauczyciela:

Ross przeciwko Kanadzie¹⁰⁹

W sprawie Ross przeciwko Kanadzie Komitet Praw Człowieka ONZ rozpatrywał skargę Malcolma Rossa, byłego nauczyciela z Nowego Brunswiku w Kanadzie. Ross publikował książki i broszury oraz wygłaszał publiczne wypowiedzi o treści antysemickiej, oczerniające społeczność żydowską i jej religię. Publikacje te wzbudziły obawy o możliwość stworzenia atmosfery dyskryminacji wśród uczniów żydowskiego pochodzenia w okręgu szkolnym.

W odpowiedzi na te obawy Komisja Praw Człowieka Nowego Brunswiku przeprowadziła dochodzenie i stwierdziła, że publiczne rozpowszechnianie materiałów antysemickich przez Rossa przyczyniło się do powstania dyskryminacyjnej atmosfery w środowisku edukacyjnym. W rezultacie Rossa usunięto z funkcji nauczyciela i przeniesiono na stanowisko administracyjne, ostrzegając, że dalsze publiczne szerzenie takich poglądów może skutkować zwolnieniem z pracy.

Ross zakwestionował te działania, twierdząc, że naruszają one jego prawa do wolności wypowiedzi oraz wolności religijnej, gwarantowane przez MPPOiP. Argumentował, że jego publikacje są wyrazem jego przekonań religijnych i że nałożone na niego środki dyscyplinarne stanowią nieuzasadnione ograniczenie jego praw.

Komitet Praw Człowieka ONZ ocenił, czy ograniczenia nałożone na Rossa były zgodne z MPPOiP. Komitet uznał, że choć jednostki mają prawo do wolności wypowiedzi i religii, prawa te nie są absolutne i mogą podlegać ograniczeniom, zwłaszcza gdy naruszają prawa i reputację innych osób. Komitet uznał, że wypowiedzi Rossa miały charakter wzmacniającej lub podsycającej antysemickie nastroje, a tym samym naruszały prawa społeczności żydowskiej do życia wolnego od dyskryminacji. Stwierdzono, że zastosowane wobec niego środki były konieczne w celu ochrony praw i wolności uczniów żydowskich do nauki w środowisku wolnym od uprzedzeń i nietolerancji. W konsekwencji Komitet orzekł, że działania podjęte wobec Rossa nie naruszyły jego praw wynikających z MPPOiP.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Decyzja ta podkreśla zasadę, że choć wolność wypowiedzi i religii są fundamentalnymi prawami, nie obejmują one działań, które promują dyskryminację lub nienawiść wobec innych osób, w tym nienawiść na tle religijnym. Orzeczenie wskazuje na znaczenie

równoważenia indywidualnych wolności z ochroną społeczności narażonych na nienawistne wypowiedzi i działania. Została podkreślona również sytuacja wrażliwej grupy mniejszościowej – w tym przypadku uczniów żydowskich.

109 Ross przeciwko Kanadzie, decyzja z 18 października 2000 r.

Publiczne głoszenie kłamstwa oświęcimskiego – Faurisson przeciwko Francji¹¹⁰

W sprawie Faurisson przeciwko Francji Komitet Praw Człowieka ONZ rozpatrywał skargę Roberta Faurissona, byłego francuskiego akademika znanego z negocjowania Holocaustu. Faurisson publicznie kwestionował istnienie komór gazowych w nazistowskich obozach koncentracyjnych, twierdząc, że nie były one wykorzystywane do eksterminacji Żydów podczas II wojny światowej. W 1990 r. we Francji wprowadzono tzw. ustawę Gayssota, która penalizuje zaprzeczanie zbrodniom przeciwko ludzkości, określonym jako takie przez trybunał norymberski. Faurisson został skazany na podstawie tego prawa za swoje wypowiedzi, a następnie wniósł skargę do Komitetu Praw Człowieka ONZ, twierdząc, że jego skazanie naruszyło jego prawo do wolności wypowiedzi, gwarantowane w art. 19 MPPOiP.

Komitet przeanalizował, czy ograniczenie wolności wypowiedzi Faurissona było dopuszczalne na podstawie art. 19 ust. 3 MPPOiP, który zezwala na pewne ograniczenia wolności słowa w celu ochrony praw lub reputacji innych osób, a także w interesie bezpieczeństwa narodowego, porządku publicznego, zdrowia lub moralności publicznej. Komitet uznał, że wypowiedzi Faurissona mogły prowadzić do wzrostu antysemickich nastrojów i że ograniczenie jego wypowiedzi służyło ochronie prawa społeczności żydowskiej do życia wolnego od atmosfery antysemityzmu. W związku z tym Komitet orzekł, że ograniczenie prawa Faurissona do wolności wypowiedzi było zgodne z art. 19 ust. 3 Paktu i nie stwierdził naruszenia jego praw.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Tak zwane kłamstwo oświęcimskie nie korzysta z gwarancji swobody wypowiedzi i nie mieści się w jej granicach. Zarówno prawo polskie, jak i międzynarodowe prawo praw człowieka przewidują penalizację zaprzeczania Zagładzie oraz jej trywializowania lub banalizowanie. W różnych państwach europejskich zakaz publicznego głoszenia kłamstwa oświęcim-

skiego przedstawia się różnie – zostają nim objęte niekiedy również inne zbrodnie przeciwko ludzkości, zbrodnie wojenne czy inne ludobójstwa. Jednak najważniejsze pozostaje to, że w sposób jednoznaczny wypowiedzi takie pozostają poza zakresem wolności wypowiedzi, stanowią bowiem formę mowy nienawiści.

110 Faurisson przeciwko Francji, decyzja KPCz z 8 listopada 1996 r.

Próby wznowienia działalności włoskiej partii faszystowskiej: M.A. i inni przeciwko Włochom¹¹¹

W sprawie M.A. i inni przeciwko Włochom Komitet Praw Człowieka ONZ rozpatrywał kwestię skazania M.A. na mocy włoskiego prawa za próbę reorganizacji rozwiązanego ruchu faszystowskiego. M.A. twierdził, że jego skazanie naruszyło jego prawa wynikające z art. 19 (wolność wypowiedzi) i art. 22 (wolność zrzeszania się) MPPOiP.

Komitet uznał, że zakaz działania stowarzyszeń, w tym partii politycznych, promujących ideologie totalitarne, takie jak faszyzm, może być uzasadniony na mocy art. 22 ust. 2 MPPOiP. Przepis ten dopuszcza ograniczenia wolności zrzeszania się, jeśli są one przewidziane przez prawo i konieczne w demokratycznym społeczeństwie w interesie np. bezpieczeństwa narodowego, porządku publicznego lub ochrony praw i wolności innych osób, a zatem również w celu powstrzymania przestępstw motywowanych uprzedzeniami.

W tym kontekście Komitet uznał, że działania podjęte przez Włochy były zgodne z MPPOiP, ponieważ ograniczenia te zostały uznane za niezbędne do ochrony porządku demokratycznego oraz zapobieżenia odrodzeniu ideologii faszystowskich. W związku z tym Komitet stwierdził, że nie doszło do naruszenia praw M.A. wynikających z art. 19 i 22.

Decyzja ta podkreśla zasadę, że choć wolność zrzeszania się jest jednym z fundamentalnych praw, może być zgodnie z prawem ograniczana, by zapobiegać działaniom zagrażającym demokracji i prawom człowieka.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

W ramach koncepcji tzw. demokracji obronnej wszystkie państwa Rady Europy posiadają przepisy ograniczające działalność partii i innych organizacji czy stowarzyszeń, które promują lub są oparte na ideach totalitarnych. Zakaz funkcjonowania takich organizacji jest też zawarty w międzynarodowym prawie praw

człowieka. Przyjmuje się, że tego rodzaju organizacje stanowią zagrożenie dla całego systemu demokratycznego, a idee, które szerzą (nie tylko w swoich programach), stanowią często grunt dla przestępstw motywowanych uprzedzeniami, promując ideologie zakazane w prawie.

111 M.A. i inni przeciwko Włochom, decyzja KPCz z 10 kwietnia 1984 r.

2.2 Decyzje Komitetu ds. Likwidacji Dyskryminacji Rasowej (CERD)

Brak właściwego dochodzenia wobec przestępstwa motywowanego uprzedzeniami: Dawas i Shava przeciwko Danii¹¹²

Sprawa dotyczyła zdarzenia, podczas którego grupa 15–20 młodych ludzi zaatakowała dom skarżących, będących uchodźcami z Iraku. Wybito okna i uszkodzono drzwi wejściowe. Jednemu z napastników udało się włamać do domu, a obaj skarżący zostali pobici. Inni napastnicy krzyczeli „wracajcie do domu!” oraz inne obraźliwe hasła. Po tym ataku rodzina, w tym ośmioro dzieci, musiała opuścić dom i zwrócić się do gminy o zapewnienie stałego zastępczego zakwaterowania. Przeprowadzone dochodzenie zakończyło się procesem karnym przed sądem rejonowym w Sorø. W dniu 26 stycznia 2005 r. sąd skazał czterech sprawców za przemoc, wandalizm i nielegalne posiadanie broni. Jednakże orzeczono jedynie niewielkie kary pozbawienia wolności w zawieszaniu, ofiarom nie przyznano odszkodowania, a ewentualny rasistowski charakter ataku nie został uwzględniony.

Komitet CERD, rozstrzygał, czy państwo-strona wypełniło swój pozytywny obowiązek przeprowadzenia odpowiedniego śledztwa i ścigania sprawców napaści o charakterze rasistowskim. Komitet zauważa, że w następstwie dochodzenia przeprowadzonego przez policję prokuratura wniosła o wszczęcie postępowania karnego przeciwko czterem podejrzanym w trybie uproszczonym na podstawie przyznania się do winy i postanowiła zmienić zarzuty z naruszenia art. 245 ust. 1, który penalizuje określone czyny o szczególnie brutalnym lub niebezpiecznym charakterze i za które grozi kara pozbawienia wolności do sześciu lat, na zarzuty dotyczące aktów przemocy z łagodniejszą karą do trzech lat pozbawienia wolności. Komitet zauważył, że ze względu na postępowanie w trybie uproszczonym i zmieniony akt oskarżenia potencjalnie rasistowski charakter przestępstwa został już odrzucony na etapie dochodzenia policyjnego i nie był rozpatrywany podczas procesu.

Komitet podniósł, że nie ulega wątpliwości, że sprawcy zaatakowali dom skarżących oraz że skarżący byli kilkakrotnie narażeni na obraźliwy język o charakterze rasistowskim zarówno w kontekście napaści, jak i poza nim. Nie podlega również dyskusji fakt, że policja zgłosiła ten incydent Służbie Bezpieczeństwa i Wywiadu, zgodnie z memorandum w sprawie zgłaszania potencjalnych przestępstw na tle rasowym lub religijnym. Komitet zauważył, że państwo-strona nie przedstawiło żadnych informacji na temat wyniku tego zgłoszenia, w szczególności tego, czy przeprowadzono dochodzenie w celu

112 Dawas i Shava przeciwko Danii, decyzja z 16 czerwca 2009 r.

ustalenia, czy atak ten można uznać za podżeganie do dyskryminacji rasowej lub akt dyskryminacji rasowej.

Komitet był zdania, że w tak poważnych okolicznościach jak w niniejszej sprawie – skarżący zostali poddani w swoim własnym domu brutalnemu atakowi przez sprawców, z których część była uzbrojona – istniały wystarczające podstawy do przeprowadzenia przez organy władzy dokładnego dochodzenia w sprawie ewentualnego rasistowskiego charakteru ataku na rodzinę. Zamiast tego możliwość ta została odrzucona na etapie dochodzenia, uniemożliwiając tym samym rozpatrzenie tej kwestii w postępowaniu karnym. Komitet CERD zauważył, że to na państwie-stronie spoczywał obowiązek wszczęcia skutecznego postępowania karnego. Komitet przypomina swoje orzecznictwo, zgodnie z którym w przypadku groźby użycia przemocy, a zwłaszcza gdy groźby te są kierowane publicznie i przez grupę osób, na państwie-stronie spoczywa obowiązek przeprowadzenia dochodzenia z należytą starannością i szybkością. Obowiązek ten ma tym bardziej zastosowanie w okolicznościach tak drastycznej sprawy.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Decyzja Komitetu CERD w pełni odpowiada podejściu przyjętemu przez ETPCz w podobnych sprawach, w których głównym elementem pozostaje brak właściwej reakcji władz na kwestie możliwych rasistowskich lub innych ksenofobicznych motywów popełnionego przestępstwa. Obowiązki państw-stron Konwencji CERD obejmują zatem

również przeprowadzenie wszechstronnego i właściwego dochodzenia w sprawie zbadania wszelkich możliwych motywacji sprawców, ze szczególnym uwzględnieniem motywacji rasistowskiej jako wysoce szkodliwej społecznie, i w sprawach dotyczących rasistowskiej przemocy.

Publiczne szerzenie nazistowskiej ideologii: The Jewish Community of Oslo i inni przeciwko Norwegii¹¹³

Sprawa The Jewish Community of Oslo i inni przeciwko Norwegii została wniesiona przed Komitet CERD w związku z wydarzeniem z 2000 r., kiedy to członkowie neonazistowskiej grupy Bootboys zorganizowali marsz w miejscowości Askim w Norwegii, upamiętniający Rudolfa Hessa, jednego z przywódców III Rzeszy. Podczas wydarzenia lider grupy, Terje Sjølie, wygłosił przemówienie zawierające antysemickie treści oraz wyrazy poparcia dla ideologii nazistowskiej. W związku z tym został oskarżony na podstawie art. 135a norweskiego kodeksu karnego, który zakazuje popełniania przestępstw motywowanych uprzedzeniami, w tym gróźb, zniewag oraz podżegania do nienawiści wobec osób ze względu na ich wyznanie, rasę, kolor skóry lub pochodzenie narodowe i etniczne.

113 The Jewish Community of Oslo i inni przeciwko Norwegii, decyzja z 15 sierpnia 2005 r.

Chociaż początkowo Sjølie został uznany za winnego, Sąd Najwyższy Norwegii ostatecznie go uniewinnił, argumentując, że penalizacja popierania nazizmu stanowiłaby nadmierną ingerencję w wolność słowa. W odpowiedzi na tę decyzję przedstawiciele społeczności żydowskiej z Oslo i Trondheim oraz Norweskiego Centrum Antyrasistowskiego złożyli skargę do Komitetu CERD. Skarżący zarzucili Norwegii naruszenie art. 4 i 6 Konwencji CERD, które zobowiązują państwa do eliminacji wszelkich form dyskryminacji rasowej oraz zapewnienia skutecznej ochrony przed takimi działaniami.

Po analizie sprawy Komitet CERD uznał, że wypowiedzi Sjøliego propagowały idee wyższości rasowej i nienawiści, a jego uniewinnienie przez norweski Sąd Najwyższy stanowiło naruszenie Konwencji CERD. Komitet podkreślił, że zakaz mowy nienawiści nie jest sprzeczny z prawem do wolności słowa, ponieważ wypowiedzi szerzące nienawiść i rasizm nie podlegają ochronie w ramach tego prawa. W konsekwencji Komitet CERD stwierdził, że Norwegia nie zapewniła skutecznej ochrony przed przestępstwami motywowanymi uprzedzeniami o charakterze rasistowskim, co było jej obowiązkiem wynikającym z Konwencji CERD¹¹⁴.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Decyzja Komitetu CERD jednoznacznie pokazuje, że idee i hasła pronazistowskie nie korzystają z ochrony wolności wypowiedzi zarówno w ramach prawa krajowego państw Rady Europy, jak i międzynarodowego prawa praw człowieka. Gdy są wygłaszane

w przestrzeni publicznej, podczas zgromadzeń, należy dodatkowo uwzględniać poczucie zagrożenia wywoływane przez tę formę nienawiści u przedstawicieli grup mniejszościowych – grup wrażliwych.

Dyskryminujące i znieważające treści wobec mniejszości narodowej i etnicznej:

TBB – Turkish Union in Berlin/Brandenburg przeciwko Niemcom¹¹⁵

Niemieckie czasopismo kulturalne „Lettre International” opublikowało wywiad z Thilo Sarrazinem, niemieckim politykiem i członkiem zarządu Niemieckiego Banku Centralnego. W wywiadzie wyraził się on w obraźliwy i dyskryminujący sposób o „niższych klasach” społecznych, które „nie są produktywne” i musiałyby „z czasem zniknąć”, by można było stworzyć miasto „elity”. W tym kontekście stwierdził m.in.:

„Miasto ma produktywny obieg ludzi, którzy pracują i którzy są potrzebni, czy to w administracji, czy w ministerstwach. Oprócz nich jest pewna liczba ludzi, około 20% populacji, którzy nie są ekonomicznie potrzebni. Utrzymują się oni z zasiłków socjalnych (Hartz IV) i dochodów z transferów; na poziomie federalnym segment ten wynosi zale-

114 Pkt 10.1–10.11.

115 TBB – Turkish Union in Berlin/Brandenburg przeciwko Niemcom, decyzja z 26 lutego 2013 r.

dwie 8–10%. Ta część populacji musi z czasem zniknąć. Duża liczba Arabów i Turków w tym mieście, których liczba wzrosła w wyniku błędnej polityki, nie pełni żadnej funkcji produkcyjnej z wyjątkiem handlu owocami i warzywami, a inne perspektywy prawdopodobnie również się nie rozwiną”.

Kroki prawne podjęte przez stowarzyszenia tureckie nie przyniosły rezultatu. Dlatego w skardze do Komitetu CERD ich przedstawiciele podnosili, że Niemcy naruszyły m.in. art. 4 Konwencji CERD, nie zapewniając ochrony przed dyskryminującymi rasowo i obraźliwymi wypowiedziami.

Rozpatrując tę skargę, Komitet CERD przypomniał swoje stanowisko, zgodnie z którym dla celów art. 4 Konwencji CERD nie wystarczy jedynie uznanie określonych przestępstw motywowanych uprzedzeniami, w tym aktów dyskryminacji rasowej, za karalne w przepisach prawa. Przepisy karne i inne przepisy prawne zakazujące dyskryminacji rasowej muszą być również skutecznie wdrażane przez właściwe sądy krajowe i inne instytucje państwowe. Obowiązek ten wynika wprost z art. 4 Konwencji CERD, zgodnie z którym państwa-strony zobowiązują się do przyjęcia wszelkich właściwych środków w celu wyeliminowania podżegania do dyskryminacji rasowej lub aktów dyskryminacji rasowej. Znajduje on również odzwierciedlenie w innych postanowieniach Konwencji CERD, takich jak art. 2 ust. 1 lit. d, który wymaga od państw zakazania i położenia kresu, za pomocą wszelkich właściwych środków, dyskryminacji rasowej, oraz art. 6, który gwarantuje każdemu skuteczną ochronę i środki odwoławcze przeciwko wszelkim aktom dyskryminacji rasowej.

Komitet CERD uznał, że państwo-strona nie dopełniło też obowiązku przeprowadzenia skutecznego dochodzenia w celu ustalenia, czy wypowiedzi Sarrazina stanowiły rozpowszechnianie idei opartych na wyższości i nienawiści rasowej. Komitet CERD zauważył ponadto, że obowiązujący w prawie niemieckim wymóg wystąpienia elementu zakłócania spokoju publicznego dla uznania, że określone działanie było przestępstwem motywowanym uprzedzeniami, nie jest właściwym przełożeniem na prawo krajowe zobowiązań państwa-strony wynikających z art. 2 ust. 1 lit. d Konwencji CERD.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Zobowiązania państw obejmują nie tylko przyjęcie właściwych przepisów w obszarze przeciwdziałania przestępstwom motywowanym uprzedzeniami, lecz także pełne i skuteczne wprowadzanie ich w życie oraz stosowanie na poziomie krajowym. Policja, prokuratura i sądy są zobowiązane do wszechstronnego i dokładnego badania motywów sprawcy oraz wszelkich okoliczności w przypadku spraw, w których dochodzi do przestępstwa motywowanego uprzedze-

niami, w tym szerzenia nienawiści lub dyskryminacji na tle etnicznym, narodowościowym czy rasowym. Nawet wypowiedzi, które wprost nie stanowią znieważających określeń ani nie wydają się podburzać do nienawistnej przemocy, mogą stanowić naruszenie zakazu szerzenia mowy nienawiści, nawet jeśli stanowią element publicznej debaty nad sprawami ważnymi dla danego społeczeństwa i państwa.

Brak właściwej reakcji władz wobec wystawy obrazów nawołujących do dyskryminacji rasowej: Jallow przeciwko Danii¹¹⁶

Skarga w sprawie Jallow przeciwko Danii dotyczyła wystawy fotografii i innych prac kontrowersyjnego szwedzkiego artysty, już wcześniej oskarżonego o szerzenie nienawiści na tle rasowym w związku z wystawą tych prac, którą w duńskim parlamencie zorganizowała jedna ze skrajnie prawicowych partii politycznych. Prace zawierały skrajnie rasistowskie hasła i określenia (m.in. obelgi rasowe wobec osób czarnoskórych, wizerunki Hitlera, treści znieważające Romów). Kopie tych prac można było zakupić w tym samym miejscu.

Na poziomie krajowym, po szczegółowej analizie każdej z prezentowanych ilustracji, dyrektor prokuratury podtrzymała decyzję prokuratury niższego szczebla. Zgodziła się z oceną, iż fakt, że wystawa zawierała teksty objaśniające, w tym tło i motywację artysty w odniesieniu do każdej ilustracji, przesądził o tym, że należy je postrzegać jako satyryczny wkład w debatę społeczną na temat rasizmu, a ich celem było zwrócenie uwagi na debatę na temat granic wolności słowa.

Skarżący w całości odrzucił taką interpretację, zarzucając naruszenie art. 4 i 6 Konwencji CERD. Komitet CERD zauważył, że wszystkie ilustracje, o których mowa, zawierały rasistowski język i wyrażały rasistowskie stereotypy. Aby zakwalifikować określone działanie (w tym wypowiedź, też artystyczną) jako rasistowskie nawoływanie do nienawiści w rozumieniu art. 4 lit. a Konwencji CERD i wejść w zakres pozytywnego obowiązku państw-stron wynikającego z tego przepisu, nie wystarczy jednak, że dany przekaz zawiera rasistowskie treści. Artykuł 4 lit. a Konwencji CERD wymaga bowiem, by przekaz stanowił jednocześnie rozpowszechnianie idei opartych na wyższości lub nienawiści rasowej lub etnicznej, podżeganie do nienawiści, pogardy lub dyskryminacji, groźby lub podżeganie do przemocy oraz wyrażanie obelg, ośmieszanie, lub zniesławianie, lub usprawiedliwianie nienawiści, pogardy lub dyskryminacji, gdy wyrażnie stanowi to podżeganie do nienawiści lub dyskryminacji. Rasistowskiej treści musi towarzyszyć jeden z tych dodatkowych czynników, by wchodzić w zakres art. 4 lit. a Konwencji CERD. Podkreślając wagę wolności wypowiedzi, Komitet CERD przypomniał jednak, że wolność ta pociąga za sobą szczególne obowiązki i odpowiedzialność, w szczególności obowiązek nierozpowszechniania idei rasistowskich. Prawo do wolności wypowiedzi nie jest nieograniczone. Może zatem podlegać pewnym ograniczeniom, w tym w celu ochrony praw lub reputacji innych osób oraz ochrony bezpieczeństwa narodowego, porządku publicznego, zdrowia publicznego lub moralności publicznej. W konsekwencji należy zachować równowagę między prawem do wolności wypowiedzi z jednej strony a obowiązkami państwa-strony w zakresie zwalczania rasistowskiej mowy nienawiści z drugiej strony.

Komitet CERD przypomniał, że kontekst wypowiedzi ma decydujące znaczenie dla ustalenia, czy stanowi ona rasistowską mowę nienawiści. Wyrażanie idei i opinii w kon-

116 Jallow przeciwko Danii, decyzja z 1 grudnia 2022 r.

tekście debat akademickich, zaangażowania politycznego lub podobnej działalności, bez podżegania do nienawiści, pogardy, przemocy lub dyskryminacji, powinno być uznawane za uzasadnione korzystanie z prawa do wolności wypowiedzi, nawet jeśli takie idee są kontrowersyjne. Komitet CERD zauważył jednak w kontekście tej sprawy, że niektóre z ilustracji przedstawiały konkretne osoby, z których niektóre były znane ze swojej działalności antydyskryminacyjnej i antyrasistowskiej. Takie rasistowskie ataki na jednostki są szczególnie szkodliwe i niebezpieczne oraz wykraczają poza wszelkie dopuszczalne granice debaty w demokratycznym społeczeństwie. Upokarzają, a tym samym naruszają godność osób, których dotyczą, i mogą prowadzić do dalszych aktów dyskryminacji. Prezentowanie przemocy wobec konkretnych osób lub grup osób jest również szczególnie szkodliwe, ponieważ może być rozumiane jako podżeganie do przemocy lub jej usprawiedliwianie. Komitet CERD podkreślił, że kontekst wystawy nie może być wykorzystywany jako pretekst do prezentowania treści, które w przeciwnym razie byłyby rozumiane jako rasistowska mowa nienawiści. Stąd w konkluzjach Komitet CERD uznał naruszenie Konwencji CERD przez Danię.

Komentarz i praktyczne zastosowanie:

Komitet CERD po raz kolejny ukazał sposób ważenia praw i wolności. Sam fakt podjęcia dochodzenia w sprawie nie jest wystarczającą realizacją zobowiązań państw do właściwej reakcji na przypadki przestępstw motywowanych uprzedzeniami, w tym rasistowskiej mowy nienawiści. Dochodzenie takie musi być bowiem prowadzone w bardzo wszechstronny i uważny na nienawistne elementy sposób. W przy-

padku zakwalifikowania określonych treści jako rasistowskiej mowy nienawiści Konwencja CERD wymaga odpowiedniej i proporcjonalnej reakcji ze strony państwa-strony w celu zwalczania tego przejawu dyskryminacji rasowej. Brak skutecznej reakcji państwa-strony na wypowiedź, która kwalifikuje się jako rasistowska mowa nienawiści, jest zawsze niezgodny z wymogami Konwencji CERD.

3. Spis orzeczeń

Europejski Trybunał Praw Człowieka (z numerami skarg):

- Aksu przeciwko Turcji [Wielka Izba], wyrok z 15 marca 2012 r., skargi nr 4149/04 i 41029/04.
- Akçam przeciwko Turcji, wyrok z 25 października 2011 r., skarga nr 27520/07.
- Alekhina i inni przeciwko Rosji, wyrok z 17 lipca 2018 r., skarga nr 38004/12.
- Almandoz przeciwko Hiszpanii, wyrok z 22 czerwca 2021 r., skarga nr 5869/17.
- Arnarson przeciwko Islandii, wyrok z 14 czerwca 2017 r., skarga nr 58781/13.
- Atamanchuk przeciwko Rosji, wyrok z 11 lutego 2020 r., skarga nr 4493/11.

- Baldassi i inni przeciwko Francji, wyrok z 11 czerwca 2020 r., skarga nr 15271/16.
- Balsytė-Lideikienė przeciwko Litwie, wyrok z 4 listopada 2008 r., skarga nr 72596/01.
- Behar i Gutman przeciwko Bułgarii, wyrok z 16 lutego 2021 r., skarga nr 29335/13.
- Belkacem przeciwko Belgii, decyzja z 27 czerwca 2017 r., skarga nr 34367/14.
- Budinova i Chaprazov przeciwko Bułgarii, wyrok z 16 lutego 2021 r., skarga nr 12567/13.
- Delfi AS przeciwko Estonii [Wielka Izba], wyrok z 16 czerwca 2015 r., skarga nr 64569/09.
- Dilipak przeciwko Turcji, wyrok z 15 września 2015 r., skarga nr 29680/05.
- Dink przeciwko Turcji, wyrok z 14 września 2010 r., skarga nr 2668/07.
- Dmitriyevskiy przeciwko Rosji, wyrok z 3 października 2017 r., skarga nr 83641/17.
- Editorial Board of Pravoye Delo i Shtekel przeciwko Ukrainie, wyrok z 5 maja 2011 r., skarga nr 33014/05.
- Engels przeciwko Rosji, wyrok z 23 czerwca 2020 r., skarga nr 61919/16.
- Erbakan przeciwko Turcji, wyrok z 6 lipca 2006 r., skarga nr 59405/00.
- Faber przeciwko Węgrom, wyrok z 24 lipca 2012 r., skarga nr 40721/08.
- Fatullayev przeciwko Azerbejdżanowi, wyrok z 22 kwietnia 2010 r., skarga nr 40984/07.
- Féret przeciwko Belgii, wyrok z 16 lipca 2009 r., skarga nr 15615/07.
- Garaudy przeciwko Francji, wyrok z 24 czerwca 2003 r., skarga nr 65831/01.
- Görmüş i inni przeciwko Turcji, wyrok z 19 stycznia 2016 r., skarga nr 49085/07.
- Gözel i Özer przeciwko Turcji, wyrok z 6 lipca 2010 r., skarga nr 43453/04 oraz 31098/05.
- Gündüz przeciwko Turcji, wyrok z 4 grudnia 2003 r., skarga nr 35071/97.
- Handyside przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, wyrok z 7 grudnia 1976 r., skarga nr 5493/72.
- Hizb ut-Tahrir i inni przeciwko Niemcom, decyzja z 12 czerwca 2012 r., skarga nr 31098/08.
- Ibragimov i inni przeciwko Rosji, wyrok z 28 sierpnia 2018 r., skargi nr 1413/08 oraz 28621/11.
- Ivanov przeciwko Rosji, decyzja z 20 lutego 2007 r., skarga nr 28304/10.
- Jersild przeciwko Danii, wyrok z 23 września 1994 r., skarga nr 15890/89.
- Karaca przeciwko Turcji, wyrok z 21 listopada 2023 r., skarga nr 25285/15.
- Kasymakhunov i Saybatalov przeciwko Rosji, wyrok z 14 marca 2013 r., skarga nr 26261/05.
- Le Pen przeciwko Francji, decyzja z 20 kwietnia 2010 r., skarga nr 18788/09.
- Lilliendahl przeciwko Islandii, decyzja z 12 maja 2020 r., skarga nr 29297/18.
- M'Bala M'Bala przeciwko Francji, decyzja z 20 października 2015 r., skarga nr 25239/13.
- Magyar Tartalomszolgáltatók Egyesülete i Index.hu Zrt przeciwko Węgrom, wyrok z 2 lutego 2016 r., skarga nr 22947/13.
- Norwood przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, decyzja z 16 lipca 2004 r., skarga nr 23131/03.
- Pastörs przeciwko Niemcom, wyrok z 3 października 2019 r., skarga nr 55225/14.
- Perinçek przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], wyrok z 15 października 2015 r., skarga nr 27510/08.
- PETA przeciwko Niemcom, wyrok z 8 listopada 2012 r., skarga nr 43481/09.
- Remer przeciwko Niemcom, decyzja z 6 września 1995 r., skarga nr 25096/94.
- RID Novaya Gazeta i ZAO Novaya Gazeta przeciwko Rosji, wyrok z 11 maja 2021 r., skarga nr 44561/11.
- Rouillan przeciwko Francji, wyrok z 23 czerwca 2022 r., skarga nr 60074/16.
- Seurot przeciwko Francji, decyzja z 18 maja 2004 r., skarga nr 57383/00.
- Soulas i inni przeciwko Francji, wyrok z 10 lipca 2008 r., skarga nr 15948/03.
- Stoll przeciwko Szwajcarii [Wielka Izba], wyrok z 10 grudnia 2007 r., skarga nr 69698/01.

- Stomakhin przeciwko Rosji, wyrok z 9 października 2018 r., skarga nr 52273/07.
- Sürek przeciwko Turcji (nr 4) [Wielka Izba], wyrok z 8 lipca 1999 r., skarga nr 24762/94.
- Tagiyev i Huseynov przeciwko Azerbejdżanowi, wyrok z 5 grudnia 2019 r., skarga nr 13274/08.
- Times Newspapers Ltd (nr 1 i 2) przeciwko Zjednoczonemu Królestwu, wyrok z 10 marca 2009 r., skarga nr 64569/09.
- Vajnai przeciwko Węgrom, wyrok z 8 lipca 2008 r., skarga nr 33629/06.
- Vejdeland i inni przeciwko Szwecji, wyrok z 9 lutego 2012 r., skarga nr 1813/07.
- Walendy przeciwko Niemcom, decyzja z 11 stycznia 1995 r., skarga nr 21128/93.
- W.P. i inni przeciwko Polsce, decyzja z 2 września 2004 r., skarga nr 42264/98.
- Yıldırım przeciwko Turcji, wyrok z 18 grudnia 2012 r., skarga nr 3111/10.
- Zana przeciwko Turcji, wyrok z 25 listopada 1997 r., skarga nr 18954/91.
- Zemmour przeciwko Francji, wyrok z 20 grudnia 2022 r., skarga nr 63539/19.
- Zhablyanov przeciwko Bułgarii, wyrok z 27 czerwca 2023 r., skarga nr 36658/18.
- Zăiceșcu i Fălticineanu przeciwko Rumunii, wyrok z 12 marca 2024 r., skarga nr 42917/16.

Orzecznictwo Komitetu Praw Człowieka ONZ i Komitetu CERD:

- Decyzja KPCz z 6 kwietnia 1983 r., sprawa 112/1981, J.R.T. i WG Party przeciwko Kanadzie.
- Decyzja KPCz z 10 kwietnia 1984 r., sprawa 117/1981, M.A. i inni przeciwko Włochom.
- Decyzja KPCz z 8 listopada 1996 r., sprawa 550/1993, Faurisson przeciwko Francji.
- Decyzja KPCz z 18 października 2000 r., sprawa 736/1997, Ross przeciwko Kanadzie.
- Decyzja CERD z 15 sierpnia 2005 r., sprawa 30/2003, The Jewish Community of Oslo i inni przeciwko Norwegii.
- Decyzja CERD z 16 czerwca 2009 r., sprawa nr 046/2009, Dawas i Shava przeciwko Danii.
- Decyzja CERD z 26 lutego 2013 r., skarga nr 48/2010, TBB – Turkish Union in Berlin/Brandenburg przeciwko Niemcom.
- Decyzja CERD z 1 grudnia 2022 r., sprawa nr 62/2018, Jallow przeciwko Danii.

dr Mateusz Woński

Przestępstwa motywowane uprzedzeniami w orzecznictwie polskim

Przestępstwa motywowane przynależnością narodową i religijną, skierowane wobec Żydów, stanowią ważną (co do skali i co do skutków w wymiarze indywidualnym, grupowym, ogólnospołecznym i globalnym) część zjawiska określanego w literaturze karnistycznej, kryminologicznej i wiktymologicznej jako „przestępstwa z uprzedzeń” (albo „przestępstwa z nienawiści”). Wykazują one jednak istotne cechy specyficzne. Ich źródłem jest antysemityzm, który jako ideologia (tj. pewien zbiór poglądów i wartości – a czasami antywartości – kształtujący sposób całościowego postrzegania i objaśniania świata, w szczególności jego historii, stanu obecnego, polityki państw, roli zbiorowości i jednostek itd.) może stanowić (i nierzadko stanowi) motywację bezprawnych zachowań, w tym zabronionych przez prawo karne.

Jedną z manifestacji antysemityzmu była Zagłada, która stanowi nie tylko istotny aspekt pamięci zbiorowej i indywidualnej, lecz także szczególny punkt odniesienia w prawnokarnym rozumieniu godności zmarłych i współcześnie żyjących Żydów. W tym sensie pamięć o Zagładzie powinna podlegać ochronie prawnej, również – prawnokarnej (zobowiązanie do ochrony tej pamięci realizuje w pewnym stopniu art. 55 ustawy o Instytucji Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu¹¹⁷). To, że negacja czy trywializowanie ludobójstwa dokonanego na ludności żydowskiej stanowi fundamentalne naruszenie jej tożsamości i wymaga interwencji państwa w celu chronienia ofiar, stanowi część zobowiązań przyjętych przez państwa członkowskie Unii

117 T.j. Dz.U. z 2023 r., poz. 102 ze zm.; dalej: ustawa o IPN.

Każde przestępstwo, które w warstwie motywacyjnej zawiera świadomy, intencjonalny wybór obiektu zamachu (może nim być osoba, a także przedmiot) związany z pewną grupową cechą tożsamościową (przynależnościową), jest przestępstwem motywowanym uprzedzeniem (przestępstwem z nienawiści).

Europejskiej i znajduje potwierdzenie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka¹¹⁸.

Przejawy antysemityzmu są widoczne także w innych aktach użycia języka (aktach mowy), w szczególności wypowiedziach znieważających (w rozumieniu art. 216 § 1 oraz art. 257 Kodeksu karnego¹¹⁹), zawierających groźbę (która z perspektywy prawa karnego może przybrać formę groźby bezprawnej w rozumieniu art. 115 § 12 k.k., w tym tzw. groźby karalnej w rozumieniu art. 190 § 1 k.k.), nawołujących do nienawiści na tle różnic (m.in.)narodowościowych i religijnych, a także propagujących totalitarny ustrój państwa lub taką ideologię albo ideologię nawołującą do użycia przemocy w celu wpływania na życie polityczne lub społeczne (w rozumieniu art. 256 § 1 i 2 k.k.).

Objęte prawnokarnym zakazem zachowania antysemickie nie ograniczają się oczywiście tylko do sfery aktów mowy. Są nimi także akty wandalizmu w miejscach służących społeczności żydowskiej, znieważenie miejsc upamiętniających istotne dla niej wydarzenia historyczne i przedmiotów czci religijnej, przeszkadzanie publicznym obrzędom religijnym lub żałobnym o świeckim charakterze, a także – być może przede wszystkim – akty fizycznej agresji motywowane przynależnością narodową lub religijną wobec Żydów. Stanowią one niestety trwałą i rozpowszechnioną część krajobrazu społecznego Polski. W orzecznictwie sądów polskich można zresztą znaleźć potwierdzenie obserwacji życia codziennego: istnieją wręcz zorganizowane grupy (to określenie techniczne), które mają na celu popełniania przestępstw o antysemickim charakterze¹²⁰.

Jakkolwiek więc każde przestępstwo, które w warstwie motywacyjnej zawiera świadomy, intencjonalny wybór obiektu zamachu (może nim być osoba, a także przedmiot) związany z pewną grupową cechą tożsamościową (przynależnościową), jest przestępstwem z uprzedzeń (przestępstwem z nienawiści), to w praktyce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości to przypadki nadużycia (przekroczenia granic) swobody wypowiedzi sprawiają największą trudność.

Innymi słowy, o ile prowadzenie postępowania przygotowawczego i sądowego, a także wyrokowanie (albo szerzej – orzekanie) w sprawie o tzw. ciężki uszczerbek na zdrowiu

118 Zob. Decyzję ramową Rady 2008/913/WSiSW z 28 listopada 2008 r. w sprawie zwalczania pewnych form i przejawów rasizmu i ksenofobii za pomocą środków prawnokarnych, Dz.U. L 328 z 6 grudnia 2008 r., s. 55–58 oraz orzeczenia ETPCz w sprawach Lehideux i Isorni przeciwko Francji, skarga nr 24662/94, Witzsch przeciwko Niemcom, skarga nr 41448/98, Schimanek przeciwko Austrii, skarga nr 32307/96, Garaudy przeciwko Francji, skarga nr 65831/01, M'Bala M'Bala przeciwko Francji, skarga nr 25239/13, Pastörs przeciwko Niemcom, skarga nr 55225/14.

119 Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz.U. z 2025 r., poz. 383 ze zm.; dalej: k.k.

120 Zob. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie – II Wydział Karny z 30 maja 2018 r., II AKa 432/17, Legalis nr 1822121.

jest podobne (i napotyka podobne trudności natury dowodowej) zarówno wtedy, gdy sprawca działał z powodu osobistej zemsty, jak i wtedy, kiedy jego motywacja była związana z przynależnością pokrzywdzonego do społeczności żydowskiej, o tyle wykładnia znamion przestępstw obejmujących karalnością tzw. mowę nienawiści (art. 256 i 257 k.k. oraz art. 55 ustawy o IPN), a przez to stosowanie tych przepisów rodzi istotne problemy teoretyczne i praktyczne.

Dość powiedzieć, że np. kwestią wątpliwą w prawie karnym jest nadal to, czy określenie innej osoby (bez różnicy, czy zgodnie z prawdą, czy nie) „Żydem” stanowi znieważenie. Wciąż można odnaleźć takie wypowiedzi przedstawicieli nauki prawa karnego (a za nimi – orzeczenia sądowe), zgodnie z którymi takie określenie – bez względu na intencje mówiącego – nie może być znieważające. Uzasadnia się to następująco: uznanie znieważającego charakteru określenia deskryptywnego „Żyd” stanowiłoby wyraz zaakceptowania przez porządek prawny (i jego „usta”, czyli wypowiedzi sądów) niezgodnego z nimi (antysemickiego) systemu wartości (antywartości).

Z tych wszystkich względów warto poświęcić uwagę orzecznictwu sądów powszechnych wydanemu w sprawach o przestępstwa z art. 256 i 257 k.k. oraz art. 55 ustawy o IPN o tle antysemickim. Analiza ma charakter pilotażowy i jest oparta na częściowym materiale badawczym, który może być punktem wyjścia dalszych studiów opartych na badaniach aktowych. Poczynione obserwacje i wynikające z nich konkluzje odnoszące się tego wycinka rzeczywistości prawnej są rodzajem *pars pro toto*, manifestacją problemów ogólniejszej natury, związanej z brzmieniem przepisów, ich wykładnią i stosowaniem.

W ramach wstępu trzeba jeszcze wspomnieć o dwóch kwestiach.

Po pierwsze, orzecznictwo sądów powszechnych obejmuje, co dość oczywiste, te sprawy, które dotarły do etapu postępowania jurysdykcyjnego, tj. zostały zarejestrowane w sądach w związku z wpłynięciem aktu oskarżenia. Można szacować, że istotna ich część zakończyła się na etapie postępowania przygotowawczego (została „odsiana” przez organy ścigania – z bardzo różnych powodów, np. z uwagi na niewykrycie sprawcy w wyniku przeszkód obiektywnych, a także z powodu inercji tych organów; z uwagi na prawidłową albo błędną ocenę prawną; z uwagi na śmierć oskarżonego itd.). Co więcej, tzw. ciemna liczba przestępstw antysemickich (tj. liczba przestępstw faktycznie popełnionych, ale nieujawnionych organom ścigania), w szczególności w internecie, jest trudna do przeszacowania.

Opracowanie nie służy jednak przedstawieniu skali zjawiska, ale zwróceniu uwagi na prawidłowe i nieprawidłowe elementy oceny prawnej dokonywanej przez sądy powszechne.

Po drugie, skoro opracowanie ma mieć nie tylko wymiar ekspercki, lecz także poradnikowo-edukacyjny, warto uwzględnić w nim aspekty praktyczne, wesprzeć osoby pokrzywdzone (jednostki, a także organizacje i stowarzyszenia) w skutecznym poszukiwaniu wsparcia w organach ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Dlatego opracowanie będzie dotyczyć nie tylko wybranych aspektów prawa karnego materialnego (art. 256

i 257 k.k. oraz art. 55 ustawy o IPN), lecz także procesowego, w szczególności związanych ze statusem pokrzywdzonego. W obydwu tych wymiarach ważnym narzędziem są Wytyczne Prokuratora Generalnego w sprawie prowadzenia postępowań o przestępstwa motywowane uprzedzeniami z 5 marca 2025 r.¹²¹ Trzeba jednak podkreślić, że ich adresatami są wyłącznie prokuratorzy, nie zaś inne organy ścigania, w szczególności Policja (dla której Prokurator Generalny nie jest naczelnym organem, czyli przełożonym), ani też sądy, których immanentną cechą jest niezawisłość. Mimo to pozytywny wpływ Wytycznych na praktykę prokuratorską powinien przełożyć się na skuteczniejszą pracę Policji (której pozycja w postępowaniu przygotowawczym nadzorowanym przez prokuratora jest w pewnym sensie wobec niego podległa¹²²) i działalność orzecznictwa sądów (argumentacja oskarżyciela publicznego może wpłynąć na perspektywę, więc i praktykę sądową).

Wreszcie, w opracowaniu uwzględniono dostosowane do polskich realiów omówienie (swego rodzaju definicję) zjawiska antysemityzmu mające postać wytycznych – skierowanych do wszystkich aktorów życia publicznego – opracowanych w interdyscyplinarnym zespole działającym pod egidą Stowarzyszenia przeciw Antysemityzmowi i Ksenofobii „Otwarta Rzeczpospolita”. Nie jest ona konkurencją względem uniwersalnej definicji roboczej pojęcia „antysemityzm” przyjętej przez International Holocaust Remembrance Alliance (IHRA), ale jej przełożeniem na polski grunt.

1. Antysemityzm w Polsce

Zgodnie z definicją IHRA, „antysemityzm to określone postrzeżenie Żydów, które może się wyrażać jako nienawiść do nich. Antysemityzm przejawia się zarówno w słowach, jak i czynach skierowanych przeciwko Żydom lub osobom, które nie są Żydami, oraz ich własności, a także przeciw instytucjom i obiektom religijnym społeczności żydowskiej”¹²³.

121 Dalej: Wytyczne. <https://www.gov.pl/web/prokuratura-krajowa/wytyczne-prokuratora-generalnego-w-zakresie-prowadzenia-postepowan-o-przestepstwa-motywowane-uprzedzeniami>

122 Zgodnie z art. 93 § 4 ustawy z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (tj. Dz.U. z 2025 r., poz. 46 ze zm.; dalej: k.p.k.) w wypadkach określonych w ustawie sąd oraz prokurator wydają polecenia Policji lub innym organom. Zob. także art. 311 oraz art. 326 § 1 i § 3 pkt 1–4 k.p.k., zgodnie z którymi prokurator sprawuje nadzór nad postępowaniem przygotowawczym w zakresie, w jakim go sam nie prowadzi; z tytułu sprawowanego nadzoru prokurator może w szczególności: 1) zaznajamiać się z zamierzeniami prowadzącego postępowanie, wskazywać kierunki postępowania oraz wydawać co do tego zarządzenia; 2) żądać przedstawienia sobie materiałów zbieranych w toku postępowania; 3) uczestniczyć w czynnościach dokonywanych przez prowadzących postępowanie, osobiście je przeprowadzać albo przejąć sprawę do swego prowadzenia; 4) wydawać postanowienia, zarządzenia lub polecenia oraz zmieniać i uchylać postanowienia i zarządzenia wydane przez prowadzącego postępowanie.

123 <https://holocaustremembrance.com/resources/robocza-definicja-antysemityzmu-przyjeta-przez-miedzynarodowy-sojusz-na>

W uzupełnieniu tej definicji, IHRA podaje konkretne przykłady przejawów antysemityzmu:

„Manifestacje antysemityzmu mogą obejmować ataki na państwo Izrael postrzegane jako zbiorowość żydowska. Jednak nie można uznać za antysemicką krytyki Izraela podobnej do kierowanej pod adresem jakiegokolwiek innego państwa. Antysemityzm bowiem często wiąże się z oskarżeniami Żydów o spiskowanie przeciwko ludzkości i jest często przywoływany w celu obarczania Żydów winą za to, że »dzieje się źle«. Obecny jest w mowie, piśmie, formach wizualnych i działaniu, bazując na złowrogich stereotypach i negatywnych cechach charakteru”, i dalej:

„Współczesne przejawy antysemityzmu w życiu publicznym, mediach, szkołach, miejscach pracy i sferze religijnej mogą, biorąc pod uwagę ogólny kontekst, polegać m.in. na:

- a. nawoływaniu do zabijania lub krzywdzenia Żydów w imię radykalnej ideologii lub ekstremistycznych poglądów religijnych, pomocy w takich czynach lub usprawiedliwianiu ich;
- b. formułowaniu kłamliwych, odmawiających człowieczeństwa, demonizujących lub stereotypowych opinii o Żydach lub ich zbiorowej władzy, zwłaszcza, choć nie tylko, w postaci mitu o międzynarodowym spisku żydowskim lub o kontrolowaniu przez Żydów mediów, gospodarki, rządu lub innych społecznych instytucji;
- c. oskarżaniu Żydów jako narodu o odpowiedzialność za rzeczywiste lub wymaginowane czyny popełnione przez jedną osobę lub grupę Żydów, a nawet za czyny popełnione przez osoby niebędące Żydami;
- d. negowaniu faktu, zakresu, mechanizmów (np. komór gazowych) lub intencjonalności ludobójstwa narodu żydowskiego dokonanego przez narodowosocjalistyczne Niemcy oraz ich zwolenników i sojuszników podczas II wojny światowej (Holokaust);
- e. oskarżaniu Żydów jako narodu lub Izraela jako państwa o wymyślenie lub wyolbrzymienie Holokaustu;
- f. oskarżaniu obywateli żydowskich o bycie bardziej lojalnym wobec państwa Izrael lub wobec rzekomych międzynarodowych interesów żydowskich niż wobec swojego kraju;
- g. odbieraniu Żydom prawa do samostanowienia, np. przez wyrażanie poglądu, że istnienie państwa Izrael jest przedsięwzięciem rasistowskim;
- h. stosowaniu podwójnej miary przez wymaganie od Izraela zachowania, którego nie oczekuje się lub nie wymaga od jakiegokolwiek innego państwa demokratycznego;
- i. wykorzystywaniu symboli i obrazów kojarzonych z klasycznym antysemityzmem (np. spowodowanie śmierci Jezusa, używanie krwi chrześcijańskich dzieci do rytuału religijnego) w charakterystyce Izraela lub Izraelczyków;
- j. porównywaniu współczesnej polityki Izraela z polityką nazistów;
- k. obarczaniu Żydów jako ogółu odpowiedzialnością za czyny państwa Izrael¹²⁴.

rzecz-pamieci-o-holokaucie

124 Ibidem.

W uzupełnieniu tych przykładów wskazuje się trafnie: „Antysemicki czyn uznawany jest za przestępstwo, gdy tak definiuje go prawo (np. negowanie Holokaustu lub rozpowszechnianie materiałów antysemickich w niektórych krajach)”. Co jednak istotne: „Przestępstwo uznane jest za przejaw antysemityzmu, gdy cele ataków – niezależnie od tego, czy są to osoby, czy ich mienie, takie jak budynki, szkoły, miejsca modlitw i cmentarze – zostały wybrane, ponieważ są żydowskie lub związane z Żydami lub są postrzegane jako takie”, a „Dyskryminacja o charakterze antysemickim polega na odmawianiu Żydom możliwości lub usług dostępnych dla innych i jest ona nielegalna w wielu krajach”¹²⁵.

Opracowany przez zespół ekspercki podręcznik antysemityzmu zawiera istotne uszczegółowienie tej definicji¹²⁶.

Po pierwsze, antysemityzm jest uprzedzeniem „wyrażającym się w zachowaniach, które szkodzą lub mają zaszkodzić Żydom jako takim”.

Z perspektywy prawnokarnej jest to o tyle istotne, że 1) karalnością może być objęty tylko czyn człowieka (nie zaś światopogląd, myśli czy emocje), 2) antysemityzm może wyrażać się w czynach (również jako wypowiedź językowa, ponieważ akt mowy jest, a w każdym razie może być, zewnętrznym zachowaniem się człowieka sterowanym jego wolą), 3) istotą wyboru, którego dokonuje sprawca, jest to, by zachowanie skierować wobec Żydów dlatego, że są Żydami.

Po drugie, motywowane antysemityzmem zachowania „(...) mogą być skierowane także przeciw organizacjom, obiektom i symbolom żydowskim lub tylko uznawanym za żydowskie, a nawet przeciw osobie niebędącej Żydem lub organizacji nieżydowskiej, jeśli wynikają z przekonania, że służy ona Żydom”.

Podręcznik zwraca tutaj uwagę na to, że motywowane antysemityzmem zachowania obejmują także tzw. pokrzywdzenie przez asumpcję (czyli przeświadczenie sprawcy o „żydowskość” obiektu zamachu) i przez asocjację (skojarzenie z „żydowskością”). Aby to kryterium spełnić, z perspektywy prawnokarnej błąd sprawcy co do przynależności po-

krzywdzonego (albo, szerzej, obiektu zamachu) do grupy chronionej powinien być zatem nieistotny. Co więcej, zakresem ochrony powinny być objęte osoby, które wykazują więź z dyskryminowaną grupą. Patrząc z perspektywy prawa antydyskryminacyjnego, tego rodzaju zachowania odpowiadają dyskryminacji przez asumpcję i ze względu na więź.

Po trzecie, na wykładnię i stosowanie przepisów prawa karnego powinny wpłynąć także spostrzeżenia dotyczące istoty uprzedzeń antysemickich.

Z perspektywy
prawnokarnej błąd sprawcy
co do przynależności
pokrzywdzonego (albo, szerzej,
obektu zamachu) do grupy
chronionej powinien być
nieistotny.

125 Ibidem.

126 <https://www.otwarta.org/wp-content/uploads/2023/10/Antysemityzm-w-Polsce.-Praktyczne-wytyczne.pdf>

W perspektywie globalnej obejmują one w szczególności: „(...)

- a. przypisywanie Żydom jako zbiorowości wrogich intencji;
- b. przekonanie, że te wrogie intencje Żydzi realizują często poprzez skryte, spiskowe działania (jak wyżej);
- c. przypisywanie Żydom zbiorowej odpowiedzialności za różne zbrodnie i nieszczęścia;
- d. negowanie, pomniejszanie lub usprawiedliwianie zbrodni dokonanych na Żydach, w tym w szczególności Zagłady;
- e. stosowanie innych zasad do oceny działań Żydów bądź państwa Izrael niż do oceny działań innych grup lub państw będących w podobnej sytuacji”.

Przejawy antysemityzmu objęte literami a–c mogą realizować znamiona przestępstw: zawierające zniesławiający zarzut w oparciu o art. 212 § 1 i 2 k.k., ze względu na formę – znieważenie w rozumieniu art. 216 § 1 i 2 oraz art. 257 k.k., wreszcie – ze względu na treść nawołującą do nienawiści na tle różnic narodowych lub religijnych, a także propagującą totalitarny ustrój lub ideologię w rozumieniu art. 256 § 1 i 1a k.k. Nie jest także wykluczona odpowiedzialność za pochwalanie przestępstwa lub nawoływanie do niego (art. 255 § 1–3 k.k.).

Negacjonizm (lit. d) jest – przynajmniej w części – objęty zakresem art. 55 ustawy o IPN.

Z kolei stosowanie podwójnych standardów wobec państwa Izrael nie jest objęte per se karalnością, aczkolwiek w pewnych sytuacjach może stanowić np. publiczne znieważenie głowy obcego państwa, osoby należącej do personelu dyplomatycznego przedstawicielstwa obcego państwa albo urzędnika konsularnego obcego państwa, w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych (art.136 § 3 i 4 k.k.) i in.

Uwzględniając polską specyfikę, wskazuje się, że „(...) antysemityczne uprzedzenia obejmują w szczególności przekonania, że Żydzi:

- są dwulicowi i chciwi;
- kolaborują z wrogami Polski;
- zbiorowo odpowiadają za śmierć Jezusa, za zbrodnie na Polakach lub za rządy komunistyczne;
- wykorzystują historię Holokaustu do realizacji własnych celów;
- zagrażają publicznej moralności;
- używają lub w przeszłości używali krwi chrześcijan do tajnych obrzędów”.

O tym zbiorze poglądów warto pamiętać wówczas, gdy osoba występująca jako przedstawiciel (przedstawicielka) organizacji żydowskiej składa zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i jest przesłuchiwana w charakterze świadka.

2. Wytyczne Prokuratora Generalnego z 5 marca 2025 r.

Z perspektywy osób pokrzywdzonych i ich reprezentantów kluczowe są dwa aspekty praktyczne związane z Wytycznymi: procesowy i prawnomaterialny.

Jeżeli chodzi o kwestie procesowe, warto zwrócić uwagę na pięć wątków:

1. w sprawach o przestępstwa z uprzedzeń **należy przesłuchać każdego pokrzywdzonego**, który złożył zawiadomienie o przestępstwie lub został w nim indywidualnie wymieniony, o ile możliwe jest ustalenie jego tożsamości; można z tego zrezygnować tylko wtedy, gdy istnieją obiektywne przeszkody lub służy to ochronie ważnego interesu pokrzywdzonego, a czynność ta nie jest niezbędna; **oznacza to, że w wypadku zawiadomień składanych przez organizację warto wskazać indywidualnie oznaczoną osobę, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone albo zagrożone przez przestępstwo**, tj. osobę spełniającą kryterium uznania za pokrzywdzonego (art. 49 k.p.k.¹²⁷);
2. **każda decyzja procesowa kończąca postępowanie** (m.in. postanowienie o odmowie wszczęcia albo umorzeniu dochodzenia albo śledztwa) **powinna być uzasadniona** (i to w sensie merytorycznym, a nie jedynie formalnym), **a zawiadomienie organizacji społecznej o umorzeniu postępowania** przygotowanego zainicjowanego jej zawiadomieniem powinno się odbywać poprzez **przesłanie jej odpisu decyzji końcowej**, o ile udostępnienie tej organizacji uzasadnienia decyzji nie będzie się wiązało z naruszeniem przepisów prawa (chodzi o sytuację, gdy zawiadamiający nie ma statusu pokrzywdzonego, ponieważ od tej decyzji procesowej organizacji społecznej nie przysługuje w obecnym stanie prawnym zażalenie)¹²⁸;
3. **rola podmiotu zawiadamiającego** oraz osoby przesłuchanej w charakterze świadka jest tym ważniejsza, że prokurator, analizując problematykę z obszaru wiedzy eksperckiej (m.in. językoznawstwa, religioznawstwa, historii, wiedzy o kulturze, socjologii czy nauk politycznych), powinien – przed powołaniem biegłego – najpierw oprzeć się na dostępnych publikacjach naukowych, a jeżeli ich brak – **zapoznać się z materiałami tworzonymi przez organizacje zajmujące się ochroną praw dyskryminowanych grup i ich członków lub przesłuchać**

127 Pkt 2.1 Wytycznych.

128 Pkt 2.3 i 2.5 Wytycznych.

Adresatami Wytycznych są prokuratorzy podlegli Prokuratorowi Generalnemu. Znając wynikające z nich obowiązki tychże prokuratorów, osoby występujące jako przedstawiciele organizacji żydowskich mogą tym lepiej przygotować się do skutecznego składania zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i dalszej procesowej aktywności.

autora takich materiałów lub przedstawiciela właściwej grupy – zwłaszcza w celu zweryfikowania szczególnego znaczenia analizowanych **słów, znaków, symboli, miejsc czy wydarzeń w danym środowisku, grupie lub regionie**; organizacje żydowskie są zatem ogromnie ważnym źródłem wiedzy kontekstowej, np. w zakresie symboliki, obrzędowości, pamięci zbiorowej i in., stanowiąc cenne wsparcie dla prokuratorów¹²⁹;

4. w kontekście newralgicznej kwestii **trybu ścigania** niektórych przejawów nadużycia swobody wypowiedzi mających postać pomówienia (znieśławienia), ściganego z oskarżenia prywatnego (art. 212 § 1 i 2 k.k.), Wytyczne wyraźnie sugerują, by w wypadku ustalenia antysemickiej (albo innej dyskryminacyjnej)

motywacji sprawcy wszczynać postępowanie z urzędu albo obejmować takie przestępstwo – notabene prywatnoskargowe – ściganiem z urzędu (Wytyczne nakazują szczególnie wnikliwie uzasadniać decyzję odmowną)¹³⁰;

5. ustalenia faktyczne kluczowe dla uznania konkretnego zachowania za przestępstwo z uprzedzeń, dotyczące antysemickiej (lub innej dyskryminacyjnej) motywacji sprawcy, powinny uwzględniać osobę sprawcy, w szczególności znaną uprzednią i następczą aktywność internetową; w tej mierze zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa powinno zawierać dane jawnoźródłowe w formie wydruków zrzutów ekranu z mediów społecznościowych, z uwzględnieniem adresu strony internetowej, daty publikacji, dostępności lokalizacji dla innych użytkowników itd.¹³¹

Innymi słowy: chociaż adresatami Wytycznych są prokuratorzy podlegli Prokuratorowi Generalnemu (prokuratura jest oparta na zasadzie podległości służbowej), to znając wynikające z nich obowiązki tychże prokuratorów, osoby występujące jako przedstawiciele organizacji żydowskich mogą tym lepiej przygotować się do skutecznego składania zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i dalszej procesowej aktywności. W wypadku przestępczości internetowej Wytyczne zawierają wiele wskazań o praktycznym charakterze, które warto stosować, „wyręczając” w tym organy ścigania¹³².

129 Pkt 2.9 Wytycznych.

130 Pkt 2.13 Wytycznych.

131 Pkt 2.6 i 2.7 Wytycznych.

132 Pkt 3 Wytycznych.

W wypadku przestępczości internetowej wystarczy ujawnić przestępstwo przy użyciu smartfona w takim miejscu, w którym można spodziewać się skuteczniejszej (bardziej pożądanej) reakcji, i we właściwej dla tego właśnie miejsca prokuraturze, odpowiednio to argumentując, zawiadomić o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Wreszcie, kiedy zaskarża się decyzje procesowe kończące postępowanie, argumentując zarzut obrazy przepisów postępowania, mogącej mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia (postanowienia o odmowie wszczęcia albo umorzeniu postępowania przygotowawczego)¹³³, można wskazywać na naruszenie odpowiednich postanowień Wytycznych.

Wytyczne odnoszą się również do kwestii **karnomaterialnych**, czyli do sposobu rozumienia (wykładni, czyli interpretacji) przepisów Kodeksu karnego i innych ustaw zawierających przepisy karne – np. art. 55 ustawy o IPN. Kwestia jest szczególnie ważna z trzech powodów:

1. to, czy wstępna ocena zdarzenia (np. tak jak zostało opisane w zawiadomieniu o podejrzeniu popełnienia przestępstwa) stanowi przestępstwo (tj. **wypełnia znamiona jakiegoś typu czynu zabronionego**, tj. może zostać „podciągnięte” pod odpowiedni przepis karny) **warunkuje jakkolwiek aktywność organów ścigania**; innymi słowy, jest to pierwsze sito, umożliwiające – praktycznie rzecz biorąc – oddzielenie zdarzenia prawnie obojętnego od tych, które mogą (powinny) być przedmiotem zarzutu oskarżenia; takiej oceny osoba zawiadamiająca powinna starać się uniknąć;
2. jeżeli określone zachowanie może stanowić przestępstwo, to od **uznania je za przestępstwo z uprzedzeń zależy to, czy prokurator stosował się do Wytycznych**;
3. sfera oceny prawnej konkretnego zachowania jest o tyle delikatna, że prokuratorzy – jako podmioty zawodowe o odpowiednim wykształceniu formalnym, mające cechować się bezstronnością i niezależnością – w zasadzie nie powinni potrzebować żadnych wskazówek¹³⁴.

Co do **kwestii pierwszej**: Wytyczne zawierają wiele wskazań i postulatów interpretacyjnych, które powinni uwzględniać prokuratorzy prowadzący postępowanie w sprawach o przestępstwa z uprzedzeń. Służy to ujednoczeniu praktyki prokuratorskiej i uniknięciu sytuacji, w której w zależności od kryteriów pozamerytorycznych rezultat procesowy konkretnej sprawy byłby inny. Zróżnicowanie ocen prawno-karnych (czyli

133 Przepis art. 438 pkt 3 k.p.k. brzmi: „Orzeczenie ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia: (...) obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia”. Wytyczne uszczegóławiają reguły prowadzenia postępowań, zatem współtworzą prawną regulację procesu karnego w sprawach o przestępstwa z uprzedzeń.

134 Zob. art. 6 i 7 § 1 ustawy z 28 stycznia 2016 r. – Prawo o prokuraturze (tj. Dz.U. z 2024 r., poz. 390 ze zm.).

rozstrzygnięcia, czy konkretne zachowanie wypełnia znamiona przestępstwa, czy nie, a jeżeli tak – to jakiego) może wynikać z przyczyn zarówno czysto personalnych, czyli na poziomie osobowym (kiedy np. jeden prokurator przyjmuje bezzasadnie szeroki zakres swobody wypowiedzi, będący w istocie jej przekroczeniem), jak i lokalnych (co do zasady sprawę powinna prowadzić ta jednostka prokuratury, w której okręgu zostało popełnione przestępstwo, ale istnieje wiele innych kryteriów ustalania tzw. właściwości miejscowej; wpływ pamięci organizacyjnej na bieg spraw karnych, w myśl zasady „tak się zawsze robiło”, jest ogromny)¹³⁵. Skutkiem tego jest zjawisko, które można określić jako forum shopping: co bardziej świadoma osoba zawiadamiająca, znająca specyfikę pracy konkretnej prokuratury (lub prokuratora), w tym obciążenie sprawami, wagę, jaką przykłada się do konkretnych typów spraw, i in., będzie dążyła do uzasadnienia właściwości konkretnej jednostki organizacyjnej prokuratury. W praktyce powoduje to jej nieuzasadnione obiektywnie, ale subiektywnie w pełni zamierzone i bardzo rozsądne, przeciążenie. Pisząc krótko: skoro w wypadku przestępstw popełnionych w nieustalonym miejscu istotne dla ustalenia właściwości miejscowej jest to, w okręgu której jednostki organizacyjnej prokuratury ujawniono przestępstwo¹³⁶, to w wypadku przestępczości internetowej wystarczy ujawnić przestępstwo przy użyciu smartfona w takim miejscu, w którym można spodziewać się skuteczniejszej (bardziej pożądanej) reakcji, i we właściwej dla tego właśnie miejsca prokuraturze, odpowiednio to argumentując, zawiadomić o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Nie ma potrzeby powielać treści Wytocznych, ale warto zasygnalizować, że dotyczą one sposobu rozumienia tak istotnych dla praktyki sformułowań, jak:

- **„publicznie”**; w kontekście przestępczości internetowej wchodzi w grę także umieszczenie określonej treści w serwisie internetowym – również wtedy, kiedy jego zasoby są dostępne tylko dla zalogowanych uczestników, a także kiedy treść ta jest dostępna tylko dla członków zamkniętej grupy użytkowników, o ile wykracza poza krąg najbliższych znajomych i rodziny¹³⁷;
- **„znieważenie”**; może nastąpić przez użycie dźwięków, pisma, obrazów, gestów lub innych znaków, a polega na okazaniu pogardy, która w stopniu głębszym niż lekceważenie wyraża ujemny stosunek do wartości reprezentowanej przez człowieka; wprawdzie ocena komunikatu musi uwzględniać słownictwo i normy komunikacyjne obowiązujące zarówno w środowisku sprawcy, jak i w środowisku pokrzywdzonego czy w atakowanej grupie ludności, ale znieważeniem nie jest samo przypisanie osoby do określonej grupy ludności¹³⁸;

135 Zob. art. 31 i 32 k.p.k.

136 Zob. art. 32 § 2 pkt 1 k.p.k.

137 Pkt 1.3 lit. e Wytocznych.

138 Pkt 1.3 lit. f Wytocznych.

- „**nawoływanie**”; może być nim także wypowiedź w trybie oznajmującym (a nie tylko rozkazującym); za nawoływanie może być też uznane przypisywanie grupie ludności skrajnie negatywnych cech, jeżeli funkcją wypowiedzi było apelowanie do odbiorców (takie zachowanie może stanowić również, ze względu na formę, znieważenie w rozumieniu art. 257 k.k.)¹³⁹;
- „**pochwalanie**”; jest to wyrażanie w dowolnej formie aprobaty, czyli zachowanie, z którego wynika, że określone zjawisko (w kontekście Wytycznych – popełnienie przestępstwa) jest słuszne, dobre, właściwe, wskazane, celowe lub zasługuje na uznanie¹⁴⁰;
- „**propagowanie**”; jest to prezentowanie z zamiarem przekonania do czegoś (w kontekście Wytycznych – w odniesieniu do ustroju, w szczególności totalitarnego ustroju państwa w różnych jego wariantach, a także niedozwolonej ideologii)¹⁴¹;
- „**akt religijny**”; jest nim m.in. modlitwa, przy czym zakresem ochrony art. 195 k.k. nie są objęte prywatne, indywidualne akty kultu, nawet jeśli są dokonywane w miejscach publicznych¹⁴²;
- „**złośliwość**” charakteryzująca przeszkadzanie w wykonywaniu aktu religijnego, pogrzebu, uroczystości lub obrzędów żałobnych; ma miejsce wówczas, gdy jest motywowana chęcią dokuczenia, sprawienia przykrości, świadomego wyszydzania, obrażania, wyśmiewania, lekceważenia czy też poniżania modlących się osób bądź ich uczuć, a u jego podstaw przeważają negatywne emocje¹⁴³.

Co do **kwestii drugiej**:

- z Wytycznych wynika wprost, że sprawca działa z powodu przynależności pokrzywdzonego lub innego przedmiotu zamachu (przez co trzeba rozumieć również nieożywioną materię, obiekty fizyczne) do dyskryminowanej grupy również wtedy, **gdy przynależność ta ma jedynie charakter rzekomy lub domniemany** (przy czym wskazuje się tu na możliwość zastosowania konstrukcji tzw. usiłowania nieudolnego, art. 13 § 2 k.k.)¹⁴⁴; odpowiada to zakresowi przestępstw przez asumpcję, ale – niestety – nie przez asocjację;
- proces dowodzenia dyskryminacyjnej motywacji powinien uwzględniać to, że za czyny popełnione z powodu przynależności grupowej lub na tle różnic związa-

139 Pkt 1.3 lit. g Wytycznych.

140 Pkt 1.3 lit. h Wytycznych.

141 Pkt 1.3 lit. i–m Wytycznych.

142 Pkt 1.3 lit. r Wytycznych.

143 Pkt 1.3 lit. s Wytycznych.

144 Pkt 1.3 lit. a Wytycznych.

nych z tą przynależnością uważa się zarówno zachowania, które nie zostałyby podjęte, gdyby nie określona przynależność osoby lub grupy (warunek konieczny), jak i te, w odniesieniu do których przynależność grupowa nie była powodem jedynym, ale za to istotnym, by podjąć decyzję o popełnieniu czynu (warunek istotny)¹⁴⁵;

- katalog przestępstw „z definicji” cechujących się dyskryminacyjną motywacją jest rozbudowany¹⁴⁶, a ponadto otwarty, ponieważ uważa się za nie – patrząc przez pryzmat przydzielania tych spraw prokuratorom wyspecjalizowanym – także inne przestępstwa (np. o czyny z art. 288 § 1 k.k., z art. 157 § 2 k.k., z art. 216 § 1 k.k., z art. 262 § 1 k.k.), **o ile treść zawiadomienia lub ustalone okoliczności sprawy uzasadniają przypuszczenie, że popełniono je z powodu uprzedzeń** ze względu na rzeczywiste albo domniemane powiązanie pokrzywdzonego lub innego przedmiotu zamachu z grupą wyróżnioną na podstawie cech charakterystycznych wspólnych dla jej członków, takich jak rasa, narodowość, przynależność lub pochodzenie etniczne, wyznanie lub bezwyznaniowość, płeć, wiek, niepełnosprawność fizyczna lub psychiczna, orientacja seksualna lub tożsamość płciowa; wydaje się, że „powiązanie” w rozumieniu tego postanowienia może odpowiadać pokrzywdzeniu przez asocjację.

Co do **kwestii trzeciej**: praktycznym sposobem zabezpieczenia stosowania Wytycznych są:

- specjalizacja prokuratorów¹⁴⁷;
- obowiązek publikowania danych statystycznych¹⁴⁸.

Z perspektywy osób zawiadamiających o podejrzeniu popełnienia przestępstwa szczególnie istotna – zwłaszcza w celach argumentacyjnych – jest jednak praktyka orzecznicza sądów powszechnych. Ostatecznie bowiem decyzja prokuratora o skierowaniu sprawy do sądu powinna uwzględniać to, jakiego rozstrzygnięcia może się spodziewać. Za szczególnie niepożądany rezultat uchodzi wyrok uniewinniający, który może być wydany m.in. wtedy, gdy – po rozpoczęciu przewodu sądowego – okaże się, że czyn nie zawiera znamion czynu zabronionego¹⁴⁹.

145 Pkt 1.3 lit. b Wytycznych.

146 Chodzi o występki określone w art. 117 § 3 k.k., art. 119 § 1 k.k., art. 126a k.k., art. 133 k.k., art. 137 § 2 k.k., art. 194 k.k., art. 195 § 1 k.k., art. 196 k.k., art. 255 § 1 k.k., art. 255 § 2 k.k., art. 255 § 3 k.k., art. 256 § 1 k.k., art. 256 § 1a k.k., art. 256 § 2 k.k., art. 257 k.k. oraz w art. 16 ust. 2 ustawy z 13 kwietnia 2022 r. o szczególnych rozwiązaniach w zakresie przeciwdziałania wspieraniu agresji na Ukrainę oraz służących ochronie bezpieczeństwa narodowego.

147 Pkt 1.1 Wytycznych.

148 Pkt 1.2 Wytycznych.

149 Zob. art. 414 § 1 zd. drugie w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k.

3. Praktyka orzecznicza

Zbiorną analizę orzecznictwa sądowego warto ująć w dwóch zasadniczych obszarach: prawa procesowego i prawa materialnego.

Problematyka prawa procesowego

Z punktu widzenia realizacji procesowej aktywności żydowskich organizacji społecznych fundamentalną kwestią jest uzyskanie przez określony podmiot statusu pokrzywdzonego. O ile bowiem zawiadamiający o przestępstwie ma pewne uprawnienia (w tym – przy spełnieniu pewnych warunków – prawo zaskarżenia zażaleniem postawienia o odmowie wszczęcia postępowania

Jeśli groźba jest artykułowana w ogólnej, a nie spersonalizowanej formie, to jest kierowana zarówno do grupy osób danej narodowości, jak i do każdego z jej członków z osobna. Dlatego w praktyce sądowej przyjmuje się za dopuszczalne przyznanie statusu pokrzywdzonego zarówno indywidualnej osobie fizycznej, jak i np. organizacji zrzeszającej osoby z danej grupy, działającej w ich interesie.

przygotowawczego¹⁵⁰), o tyle stroną postępowania przygotowawczego ze wszystkimi tego pozytywnymi konsekwencjami (np. uprawnieniem do składania wniosków dowodowych i wniosków o dokonanie czynności śledztwa¹⁵¹) jest nie zawiadamiający, ale pokrzywdzony.

Może zaś nim być osoba fizyczna lub prawna, której dobro zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przez przestępstwo, względnie – niemająca osobowości prawnej instytucja państwowa lub samorządowa, a także inna jednostka organizacyjna, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną, a nawet zakład ubezpieczeń w zakresie, w jakim pokrył szkodę wyrządzoną pokrzywdzonemu przez przestępstwo lub jest zobowiązany do jej pokrycia¹⁵².

150 Zob. art. 306 § 1 pkt 2 i 3 k.p.k.

151 Zob. art. 167 i 315 § 1 k.p.k.

152 Zob. art. 49 § 1–3 k.p.k.

W obecnym stanie prawnym zatem organizacja społeczna (niebędąca osobą prawną ani instytucją państwową, samorządową albo inną jednostką organizacyjną mającą zdolność prawną) nie może nabyć statusu pokrzywdzonego. Na marginesie tylko trzeba wspomnieć o problemach teoretycznych związanych z tym, jak dobra indywidualne (np. część konkretnej osoby) przekładają się na dobra ponadindywidualne (np. część narodu). Praktyczny wymiar sprawy przejawia się w tym, czy – a jeżeli tak, to w jaki sposób – organizacja albo osoba będąca jej przedstawicielem może uzyskać status pokrzywdzonego.

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku – III Wydział Karny z 30 czerwca 2021 r., III K 131/20¹⁵³, zgodnie z którym uczestnik postępowania R.G. „(...) deklarował pochodzenie żydowskie, przynależność do takiej grupy narodowościowej, co nie zostało podważone w trakcie postępowania (...). **Status pokrzywdzonego, immanentnie związany z tą przesłanką, posiadał zarówno w postępowaniu przygotowawczym (...) którego przedmiotem były również m.in. hasła artykułowane podczas przemarszu (...).** Nie był on na etapie śledztwa kwestionowany przez rzecznika oskarżenia publicznego. Choć nie zostało przyjęte, że R.G. był personalnym adresatem słów wykrzyczanych przez skazanych podsądnych, tj. w tym sensie, że wyartykułowali je oni bezpośrednio do niego, widząc ww. w danym momencie na trasie marszu, to jednak nie oznacza to, że nie mógł on uzyskać statusu pokrzywdzonego. Jak wskazano w postanowieniu z 7.04.2021 r., czynny o znamionach z art. 119 § 1 KK i art. 256 § 1 KK to przestępstwa formalne (...). **Jeśli groźba jest artykułowana w ogólnej, a nie spersonalizowanej formie, to kierowana jest zarówno do grupy osób danej narodowości, jak i do każdego z jej członków z osobna** (por. wyrok SN z 8.02.2019 r., IV KK 38/18 (...)). **Dlatego w praktyce sądowej przyjmuje się za dopuszczalne przyznanie statusu pokrzywdzonego zarówno indywidualnej osobie fizycznej, jak i np. organizacji zrzeszającej osoby z danej grupy, działającej w ich interesie (...).** Nie ma przy tym znaczenia, kiedy osoba danej narodowości zapoznała się z bezprawnym przekazem – skoro ten odnosił się także do niej, to jej dobro prawne zostało naruszone przez przestępstwo. To, że inni przedstawiciele określonej narodowości z różnych przyczyn nie są zainteresowani ściganiem (...) nie oznacza, że jednostce nie przysługują pewne uprawnienia procesowe”.

Problematyka prawa materialnego

Ten fragment warto poprzedzić jedną uwagą.

Ustawodawca karny, tworząc przepisy stanowiące podstawę odpowiedzialności za konkretne typy przestępstw (np. oszustwo, kradzież, znieważenie) musi wysłowić w nich (czyli nadać opis słowny) normę (czyli regułę postępowania), która ma zgeneralizowany

153 Legalis nr 2880132.

i abstrakcyjny charakter. Przepisy są tworzone na przyszłość, ponieważ nie można odpowiedzieć za czyn, który w dacie popełnienia nie był zabroniony przez ustawę pod groźbą kary.

Z tych m.in. powodów przepisy nie powinny być nadmiernie kazuistyczne. Utrudnia to bowiem lekturę i rodzi ryzyko pominięć (luk): na etapie tworzenia przepisów pomyślność przyszłych sprawców może być ustawodawcy niedostępna. Poprawnie skonstruowany model przestępstwa (czyli typ) umożliwia pociągnięcie do odpowiedzialności karnej dość różnorodne zachowania (np. tworząc przepisy dotyczące kradzieży, ustawodawca mógł nie mieć pojęcia o kryptowalutach, zapisach na rachunkach, do których dostęp następuje przy użyciu systemu bankowości elektronicznej, itd., ale dzięki odpowiedniemu brzmieniu przepisu objął te zachowania karalnością). To dzięki odpowiedniemu prawotwórstwu poza „klasycznym” oszustwem, polegającym np. na sprzedaży kradzionego samochodu przy posłużeniu się podrobioną umową sprzedaży albo na wzięciu pożyczki przy posłużeniu się podrobionym zaświadczeniem o zatrudnieniu, karalnością są objęte m.in. oszustwo „na wnuczka”, „na policjanta” itd.

Tworząc typy przestępstw, ustawodawca siłą rzeczy musi używać słów; kluczowe w prawie karnym są zatem pewne reguły gry, według których odkodujemy ich znaczenie. Poza wykładnią gramatyczną (językową) wchodzi tu w grę także inne rodzaje wykładni (o ile wykładnia językowa prowadzi do oczywiście błędnych, a czasem nawet absurdalnych wniosków), m.in. celowościowa, funkcjonalna lub – co dla nas szczególnie ważne – systemowa. Jednym z aspektów tej ostatniej wykładni jest to, że różne słowa użyte w przepisach trzeba rozumieć odmiennie (jest to zakaz wykładni synonimicznej), a to samo słowo użyte w różnych miejscach trzeba rozumieć tak samo.

Jest to o tyle ważne, że omawiając orzecznictwo sądowe dotyczące spraw o znieważenie motywowane antysemityzmem (art. 257 k.k.), odpowiednie sposoby rozumienia pewnych sformułowań (np. „znieważa”) można odnieść także do innych przepisów, w których takie sformułowania występują (np. art. 216 k.k.), i odwrotnie.

Z tego względu zasadniczym punktem odniesienia będzie sposób rozumienia słów, a nie przepisów (jakkolwiek wykładnia sformułowań użytych w przepisie wpływa na wykładnię przepisu). Przykłady potraktujmy też jako ilustrację tego, jakie zachowania zostały przez sądy uznane za objęte karalnością, a jakie nie. Na marginesie tylko warto dodać, że do oceny zachowań antysemitycznych są także pomocne orzeczenia wydane w sprawach dotyczących innych grup chronionych, np. Ukraińców¹⁵⁴. Ze względu na ramy tego opracowania wątki te pominiemy.

Dodajmy jeszcze jedno zastrzeżenie: ponieważ modele (typy) przestępstw są opisywane w sposób dość ogólny, może zdarzyć się tak, że to samo zachowanie wypełnia znamiona przestępstw (czyli „daje się podciągnąć”) opisanych w dwóch albo większej

154 Oczywiście trzeba brać poprawkę na to, że np. zasób leksykalny określeń znieważających jest tylko częściowo wspólny: o ile istnieją sformułowania uważane powszechnie (i w odniesieniu do każdej osoby) za obelżywe, o tyle np. określenie „chacheł” dotyczy tylko jednej grupy narodowej.

liczbie przepisów. W takich wypadkach, by oddać całe zło, którego dopuścił się sprawca (czyli tzw. zawartość kryminalną czynu), podaje się wszystkie przepisy pozostające w tzw. zbiegu (a ponieważ zbieg przepisów jest opisany w art. 11 § 2 k.k., taka tzw. kumulatywna kwalifikacja prawna czynu brzmi np. w art. 119 § 1 k.k. w zb. z art. 256 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.; taka właśnie kwalifikacja prawna została użyta – o czym niżej – np. do zachowania polegającego na wznoszeniu okrzyku „a na drzewach zamiast liści będą wisieć syjoniści”).

Poniżej podamy przykłady zachowań, które odpowiadają „modelowi” (wypełniają opisywane znamię przestępstwa).

Propagowanie (art. 256 § 1 i 1a k.k.):

- **publiczne prezentowanie symboli, które nie są powszechnie znane, a tym samym identyfikowane z faszyzmem (np. runy, liczby 18, 88, 1919, 28), stanowi propagowanie faszyzmu**, „(...) skoro taka forma przekazu, nawet jeżeli przez część odbiorców zostanie zignorowana z powodu jej niezrozumienia, **u innych spowoduje zaciekawienie, a przez to chęć ustalenia treści**, która z niego wynika, a to stanowi formę propagowania. Propagowanie obejmuje nie tylko działania adresowane do osób, które z danym zagadnieniem lub ideologią dotychczas się nie spotkały, ale także wobec tych, którzy są jej świadomymi odbiorcami, zwolennikami i w taki sposób utwierdzani są w słuszności własnych, tak propagowanych poglądów”¹⁵⁵; dla oceny sądu istotne było to, że oskarżonych „(...) łączyły poglądy definiowane jako nacjonalistyczne, a nawet neonazistowskie z ich nieodłącznymi elementami w postaci rasizmu, szowinizmu, ksenofobii, antysemityzmu czy homofobii (...) przedstawiona (...) symbolika, w tym określone gesty, są utożsamiane wyłącznie z ideologią faszystowską, bowiem dla potrzeb jej propagowania zostały stworzone bądź zaadaptowane i ich wymowa nawet dla osoby o podstawowej wiedzy jest jednoznaczna”;
- umieszczenie na portalu internetowym artykułu, w którym prezentowano pogląd, że to **dzięki faszyzmowi Włochy i Niemcy stały się w okresie międzywojennym dużo lepiej funkcjonującymi państwami, a Niemcy ponownie światową, gospodarczą potęgą, Adolf Hitler podejmował słuszne gospodarcze decyzje, a faszyzm udowodnił w praktyce, że rozwój gospodarczy i godna egzystencja są możliwe przy jednoczesnym odrzuceniu żydowskiego kapitalizmu i odsunięciu Żydów od władzy w każdym kraju**; autor artykułu wprost wskazał, że niemiecki nazizm bazował na nacjonalizmie i faszyzmie oraz że te jego pozytywne cechy pozwoliły mu uzyskać ogromne poparcie narodu nie-

155 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie – II Wydział Karny z 30 maja 2018 r., II AKa 432/17, Legalis nr 1822121.

mieckiego; co istotne, autor „wielokrotnie negatywnie wypowiadał się o Żydach i syjonizmie, nazywając go totalitarnym, imperialistycznym i zbrodniczym”¹⁵⁶;

- wystawianie na widok publiczny **symboli państwa faszystowskiego lub nazistowskiego**, wykonywanie określonych **gestów** odnoszących się do tego ustroju (wykrzykiwanie pozdrowienia faszystowskiego „Sieg Heil!”) oraz **pochwalanie osoby** przez odśpiewanie „100 lat niech żyje nam Adolf Hitler”¹⁵⁷; w ocenie sądu „(...) samo słowo »propagowanie« to inaczej popularyzowanie, rozpowszechnianie (...) nie ulega wątpliwości, że głośne wyśpiewywanie utworu wychwalającego twórcę niemieckiej odmiany faszyzmu (zwanego od jego nazwiska hitleryzmem), zbrodniarza przeciwko ludzkości, a tym samym wychwalanie ideologii z nim utożsamianej, jak również wykrzykiwanie (słyszalne ze znacznej odległości) pozdrowienia faszystowskiego na otwartym, publicznie dostępnym terenie stanowi propagowanie ustroju faszystowskiego”.

Nawoływanie do nienawiści:

- **wznoszenie okrzyku: „A na drzewach zamiast liści będą wisieć syjoniści”** (to zachowanie zostało uznane nie tylko za przestępstwo z art. 256 § 1 k.k. w formie nawoływania do nienawiści, lecz także groźbę bezprawną wobec grupy osób narodowości żydowskiej, kwalifikowane z art. 119 § 1 k.k.)¹⁵⁸; co ważne, sąd stwierdził: „Jeśli, jak twierdził [oskarżony], »syjonizm jest doktryną polityczną tylko części wspólnoty żydowskiej«, to formułowanie ww. hasła, odnoszące się do pewnej części danej grupy narodowej, również wypełnia znamiona przestępstwa”; w podstawie prawnej skazania sąd stwierdził, że – jak wskazuje się w nauce prawa karnego – „nawoływanie (...) jest działaniem przestępnym, **którego celem jest »sianie nienawiści«**, tj. namawianie, zachęcanie, skłanianie, podburzanie, podżeganie do wrogości wobec innej osoby czy osób”; szczególnie warto docenić jeden jeszcze fragment uzasadnienia: „Przebieg przemarszu (...) to nie jedyna sytuacja, w której organizacja ta jest oskarżana o propagowanie nienawiści na tle narodowościowym, antysemityzm czy też propagowanie ksenofobicznych postaw. **Słusznie wskazuje się w publikacjach medialnych, że członkowie ugrupowań nacjonalistycznych, dla których radykalizm jest codzienną postawą w relacjach społecznych, starający się nakłonić innych do swoich przekonań, nauczyli się niejako balansować na granicy prawa.** Zdając sobie sprawę, co jest zakazane, **starają się pod postacią m.in. różnych**

156 Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie – VI Wydział Karny Odwoławczy z 28 września 2023 r., VI Ka 95/23, Legalis nr 3014314.

157 Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku – VIII Wydział Karny Odwoławczy z 30 kwietnia 2013 r., VIII Ka 199/13, Legalis nr 1981883.

158 Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku – III Wydział Karny z 30 czerwca 2021 r., III K 131/20.

zwrotów, haseł o niedookreślonej, niejednoznacznej treści, przedstawić swój pogląd na daną sprawę, który z jednej strony jest dla niech jasny i powinien być czytelnie odebrany przez sprzyjające im jednostki lub grupy, a z drugiej pozwoli, właśnie przez tę niedookreśloność, uniknąć odpowiedzialności karnej”; sąd zwraca tutaj uwagę na kontekst – nie do przecenienia dla ustaleń dotyczących zamiaru sprawcy: „(...) kwalifikacja (...) zależy od sytuacji, kontekstu, które wskazują na to, co wypowiadające je osoby miały na myśli, co przed ich artykulacją chciały osiągnąć (...) W uwarunkowaniach tej sprawy mamy do czynienia z kontekstem komunikacyjnym werbalnym (chodzi o dobór słów) i niewerbalnym (postawa, zachowanie), a także sytuacyjnym (marsz odbył się z okazji rocznicy utworzenia organizacji radykalno-nacjonalistycznej, która w deklaracji ideowej ma zapisaną m.in. homogeniczność etniczną)”, i dalej: „Kiedy przyjrzymy się organizacji marszu na wzór wojskowy, wyglądowi jego uczestników, w większości postawnych mężczyzn ubranych m.in. w ciemne stroje na wzór formacji paramilitarnych, wznoszących flagi organizacji, której członkowie (...) chcieliby u jak największej liczby osób zaszczerpić postawy radykalne i nacjonalistyczne – wykrzykujących w napięciu, a nie z uśmiechem i swobodą, hasła negujące nie tylko struktury organizacji międzynarodowej, do której przynależy nasz kraj, ale przede wszystkim zaprzeczające tolerancji religijnej, wielokulturowości i różnorodności narodowej polskiego społeczeństwa, to nie sposób uznać, że słowa: »A na drzewach zamiast liści będą wisieć syjoniści«, odnosiły się (...) do syjonizmu jako ideologii, postawy politycznej czy też osób, których w Polsce oficjalnie od lat 60., po zdelegalizowaniu organizacji (...), po prostu nie ma. To nie o ideologię w tym hasle chodziło, lecz o ludzi innej narodowości, narodowości żydowskiej. Właśnie to słowo, tj. »syjonista«, oznaczało Żyda – w sensie przedstawiciela narodu – także w trakcie kampanii antysemickiej prowadzonej w PRL w końcu lat 60. Dla przeciętnego obserwatora, a nie historyka zgłębiającego tematykę powstania państwa Izrael, właśnie tak się ono kojarzy, o czym (...) uczestnicy marszu doskonale wiedzieli. To mieli na myśli, wypowiadając dany zwrot (...) Trudno uznać, że skazani podsądni, wypowiadając zwrot odnoszący się do podmiotu określonego w liczbie mnogiej »syjoniści«, zapowiadali wieszanie (»będą wisieć«) ideologii, systemu, ruchu społecznego czy politycznego. Forma doboru słów, ich kontekst czasowo-przestrzenny, sposób artykulacji dają powody do jednoznacznej oceny znajdującej odzwierciedlenie w przypisanych czynach. Jeżeli, jak twierdził jeden z obrońców, przedstawicieli (...) w Polsce już nie ma (...), to do czego nawoływali uczestnicy marszu? Jaki sens w tych okolicznościach miałyby wykrzykiwanie takiego hasła? Musiało ono więc mieć inną treść niż ta, do której starali się przekonać sąd obrońcy i ich mocodawcy (...)”¹⁵⁹; **warto także**

159 Sąd analizował również treść kazania wygłoszonego bezpośrednio przed rozpoczęciem przemarszu, którego wysłuchali jego uczestnicy, „(...) jaskrawo odnoszącego się do Żydów jako grupy narodowej prezentującej w trakcie niewoli egipskiej postawy

zauważyć, że sąd dostrzega stereotypy na temat Żydów, wskazując: „W zamierzeniu wykrzykujących je oskarżonych sytuowało osoby należące do tej grupy w zbiorze tych, które zagrażają Polakom, mają destrukcyjny wpływ na życie społeczne w naszym kraju, stanowią zagrożenie dla innych i których w związku z tym trzeba wyeliminować. [Zarówno] to hasło, jak i wiele poprzedzających je oraz dwa kolejne zdają się również zawierać niepopartą faktami populistyczną, antysemitką argumentację, że osoby o pochodzeniu żydowskim, niekatolickim, stoją na przeszkodzie zachowaniu stanu równowagi społecznej, religijnej i demograficznej między rdzenną, polską, katolicką ludnością a obcymi kulturowo Żydami. Hasło z zarzutów zawiera w sobie konkluzję, że jedyną alternatywą dla zarysowanej przez jego autorów wizji »Wielkiej Polski« i jedynym skutecznym sposobem osiągnięcia zakładanych celów jest radykalna eliminacja przedstawicieli innej narodowości. Narodowości, która od stuleci miała w Polsce licznych przedstawicieli, obywateli RP, w tym przed II wojną światową reprezentowana była przez kilkumilionową diasporę. Wiele haseł wskazywało »wrogów«, a takie jak: »Śmierć wrogom Ojczyzny« czy »Zero litości dla wrogów polskości« oraz to z zarzutu, dawały jasny przekaz tego, co powinno się z nimi zrobić”;

- wnoszenie (na tzw. żyłecie, tj. jednej z trybun stadionu Legii Warszawa) okrzyku: „Hamas, Hamas, Juden auf den Gas” (sic); sąd przyjął, że wystarczające jest, „(...) że sprawca, nawołując, zmierza do pojawienia się uczucia wrogości wobec określonych w przepisie osób lub takie uczucie zamierza wzbudzić. Nawoływanie musi zatem zawierać takie treści, które są w stanie wzbudzać nienawiść, to jest wrogość, silną niechęć do kogoś. W praktyce nawoływanie do nienawiści »na tle różnic« narodowościowych lub innych tam wskazanych polegać będzie na wypowiedaniu treści, które wskazują na uprzywilejowanie lub wyższość nad innymi jakiegos narodu, grupy etnicznej, rasy czy wyznania”¹⁶⁰; co istotne, **sąd w warstwie ustaleń faktycznych zauważył, że drużyna piłkarska rozgrywająca mecz przeciwko Legii Warszawa kojarzy się z Żydami** („wśród kibiców dominuje pogląd, iż drużyna (...) i jej kibice mają genezę semicką, a zatem gorszą niż pozostałe kluby (...))”); **uznawszy taki pogląd za niedopuszczalny**, wskazał: „Wznosząc to hasło (...) osoby unosiły jedną lub dwie ręce z zaciśniętymi pięściami, część z nich zginała ręce w łokciach lub po prostu stała. Zachowanie wznoszących to hasło osób, a więc nie tylko gestykulacja, ale także mimika, świadczyło o tym, iż osoby te zdają sobie sprawę z treści, którą skandują. Wykrzykane przez kibiców, w tym wszystkich oskarżonych w niniejszej spr-

bierne, tchórzliwe, bezrefleksyjne, akceptujące status quo”. W ocenie sądu zdaniem kapitana „(...) obecnie »żydowska pasywność« jest przeszkodą ruchu wolnościowego zdążającego do umocnienia narodu (polskiego), »wkrada się w grupy społeczne na całym świecie«. Określał Żydów jako frajerów oraz zaznaczył, że »otumaniony żydowski motloch będzie chciał was (słuchaczy) rzucić na kolana, przechołgać, przemielić, przełknąć, przetrawić, a na koniec wypluć”.

160 Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie – II Wydział Karny z 8 października 2013 r., II K 279/12, Legalis nr 2137907.

wie, hasło, pomimo że zostało wyrażone w języku niemieckim, nie pozostawia wątpliwości co do jego rzeczywistej treści. Wezwanie »Żydzi do gazu«, chociaż po niemiecku i z błędem językowym, a także wykrzyczenie nazwy organizacji ekstremistycznej, a wręcz terrorystycznej, jaką jest Hamas, świadczy o tym, że oskarżeni, którzy mają co najmniej podstawowe wykształcenie i takiż stopień socjalizacji, zdawali sobie sprawę z tego, co robią»; sąd stwierdza też: „Bezspornie wykrzyczane przez oskarżonych hasło świadczyło o złości wobec kibiców (...), którzy – jak zostało to wyjaśnione – są uważani za Żydów, a także braku ich akceptacji. Oznacza to, że z tymi kibicami oskarżeni utożsamiają wszystkie osoby narodowości semickiej. Co więcej, hasło będące w istocie wezwaniem do zagazowania kibiców (...) będących Żydami świadczy o ogromnej wściekłości do tych osób i całych grup społecznych, podzielonych na kibiców drużyny przeciwnej (...) oraz Żydów, którzy z drużyną przeciwną są identyfikowani. Bez wątpienia takie postępowanie miało podtrzymywać i nasilać niechętnie nastawienie wobec całej grupy osób narodowości żydowskiej. Można tylko ubolewać, że dla ustalonych oskarżonych oraz części kibiców (...) nazwanie kogoś Żydem jest obelgą. W ocenie sądu używanie słowa (...) jako wyzwiska obraża naród żydowski, podsyca do niego nienawiść, a także zastrasza osoby żydowskiego pochodzenia. Dzieje się tak niezależnie od tego, czy kibice chcą obrazić Żydów, czy kibiców przeciwnej drużyny, z którymi ich utożsamiają (...)»; jednocześnie sąd stwierdza, że **samo „(...) wykrzykiwanie nazwy organizacji terrorystycznej, za jaką Unia Europejska uważa Hamas (...) nie może zostać uznane za nawoływanie do nienawiści i samo w sobie nie świadczy o zrealizowaniu znamion przestępstwa z art. 256 § 1 k.k.”;**

- umieszczenie w portalu internetowym wpisów o treści (pisownia oryginalna): „Żydówka! Tyle w temacie! Oni rozkradna POLSKE do cna jak na to pozwolimy! Do broni więc”, „Śmierć żydom! Z powrotem odpalić komory i po problemie!”, „Żydzi do gazu!!!”, „Sami żydzi! Ich zasrany matecznik to UW! Tylko gazem można rozwiązać ten problem!” (kwalifikowane z art. 256 § 1 k.k.), a także wpisów o treści: „to teraz ten pierdolony żyd trafi z powrotem do gazu:)” (w zb. z art. 257 w zw. z art. 11 § 2 k.k.), „Na stos starego koniobjęce żydowskiego!” (w zb. z art. 257 w zw. z art. 11 § 2 k.k.), „Czas najwyższy już aby wyjść na ulice miast i pogonić ten żydowski motłoch!” (w zb. z art. 257 w zw. z art. 11 § 2 k.k.), „rozpierzdolić całe to szemrane żydowsko – bolszewickie towarzystwo!”, „Tu nie ma co omijać ani kombinować Trzeba wyjść na ulice i pogonić to żydowskie bydlę jak w 68!!” (w zb. z art. 257 w zw. z art. 11 § 2 k.k.)¹⁶¹; co istotne, pozbawione znaczenia dla odpowiedzialności karnej miały wyjaśnienia oskarżonego, że „(...) nie uważa się za antysemitę. Wyjaśnił, że jego komentarze dotyczyły konkret-

nych wpisów i były reakcją na wydarzenia społeczno-polityczne. Nie miał na celu znieważenia całej społeczności, a jego słowa dotyczyły konkretnych grup osób zachowujących się w sposób »antypolski«;

- umieszczenie w portalu internetowym wpisu o treści: „Niech dostanę warna ale sp***alaj j***ny życie, dlaczego owy człowiek ma zasłoniętą twarz? Bo gdy mówię prawdę, to takie żydowskie śmiecie jak ty znalazłyby na niego haczyk, anonimowość jest obroną. Chociaż wiadomo, że anonimowość w dzisiejszych czasach to... Ale to nie zmienia faktu, że wszyscy żydzi powinni płonąć, komuniści ssac pały a pedały wraz z komuną i zydami – do towarzystwa”¹⁶²;
- prezentowanie transparentu o treści: „Wyzwolimy Polskę od euro-zdrajców, Żydów, masonów i rządowej mafii”¹⁶³;
- wnoszenie podczas manifestacji zorganizowanej w celu wyrażenia protestu wobec aktów wandalizmu i profanacji skierowanym przeciwko mniejszościom narodowym hasła o treści: „Nie przepraszam za Jedwabne”¹⁶⁴;
- wnoszenie okrzyku „jebać Żydów”¹⁶⁵;
- publiczne spalenie, a następnie utopienie w Wiśle kukły mającej symbolizować kobietę pochodzenia żydowskiego¹⁶⁶; z ustalonego przez sąd stanu faktycznego wynikało m.in., że podczas spotkania określanego przez organizatorów „antysemitingiem” padały sformułowania: „Brzydula jako wyraz rzeczy brzydkiej, tej zimy, tego zimna, tego wszystkiego co niedobre. Oczywiście wiadomo, że określenie »brzydki« jest pochodzenia takiego, że jest żydowski. No i to jest ta właśnie brzydula, ten obraz nędzy i rozpacz i tak to wygląda. A jeszcze żeby się obrządek starostwianiński dokonał, to trzeba jeszcze podpalić brzydulę, no i będzie palona i topiona” oraz „Brzydula pali się, ta satanistyczna morda, nazwijmy to po imieniu, ten charakterystyczny nos, jakże znany z historii Polski”;

162 Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie – II Wydział Karny z 8 stycznia 2016 r., II K 775/15, Legalis nr 3171704.

163 Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z 5 lutego 2007 r., IV KK 406/06, Legalis nr 81919. To orzeczenie Sądu Najwyższego jest dla orzecznictwa sądów powszechnych w sprawach o czyny z art. 256 § 1 k.k. kanoniczne: zawarta w nim teza jest przywoływana jako kluczowy punkt odniesienia oceny prawnej konkretnego stanu faktycznego.

164 Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku – VIII Wydział Karny Odwoławczy z 19 września 2013 r., VIII Ka 422/13, Legalis nr 1980944; uczestnicy wnosili także okrzyki „Bóg, Honor, Ojczyzna” oraz „Wielka Polska Narodowa”. Sąd odwoławczy – za sądem I instancji – oparł się na opinii biegłej, która stwierdziła, że „biorąc pod uwagę akty wandalizmu (...) zakłócenie »Marszu Jedności« nie jest odosobnionym wybrykiem młodych ludzi, lecz nabiera głębszego znaczenia, które odzwierciedla rasistowskie i antysemitowskie poglądy tej grupy (czy też pewnego środowiska), tworząc tym samym klimat, który może niepokoić tamtejsze wielokulturowe społeczeństwo. W tym kontekście społecznym i ogólnokomunikacyjnym, w jej ocenie, co w pełni podziela Sąd Odwoławczy, istnieje podstawa do tego, by uznać hasła: »Nie przepraszam za Jedwabne«, za jeden z przejawów nienawiści na tle różnic narodowościowych i rasowych”.

165 Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku – VIII Wydział Karny Odwoławczy z 30 kwietnia 2013 r., VIII Ka 199/13, Legalis nr 1981883.

166 Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie – V Wydział Karny z 1 października 2019 r., V K 87/18, Legalis nr 2366434.

nagranie ze zdarzenia zostało umieszczone w serwisie internetowym pod tytułem „Palenie i topienie b'zyduli nad Wisłą 2017”; oskarżony wyjaśniał, że „prokurator (...) uległ znowie środowiska antypolskiego”; podczas gdy on „(...) jak co roku w swoje urodziny z grupą znajomych utopili marzannę, która jest symbolem zimy. Z racji tego, że jest artystą, nadał formę tej marzannie, personifikację brzydoty, że to, co złe i brzydkie, powinno odejść, a dzieje się niedobrze w naszej kulturze. Podniósł, że są wystawiane pseudosztuki, które uderzają w polski naród, polski obyczaj, polską kulturę, w religię katolicką i we wszystkich Polaków, i jako formę protestu artystycznego, do którego jest powołany jako artysta, to w ramach formy wypowiedzi artystycznej i ekspresji artystycznej wystąpił z marzanną brzydulą, czyli personifikacją brzydoty według założeń szkoły francuskiej. Wyjaśnił, że nie miał na celu urażenia żadnego narodu, żadnej innej religii, a odnosiło się to tylko do sfery kategorii piękna i brzydoty (...) na głowie marzanny zamieścił farbą dwa cyrkle. One oznaczały, że się coś mierzy i liczy i że jest piękno wyliczalne, określane. (...) nie myślał, żeby to była jakaś gwiazda Dawida”; w ocenie sądu „mając na uwadze cały kontekst (...) oskarżony, używając słowa »antysemiting«, z pełną świadomością nawiązywał do antysemityzmu. Pojęcie »antysemityzm« jest powszechnie znane i oznacza postawę wyrażającą niechęć, wrogość do Żydów”; zdaniem sądu jest oczywiste, że oskarżony, przywołując rzekome pochodzenie słowa „brzydki” jako żydowskie i następnie wskazując na wykonaną przez siebie kukłę, powiedział: „To jest właśnie ta brzydula, ten obraz nędzy i rozpacz”, „(...) nie pozostawił żadnych złudzeń co do tego, że wykonana przez niego kukła symbolizowała kobietę pochodzenia żydowskiego, narodowości żydowskiej (kobietę, jeśli zważyć użyty rodzaj żeński słowa »brzydula«¹⁶⁷); co istotne, sąd stwierdził: „Mimo niewątpliwego prawa twórcy do swobody twórczej prawo to musi natrafić na pewne granice, podobne do granic korzystania z wszelkich innych praw człowieka – są nimi nienaruszenie podstawowych dóbr innego człowieka i zasad współżycia społecznego. Sąd Najwyższy odnosił powyższe również do sytuacji, gdy autor nie wskazuje w dziele sztuki osoby z imienia i nazwiska, ale wprowadza tzw. postać z kluczem, jednak jego intencją jest, aby widzowie odszyfrowali właściwą osobę. W takiej sytuacji autor nie może pozwolić sobie na jej ośmieszanie, wyszydzanie, gdyż swoboda twórcza nie może służyć uwłaczaniu czyjejsz czci, a twórca nie może używać dzieła artystycznego do obrażania godności ludzkiej (...) Sąd Najwyższy wskazywał również, że wolność artystyczna nie jest absolutna i nie uchyla bezprawności twórcy naruszającego dobra osobiste (...)”.

167 Wypowiedź oskarżonego w czasie zdarzenia brzmiała: „Brzydula jako wyraz rzeczy brzydkiej, tej zimy, tego zimna, tego wszystkiego, co niedobre. Oczywiście wiadomo, że określenie »brzydki« jest pochodzenia takiego, że jest żydowski. No i to jest ta właśnie brzydula, ten obraz nędzy i rozpacz i tak to wygląda”.

Znieważenie:

- umieszczenie w portalu internetowym wpisów o treści: „Po mordzie widać że to żyt to o co kaman!:) :)", „żyd do chwast! Żyd do ściervo!! Żyd to menda!!", „Głupi żydol!" (w zb. z art. 257 w zw. z art. 11 § 2 k.k.), „wszawe żydostwo pleni się w Polsce!! tfuuuu!!", a także „kolejny żydowski bachor na świat przyjdzie!!"¹⁶⁸;
- umieszczenie w portalu internetowym wpisów o treści: „skoro politycy nie potrafią się przeciwstawić mośkom (żydom) to my narodowcy zrobimy im prawdziwy holokaust!!! A obozy to były: żydowskie obozy zagłady, nie polskie nie niemieckie tylko Ż.!!!", „coraz bardziej przekonuję się w racji że Hitler wiedział co zrobić z Żydami!!! W oświęcimiu były żydowskie obozy zagłady!!!", a także „Obozy zagłady były nie polskie nie niemieckie a żydowskie!!! II wojna światowa była winą Ż., gdyby ich nie było to i wojny by nie było. Hitler nie miał by co mordować!!! J. to proste"; co istotne, poza znieważającym charakterem tych wypowiedzi sąd przyjął, że także znamiona przestępstw z art. 256 § 1 k.k. (w postaci nawoływania do nienawiści) oraz art. 55 ustawy o IPN zostały wypełnione¹⁶⁹;
- umieszczenie w portalu internetowym wpisów o treści „chachły" i „plemię żmijowe", a także prezentowanie w formie graficznej szczurów bądź wszy jako personifikacji przedstawicieli narodu żydowskiego (grafiki przedstawiającej gwiazdę Dawida zestawioną z wizerunkami szczura i wszy oraz grafiki przedstawiającej trzech mężczyzn o stereotypowym wyglądzie religijnych Żydów, opatrzonej podpisem o treści: „Żmijowe plemię, któremu brak własnej tożsamości, z dużym brakiem kultury, którą wyobrażać nie sposób w ojczyźnie. Ta sama hebrajska społeczność, gdy widzi kunszt mój dla Polski, wnet spieszy donieść obrzydlistwa, że dzieła me zdradliwe wobec carskiej Rosji. Plemię żmijowe. Wy hebrajczycy, wynoście się z kraju, co tyle lat Was gościł. Jeśli przeszkadza Wam nasza kultura, dzieła i wiara, na próżno Wasze starania, nie przyjaźń w Was widzę, a wroga. Co niszczy Polskę od środka, a z nią niszczy dorobek całego narodu")¹⁷⁰;
- umieszczenie w portalu internetowym artykułu, opatrzonego grafiką przedstawiającą gwiazdę Dawida, której towarzyszyły wizerunki szczura i wszy; jak stwierdził sąd, te „(...) zwierzęta kojarzą się wyłącznie negatywnie. W szczególności z brudem, rozprzestrzeniającą się bez kontroli populacją czy tchórzostwem. W tym miejscu należy zadać pytanie, czy gdyby ktoś opatrzył tekst,

168 Wyrok Sądu Rejonowego w Raciborzu – II Wydział Karny z 29 października 2019 r., II K 347/19, Legalis nr 2531549.

169 Wyrok Sądu Rejonowego w Brzozowie – II Wydział Karny z 29 czerwca 2020 r., II K 381/19, Legalis nr 2422967.

170 Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Karna z 14 września 2023 r., I KK 136/23, Legalis nr 2983547; notabene od popełnienia tego czynu oskarżony został uniewinniony przez sąd I instancji, a sąd odwoławczy rozpoznający apelację oskarżycieli publicznego i posiłkowego utrzymał w mocy.

w dodatku przedstawiający Polaków w niekorzystnym świetle, wizerunkiem Orła Białego, któremu towarzyszyłyby szczur i wesz, to oskarżony D.K. czułby się znieważony? Czy żądałby pociągnięcia do odpowiedzialności karnej kogoś, kto by tak postąpił z polskim godłem? Zapewne tak. Także tu ustawodawca nie bez powodu przewidział odpowiedzialność karną za takie zachowania, mając na uwadze uniknięcie wykorzystywania różnego rodzaju symboli, godła i innych form graficznych przypisanych do danego kraju, narodu czy wyznania¹⁷¹.

Za podsumowanie tych wątków niech posłuży fragment uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu – IV Wydział Karny Odwoławczy z 2 lutego 2023 r., IV Ka 1408/22¹⁷², w którym powołując się na inne judykaty, przyjęło, że:

- „nawoływanie do nienawiści” polega na oddziaływaniu przez sprawcę na psychikę innych osób i „(...) wiąże się z chęcią wzbudzenia silnych negatywnych emocji do określonej narodowości, grupy etnicznej czy rasowej (...)”; są to zatem „(...) wypowiedzi, które wzbudzają uczucia silnej niechęci, złości, braku akceptacji, wręcz wrogości do poszczególnych osób lub całych grup społecznych czy wyznaniowych, bądź też z uwagi na formę wypowiedzi [które] podtrzymują i nasilają takie negatywne nastawienia i podkreślają tym samym uprzywilejowanie, wyższość określonego narodu, grupy etnicznej, rasy lub wyznania”;
- zachowanie znieważające „(...) może przybrać postać słowną (posłużenie się wulgarnym słownictwem), być wyrażone za pomocą rysunku (np. karykatura), symboli, znaków albo innego rodzaju środka przekazu (film, fotografia) czy też gestu, który wyraża brak szacunku wobec drugiej osoby”.

Z tych powodów w ocenie sądu sformułowania, takie jak np.: „niebawem przyjdzie nam się cieszyć ze Wspólnoty (...) wolnej od gejowskiego i talmudycznego – mającego nas za niewolników i robactwo i dążącego do totalnej destrukcji cywilizacji chrześcijańskiej - »xux« (...)”, „widzimy jakich metod trzymają się Żydzi, po pierwsze okłamują, a po drugie przekupują pieniędzmi”, „zero tolerancji dla żydowskiego tchórzostwa. Salut!”, „dziękuję Bogu, że nie mam w sobie nic z talmudycznej, żydowskiej, oportunistycznej postawy”, „talmudyczni rasiści żydowscy oraz gejowscy lobbyści”, „żydowska księga nienawiści”, „bękarty talmudycznych imperialistów”, „tylko tak będziemy w stanie wygrać z lewactwem, żydostwem i komunizmem, k[t]ore wciąż panoszy się w naszej ojczyźnie, raz sierpem raz młotem w czerwonej hołotę”, „nasza obecność tutaj to jest po-

171 Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie – VI Wydział Karny Odwoławczy z 28 września 2023 r., VI Ka 95/23, Legalis nr 3014314. Za znieważającą uznał grafikę zestawiającą gwiazdę Dawida z wizerunkami insektów oraz grafikę przedstawiającą Talmud, gwiazdę Dawida i stereotypowe wizerunki osób narodowości żydowskiej zestawione z wizerunkami insektów uznał także Sąd Okręgowy w Warszawie – XII Wydział Karny w wyroku z 29 stycznia 2020 r., XII K 102/20, Legalis nr 3167054.

172 Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu – IV Wydział Karny Odwoławczy z 2 lutego 2023 r., IV Ka 1408/22, Legalis nr 2898173.

wód do dumy, ale i kolejny gwóźdź do trumny talmudycznych okupantów Polski”, „niech ta banderowska szmata pali się tutaj na (...) rynku”, „zza wschodniej granicy nadciągają do nas szowiniści”, „oni nas zalewają, oni chcą nas zniszczyć”, **mogą wzbudzać uczucia co najmniej silnej niechęci, braku akceptacji, a nawet wrogości do osób narodowości żydowskiej i ukraińskiej.** Co istotne, „(...) zarówno sama treść tych wypowiedzi, jak i ich forma oraz natężenie wskazują, że oskarżony stara się konsekwentnie budować wśród swoich odbiorców poczucie wrogości, przypisując ww. narodowościom ewidentnie negatywne cechy. Wypowiadając się o nich w sposób tak pejoratywny, wykazuje przy tym nie tylko brak poszanowania, ale i daleko idącą pogardę dla ww. grup, wzbudza obawy, wskazuje na potrzebę »wygrania« z nimi itp. W efekcie dąży zatem do wywołania u adresatów silnych emocji, w tym nienawiści (...)”.

Odnosząc się do kwestii adresata wypowiedzi, sąd stwierdza, że **okolicznością zwalniającą oskarżonego od odpowiedzialności karnej nie jest fakt, że swoje wypowiedzi kieruje tylko do określonej grupy osób:** „Takie wnioskowanie ewentualnie mogłoby znaleźć usprawiedliwienie, gdyby chodziło o hermetyczne grupy odbiorców. Tymczasem zarówno publikacje, jak i wystąpienia oskarżonego mają charakter otwarty i dostęp do nich jest niczym i dla nikogo nieograniczony. (...) Jeszcze raz podkreślić należy, iż oskarżony jest byłym księdzem, który kształcił się w zakresie homiletyki, czyli nauki o układaniu i wygłaszaniu kazań, które są wszak tekstem, mającym za pomocą argumentów trafić do odbiorcy. Nie trzeba specjalistycznej wiedzy, by ocenić oskarżonego jako wprawnego mówcę, który zręcznie za pomocą słów, okrzyków, hasel, obrazów, sloganów czy biblijnych symboli chce trafić do odbiorcy, i w żaden sposób nie można uznać, iż ma to być jedynie konkretna grupa odbiorców”.

W kontekście linii obrony oskarżonego sąd stwierdza, że „(...) oskarżony doskonale zdaje sobie sprawę z tego, że znaczna część Polaków nie wie, czym jest Talmud (co potwierdza również opinia biegłej, zeznania świadków i względy doświadczenia życiowego), jak również nie rozumie pojęcia »banderowiec« (...), a tym samym, gdy oskarżony mówił o zjawiskach obejmujących z natury rzeczy ogół danej grupy narodowej czy wyznaniowej (np. migracji do Polski, czy negowanie zmartwychwstania), używał pojęć »banderowiec« i »talmudysta« jako synonimów słów »Ukrainiec« i »Żyd«, które w taki sposób były odbierane przez adresatów wystąpień (...) Sąd nie ma wątpliwości, że zgromadzony materiał dowodowy pozwala na ustalenie, iż oskarżony używał powyższych pojęć zamiennie jako synonimów słów »Ukrainiec« i »Żyd«, a wynika to także chociażby z wystąpienia oskarżonego odtworzonego na rozprawie w dniu 5 maja 2022 r., gdzie padły m.in. następujące zwroty: »Jeśli jakiś Żyd mówi, że nie uznaje Talmudu, to albo kłamie, albo nie jest Żydem«, »Na banderowców znajdzie się polski kij, kij, którym z Polski przepędzimy« (...)”.

Warto także zwrócić uwagę na to, że w pewnych wypadkach brak możliwości przypisania sprawcy odpowiedzialności za nawoływanie do nienawiści lub niedozwoloną propagandę (niebędącą jednocześnie nawoływaniem do popełnienia przestępstwa albo pochwalania go) nie wyklucza odpowiedzialności na podstawie innych przepisów – w tym art. 256 § 2 k.k.

Przepis ten obejmuje karalnością niedozwolone postępowanie z materiałami (drukami, nagraniami lub innymi przedmiotami) zawierającymi treści m.in. nawołujące do nienawiści lub zawierające niedozwoloną propagandę, a także **będące nośnikiem symboliki** nazistowskiej, komunistycznej, faszystowskiej lub innej totalitarnej. Chodzi tutaj m.in. o produkowanie, utrwalanie, nabywanie, zbywanie, oferowanie, prezentowanie, a także posiadanie tego rodzaju materiałów, o ile sprawca działa w celu rozpowszechniania¹⁷³. Taką możliwość dostrzegł np. Sąd Okręgowy w Gliwicach – VI Wydział Karny Odwoławczy w wyroku z 20 lipca 2018 r., sygn. VI Ka 593/18¹⁷⁴ w sprawie osoby oskarżonej o to, że „(...) w dniu 16 marca 2017 r. w B., działając umyślnie, w zamiarze bezpośrednim, udostępnił zdjęcia zdarzenia prezentowania przez uczniów technikum (...) w B. symboli i gestów o tematyce faszystowskiej na internetowym serwisie społecznościowym I. większej, bliżej nieokreślonej liczbie osób, czym publicznie propagował faszystowski ustrój państwa”, tj. o czyn z art. 256 § 1 k.k. W wyroku wydanym po rozpoznaniu apelacji obrońcy sąd ten zmienił opis czynu przypisanego oskarżonemu, uznając, że „(...) w dniu 16 marca 2017 r. w B. w celu rozpowszechnienia w internetowym serwisie społecznościowym (...) utrwalił techniką cyfrową nagrania propagujące faszystowski ustrój państwa poprzez prezentację symbolu swastyki ułożonej przez uczniów technikum (...) w B. w sali lekcyjnej z wykorzystaniem znajdujących się tam stolików oraz wykonywanego przez nich gestu pozdrowienia faszystowskiego, tzw. salutu rzymskiego”, i skazał oskarżonego za czyn z art. 256 § 2 k.k. Korygując rozstrzygnięcie pierwszoinstancyjne, sąd okręgowy stwierdził w uzasadnieniu: „Sąd Rejonowy stawia w nim znak równości pomiędzy rozpowszechnieniem w internecie treści propagujących faszystowski ustrój państwa a propagowaniem takiego ustroju, gdy tymczasem z przyczyn oczywistych jednego z drugim nie można utożsamiać”, i dalej: „Pisemne motywy zaskarżonego wyroku nie dostarczają zaś żadnych argumentów, które miałyby świadczyć o tym, że z zamiarem, i to bezpośrednim, przekonania do faszystowskiego ustroju państwa oskarżony umieścił na swoim koncie (...) wykonane wcześniej przez siebie zdjęcia obrazujące symbol swastyki ułożonej przez uczniów technikum (...) oraz wykonywany przez nich gest pozdrowienia

173 Trzeba jednak pamiętać, że podstawą wyłączenia odpowiedzialności za to przestępstwo jest ustalenie, że tego rodzaju zachowanie odbywa się w ramach działalności artystycznej, edukacyjnej, kolekcjonerskiej lub naukowej (art. 256 § 3 k.k.).

174 Legalis nr 2241459.

faszystowskiego, tzw. salut rzymski”. Sąd Okręgowy zwraca uwagę, że wystawianie na widok publiczny symboli państwa totalitarnego (III Rzeszy) czy też wykonywanie określonych gestów identyfikowanych z takim ustrojem „(...) niewątpliwie zawiera w sobie treści ustrój totalitarny propagujące, ale ustalenie zamiaru propagowania zależy od niepowtarzalnych okoliczności konkretnego zdarzenia”. W tej konkretnej sprawie sąd II instancji stwierdził: „Żaden z przesłuchanych świadków nie wskazał, by oskarżony na co dzień interesował się tematyką, którą rozpowszechnił w internecie, jak też w jakikolwiek sposób angażował się w działalność organizacji gloryfikujących faszyzm. J.H. sam również zaprzeczył, aby miał poglądy właściwe totalitarnemu ustrojowi państwa i popierał faszyzm, tłumaczył się głupotą, szczeniacką zabawą oraz niezdawaniem sobie sprawy z konsekwencji (...) W świetle zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań doświadczenia życiowego jest natomiast do przyjęcia, iż (...) prezentacja przez oskarżonego w internecie treści propagujących faszystowski ustrój państwa (...) nie była w ogóle związana z przekonywaniem kogokolwiek do takiego ustroju, lecz stanowiła szczeniacki wybryk, stanowiący przy tym wyraz młodzieńczej beczelności obliczonej na uzyskanie poklasku pośród koleżeństwa czy kręgu znajomych śledzących jego aktywność” w jednym z mediów społecznościowych. Nie wyłącza to jednak odpowiedzialności karnej, ponieważ z perspektywy art. 256 § 2 k.k. kluczowe jest to, że „oskarżony utrwał nagrania, bowiem rejestrował obrazy (...), przedstawiające treści propagujące faszystowski ustrój państwa i był tego w pełni świadom”. Wreszcie warto podkreślić jeden jeszcze fragment uzasadnienia wyroku, który z perspektywy reprezentacji organizacji społecznych może być kluczowy: tego rodzaju zachowanie – jak rejestrowanie treści propagandowych – „(...) nie musiało być zaś przedsięwzięte w celu propagowania faszystowskiego ustroju państwa, a wystarczyło chcieć rozpowszechnić utrwalane treści taki ustrój propagujące. Skoro oskarżony wykonywał zdjęcia techniką cyfrową i w ten sposób utrwalone obrazy w zasadzie niezwłocznie upubliczniał na I., za oczywiste uchodziło, że już w momencie ich rejestracji chciał je w podany sposób rozpowszechnić, a więc uczynić dostępnymi bliżej nieokreślonej grupie osób”. Ustalenie takiego zamiaru jest zaś istotne z punktu widzenia odpowiedzialności za przestępstwo z art. 256 § 2 k.k.

4. Konkluzje

W analizowanych orzeczeniach zwracają pozytywnie uwagę następujące zjawiska:

- dostrzeżenie konieczności wnikliwej analizy zachowań sprawców, którzy świadomie, powołując się potem na swobodę wypowiedzi (w tym: artystycznej lub naukowej), formułują wypowiedzi trudne w ocenie prawnokarnej (balansujące na granicy karalności);

- dostrzeżenie specyfiki współczesnej mowy nienawiści, zwłaszcza z wykorzystaniem narzędzi cyfrowych, pozwalających na operowanie nie tylko językiem (w formie ustnej albo pisemnej), lecz także innymi formami, w tym: grafikami, kolażami itd.;
- kontekstualizacja czynów objętych postępowaniem karnym; chodzi tutaj o dostrzeżenie konieczności analizy okoliczności zdarzenia, jego uczestników, adresatów, osoby sprawcy, specyfiki używanego języka (swego rodzaju socjolektu hejterów), które łącznie umożliwiają rekonstrukcję zamiaru sprawcy oraz rzeczowego charakteru (więc i karalności) zachowania;
- uwzględnienie oczywistych procesów skojarzeniowych w ramach wykładni i subsumpcji; chodzi tutaj o zrozumienie, że np. propagowanie totalitarnego ustroju państwa nie wymaga przeprowadzenia wykładu akademickiego na temat jego cech charakterystycznych i rozstrzygnięcia, czy sprawca wyraził aprobatę wobec dostatecznej ich liczby, ale może polegać np. na pochwaleniu osoby-symbolu tego ustroju (np. Adolfa Hitlera), ponieważ między ustrojem nazistowskim a tą postacią historyczną istnieje immanentna więź (podobnie jak propagandowy charakter może mieć wypowiedź: „Hitler budował znakomite autostrady”);
- uwzględnienie w warstwie motywacyjnej (argumentacyjnej) prawa konstytucyjnego i międzynarodowego, w szczególności standardów ochrony praw człowieka, zwłaszcza jego godności (oraz odpowiedniego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka).

5. Podsumowanie

W ramach podsumowania warto sformułować cztery rekomendacje:

- osoby reprezentujące organizacje żydowskie, przesłuchiwane w charakterze świadka, powinny być przygotowane do przedstawienia kontekstu czynu objętego postępowaniem (zarówno w wymiarze jednostkowym, związanym z tą konkretną sprawą, jak i w wymiarze ogólnym, np. co do roli określonych miejsc, dat, świąt, postaci, symboli lub przedmiotów, takich jak np. zapalona chanukija, dla tożsamości narodowej lub religijnej Żydów);
- osoby reprezentujące organizacje żydowskie powinny aktywnie uczestniczyć w tworzeniu opracowań naukowych – optymalnie publikowanych w czasopiśmie prawniczym – w których podejmuje się i rozstrzyga kwestie mogące sprawić problemy interpretacyjne w praktyce organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Pod tym względem wzorcowy charakter ma np. opracowanie

Macieja Młynarczyka „Czy istnieje »naród banderowski«? Zastępcze określenia grup ludności w postępowaniach o przestępstwa motywowane uprzedzeniami¹⁷⁵;

- niezwykle cenną aktywnością organizacji żydowskich są także wypowiedzi o charakterze metodyczno-podręcznikowym i popularyzującym wiedzę; odpowiednie fragmenty takich publikacji, np. poświęconą symbolom część opracowania „Zjawiska społeczne związane z mechanizmami przemocy grupowej a ochrona porządku publicznego. Przewodnik dla Straży Miejskiej”, można wykorzystywać jako załącznik do zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa¹⁷⁶;
- w postępowaniach karnych warto odwoływać się nie tylko do orzecznictwa sądów karnych, lecz także do innych rozstrzygnięć sądów; jakkolwiek sąd karny działa w oparciu o tzw. zasadę samodzielności jurysdykcyjnej¹⁷⁷, to warto – argumentując to koniecznością zapewnienia spójności w ramach systemu prawnego jako całości – wskazywać np. na orzeczenia sądów cywilnych, w których stwierdzono naruszenie dóbr osobistych albo rozstrzygnięto o zasadności rozwiązania zgromadzenia; dla przykładu w postanowieniu z 27 czerwca 2019 r., I ACz 1096/19 Sąd Apelacyjny we Wrocławiu stwierdził, że sformułowania „Żydowscy komuniści gorsi niż naziści”, „scyzorykiem chrzczeni”, „niewdzięczni Żydzi” „(...) wzbudzają uczucia silnej niechęci, złości, braku akceptacji, wręcz wrogości (...) bądź też z uwagi na formę wypowiedzi podtrzymują i nasilają takie negatywne nastawienia. Należało więc zakwalifikować je jako słowa nawołujące do nienawiści i znieważające (...) tym samym zgromadzenie naruszało przepisy prawa karnego, tj. art. 256 § 1 i art. 257 k.k.”.

175 Prokuratura i Prawo 7/2025, s. 139 i n.

176 A. Makówka-Kwapisiewicz, P. Kwapisiewicz (red.), Zjawiska społeczne związane z mechanizmami przemocy grupowej a ochrona porządku publicznego. Przewodnik dla Straży Miejskiej, s. 37 i n., <https://czulent.pl/zjawiska-spoeczne-zwiazane-z-mechanizmami-przemocy-m-iędzygrupowej-a-ochrona-porzadku-publicznego-przewodnik-dla-strazy-miejskiej/>

177 Zgodnie z art. 8 § 1 k.p.k. sąd karny rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organu. Wiążące są jednak dla niego prawomocne rozstrzygnięcia sądu kształtujące prawo lub stosunek prawny, np. prawomocny wyrok sądu cywilnego orzekający rozwód (art. 8 § 2 k.p.k.).

6. Spis orzeczeń

Europejski Trybunał Praw Człowieka (z numerami skarg):

- Postanowienie Sądu Najwyższego – Izba Karna z 5 lutego 2007 r., IV KK 406/06, Legalis nr 81919. T
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie – II Wydział Karny z 30 maja 2018 r., II AKa 432/17, Legalis nr 1822121.
- Wyrok Sądu Najwyższego – Izba Karna z 14 września 2023 r., I KK 136/23, Legalis nr 2983547;
- Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku – III Wydział Karny z 30 czerwca 2021 r., III K 131/20, Legalis nr 2880132.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku – VIII Wydział Karny Odwoławczy z 19 września 2013 r., VIII Ka 422/13, Legalis nr 1980944;
- Wyrok Sądu Okręgowego w Białymstoku – VIII Wydział Karny Odwoławczy z 30 kwietnia 2013 r., VIII Ka 199/13, Legalis nr 1981883.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach – VI Wydział Karny Odwoławczy z 20 lipca 2018 r., sygn. VI Ka 593/18 Legalis nr 2241459.
- Wyrok Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie – VI Wydział Karny Odwoławczy z 28 września 2023 r., VI Ka 95/23, Legalis nr 3014314.
- Wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu – IV Wydział Karny Odwoławczy z 2 lutego 2023 r., IV Ka 1408/22, Legalis nr 2898173.
- Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie – II Wydział Karny z 8 października 2013 r., II K 279/12, Legalis nr 2137907.
- Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie – II Wydział Karny z 8 stycznia 2016 r., II K 775/15, Legalis nr 3171704.
- Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie – V Wydział Karny z 1 października 2019 r., V K 87/18, Legalis nr 2366434.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Brzozowie – II Wydział Karny z 29 czerwca 2020 r., II K 381/19, Legalis nr 2422967.
- Wyrok Sądu Rejonowego w Raciborzu – II Wydział Karny z 29 października 2019 r., II K 347/19, Legalis nr 2531549.

Autorzy

Dominika Bychawska-Siniarska – prawniczka zajmująca się prawami człowieka. Adiunkta w Katedrze Informatyki Prawniczej Uniwersytetu Gdańskiego oraz ekspertka Rady Europy ds. wolności słowa. Wcześniej pracowała w Europejskim Trybunale Praw Człowieka i od 2008 r. była dyrektorką Obserwatorium Wolności Mediów Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka. W 2022 r. otrzymała tytuł doktora nauk prawnych INP PAN za pracę dotyczącą standardów ochrony wolności słowa, w tym mowy symbolicznej. W działaniach naukowych podejmuje tematy praw człowieka, wolności słowa oraz instytucji międzynarodowych.

Mateusz Woiński – doktor nauk prawnych, radca prawny, członek komisji aplikacji i opiekun II roku aplikacji radcowskiej w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie. Naukowo i zawodowo zajmuje się prawem karnym materialnym i procesowym oraz prawnomaterialnymi i procesowymi zagadnieniami odpowiedzialności dyscyplinarnej. Autor m.in. monografii „Prawnokarne aspekty zwalczania mowy nienawiści” (Warszawa 2014). Od 2012 r. prowadzi w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie szkolenia dla radców prawnych i aplikantów radcowskich m.in. z metodyki pracy radcy prawnego w sprawach karnych, konsensualnych sposobów zakończenia postępowania karnego, a także środków odwoławczych w postępowaniu karnym.

Jeśli doświadczasz
antysemityzmu
lub go widzisz
– **zgłoś to!**

Wejdź na
zglosantysemityzm.pl
lub zadzwoń:
12 400 00 08

**Twoje zgłoszenie
ma znaczenie.**

Żydowskie Stowarzyszenie Czulent jest niezależną organizacją rzeczniczą działającą na rzecz demokratycznego, otwartego i odpornego społeczeństwa opartego na prawach człowieka. Koncentrujemy się na przeciwdziałaniu i reagowaniu na dyskryminację i przestępstwa motywowane uprzedzeniami, traktując je nie tylko jako naruszenia praw jednostki, lecz także jako zagrożenie dla stabilności demokracji, zaufania społecznego i jakości instytucji publicznych.

W naszych działaniach łączymy perspektywę prawną, społeczną i edukacyjną. Korzystamy z analizy danych, nowych technologii oraz interdyscyplinarnej wiedzy, by skutecznie identyfikować zagrożenia, projektować rozwiązania systemowe i wspierać instytucje w tworzeniu polityk publicznych.

Prowadzimy działania rzecznicze, monitorujemy zjawiska nienawiści oraz rozwijamy narzędzia i strategie przeciwdziałania dyskryminacji, dezinformacji i polaryzacji. W ramach platformy zglosantysemityzm.pl zapewniamy bezpłatną pomoc prawną osobom dotkniętym przestępstwami z nienawiści. Wzmacniamy także społeczności i organizacje mniejszościowe, rozwijając ich kompetencje i dostarczając narzędzi do aktywnego udziału w życiu publicznym oraz do włączania ich perspektywy w procesy decyzyjne na poziomie lokalnym i krajowym.

Działamy również jako *knowledge broker*: tworzymy analizy, raporty i rekomendacje wspierające instytucje publiczne, samorządy i organizacje społeczne w projektowaniu działań opartych na danych. Ułatwiamy przepływ wiedzy między badaczami, decydentami i praktykami, by skutecznie przeciwdziałać radykalizacji oraz wzmacniać demokratyczną odporność.

Współpracujemy z ponad 60 partnerami w Polsce i Europie – w tym z administracją publiczną, samorządami, uczelniami i organizacjami pozarządowymi. Jesteśmy aktywni w europejskich sieciach, takich jak ENCATE, ENMA czy CCOA, wspólnie rozwijając strategie i rozwiązania na poziomie Unii Europejskiej oraz wzmacniając udział społeczeństwa obywatelskiego w kształtowaniu polityk publicznych.

